



BIULETYN

TECHNICZNO - INFORMACYJNY



Zarządu Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich

Nr 4/2009 (47)

ISSN 1428-8966

Listopad 2009



90-lecie Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich



WIELOFUNKCYJNY
MIERNIK
PARAMETRÓW
INSTALACJI
ELEKTRYCZNYCH
MPI-508



MIERNIK
REZYSTANCJI
UZIEMIENIA
MRU-105

NOWOŚCI !

MIERNIK REZYSTANCJI
UZIEMIENIA

MRU-200

Miernik otrzymał
wyróżnienie na targach
ENERGETAB 2009



PIROMETR
DIT-500



LUKSOMIERZ
LXP-1



GRATIS
Wskaźnik
Napięcie P-2

ZESTAW
LIMITOWANY
MIE-500
MIC-2500
P-2

WME-2





Dalkia rozwiązania efektywne energetycznie

Działalność Dalkii obejmuje kompleksowe zarządzanie systemami energetycznymi oraz produkcję i dostawę energii dla społeczności lokalnych jak i przemysłu. Do najważniejszych celów Dalkii należy:

- produkcja ciepła systemowego i energii elektrycznej w kogeneracji
- zwiększanie efektywności energetycznej m.in. poprzez wykorzystywanie odnawialnych źródeł energii
- optymalizacja wyników technicznych, finansowych i ekologicznych zarządzanych instalacji
- poprawa jakości życia mieszkańców i wspieranie inicjatyw społeczności lokalnych
- działanie w oparciu o zasady zrównoważonego rozwoju

www.dalkia.pl



Spis treści:

90 lat Oddziału Łódzkiego SEP – <i>A. Grabiszewska</i>	3
Sylwetki pierwszych prezesów OŁ SEP	13
Sylwetki członków Oddziału Łódzkiego SEP, obchodzących 80-lecie urodzin	15
Lista członków OŁ SEP z 50-letnim i dłuższym stażem członkowskim	17
Profesor Bronisław Sochor – działalność międzynarodowa – <i>M. Hering</i>	18
Elektrownia Łódzka – drugie narodziny – <i>A. Boroń</i>	25
I Kongres Elektryki Polskiej – <i>A. Boroń</i>	31
Wnioski generalne z I Kongresu Elektryki Polskiej, zorganizowanego w dniach od 2 do 4 września 2009 roku w Warszawie przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich	33
Rok Profesora Bronisława Sochora	34
VI Krajowe Sympozjum Kompatybilność Elektromagnetyczna w Elektrotechnice i Elektronice	35
Seminarium poświęcone pamięci profesora Włodzimierza Krukowskiego (1887–1941) – <i>J. Wiśniewski</i>	36
XXIII Konkurs na najlepszą pracę magisterską na Politechnice Łódzkiej w roku akademickim 2008/2009 rozstrzygnięty	37
Tadeusz Gorzechowski (1930–2009) inżynier elektryk, lekkoatleta i trener – <i>L. M. Kacprzak</i>	38
Antoni Zemelak (1921–2009) – <i>A. Dziwniakowska</i>	39
Nasi zasłużeni – <i>J. Kuczkowski</i>	40
XIII Rada Prezesów SEP Poznań-Będlewo, 16 – 18 października 2009 roku	41
Seniorzy i 90-lecie SEP – <i>S. Górski</i>	42
Sympozjum u Zeusa i Hery	43

Komitet Redakcyjny:

mgr inż. Mieczysław Balcerek – Sekretarz
dr hab. inż. Andrzej Dębowski, prof. P.Ł.
– Przewodniczący

mgr Anna Grabiszewska
mgr inż. Lech Grzelak
dr inż. Adam Ketner
dr inż. Tomasz Kotlicki
mgr inż. Jacek Kuczkowski
prof. dr hab. inż. Franciszek Mosiński
mgr inż. Krystyna Sitek
dr inż. Józef Wiśniewski
prof. dr hab. inż. Jerzy Zieliński

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian redakcyjnych w zgłoszonych do druku artykułach.

Redakcja:
Łódź, pl. Komuny Paryskiej 5a, pok. 404
tel. 42-632-90-39, 42-630-94-74
Skład: Alter
tel. 42-676-45-10, 605 725 073
Druk: Drukarnia BiK Marek Bernaciak
Łódź, ul. Smutna 16
tel. 42-676-07-78

Wydawca:

Zarząd Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich

90-007 Łódź, pl. Komuny Paryskiej 5a

tel./fax 42-630-94-74, 42-632-90-39

e-mail: seplodz@onet.pl sep.lodz@neostrada.pl

http://sep.p.lodz.pl www.sep.lodz.wizytowka.pl

Konto: I Oddział KB SA w Łodzi 21 1500 1038 1210 3005 3357 0000

Szanowni Państwo

Ostatni tegoroczny numer naszego Biuletynu podsumowuje ważną rocznicę, 90-lecie naszego Stowarzyszenia. Najważniejszym punktem programu obchodów tej rocznicy w skali ogólnopolskiej był I Kongres Elektryki Polskiej, który na początku września br. przez 3 dni obradował w Gmachu Głównym Politechniki Warszawskiej. Sprawozdanie z jego przebiegu oraz udziału w obradach delegacji Oddziału Łódzkiego, w dalszej części tego numeru, przygotował nasz kolega Andrzej Boroń, sprawujący obecnie także funkcję wiceprezesa Zarządu Głównego. Numer otwiera jednak artykuł okolicznościowy napisany przez Annę Grabiszewską, członkinię naszego Komitetu Redakcyjnego, w którym przypomina historię powstawania Stowarzyszenia Elektryków Polskich ze szczególnym uwzględnieniem roli, jaką w tym procesie odegrało środowisko łódzkich elektryków. Następnie przypominamy sylwetki pierwszych prezesów naszego Oddziału – Bronisława Michelisa i Zygmunta Raua, sylwetki członków Oddziału obchodzących obecnie 80-lecie urodzin oraz listę aktualnych członków Oddziału z co najmniej 50-letnim stażem członkowskim. O bogatej działalności międzynarodowej Prof. Bronisława Sochora, wybitnego łódzkiego specjalisty z zakresu elektrotermii, pisze profesor Mieczysław Hering w swoim artykule przygotowanym na sesję poświęconą pamięci Profesora, która miała miejsce na konferencji „Generowanie i wymiana ciepła w urządzeniach elektrycznych” zorganizowanej dla podsumowania działalności dawnej Katedry Elektrotermii Politechniki Łódzkiej.

Jubileusz 90-lecia istnienia SEP jest dobrą okazją, by wspomnieć o planowanych „drugich narodzinach” starej Łódzkiej Elektrowni (w ostatnim okresie swego życia znanej jako EC-1). W 2008 roku weszła w życie uchwała Rady Miejskiej Łodzi o powstaniu instytucji EC I – Łódź Miasto Kultury. Projekt dotyczył zagospodarowania nowego centrum Łodzi (Nowego Centrum Miasta – NCM) w rejonie ulic: Kopcińskiego, Tuwima, Kilińskiego i Narutowicza. Szczególnym przeobrażeniem ulegną obiekty EC I i Dworca Łódź-Fabryczna. Teren o powierzchni 90 hektarów, na którym powstanie NCM, został podzielony na dwie strefy. W pierwszej dominować będzie funkcja kulturalna, a w drugiej realizowane będą przedsięwzięcia komercyjne. Centralnym miejscem pierwszej strefy (strefy kultury) będzie Rynek Kobro, gdzie mają być organizowane imprezy masowe, m.in. koncerty i pokazy. Nieopodal powstaną nowe ulice: Żydowska, Niemiecka, Rosyjska i Polska. W ten sposób pomysłodawcy projektu chcą uczcić pamięć narodów, które stworzyły Łódź (Miasto Czterech Kultur). Projekt przygotował światowej sławy architekt Rob Krier. Teren otaczający dzisiejszy Dworzec Łódź-Fabryczna ma zostać przekształcony w wielki ośrodek kultury, m.in. w centrum festiwalowo-kongresowe, obiekty wystawiennicze, planetarium oraz studio filmowe Davida Lyncha, zajmujące się obróbką dźwięku. Tutaj będzie miał także swoją siedzibę Festiwal Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych „Camerimage” oraz, być może, wytwórnia filmowa Se-ma-for. Obecny Dworzec Fabryczny ma być „przeniesiony” kilkanaście metrów pod ziemię – nad dworcem ma się znajdować wspomniany wcześniej Rynek Kobro. Tunel średnicowy ma się stać częścią linii Kolei Dużych Prędkości, która docelowo połączy Łódź, Warszawę, Poznań i Wrocław. Pod miastem będą mogły przejeżdżać pociągi z prędkością 350 km/h. O tym, jak również o zamiarach wykorzystania w tym projekcie istniejących zabudowań EC-1, pisze także Andrzej Boroń, pełniący swego czasu obowiązki ostatniego dyrektora tej elektrociepłowni. Przypomina on, że autorzy projektu i władze miasta utrzymują, że pierwsze obiekty będą udostępnione już w latach 2012 – 2014.

Numer ten zamykają: zestawienie wniosków uchwalonych na I Kongresie Elektryki Polskiej, tradycyjne sprawozdania z konferencji, pożegnania zmarłych Kolegów i relacje z imprez stowarzyszeniowych.

Komitet Redakcyjny

Anna Grabiszewska

90 lat Oddziału Łódzkiego SEP

W tym roku Stowarzyszenie Elektryków Polskich, największe stowarzyszenie naukowo-techniczne w Polsce, obchodzi jubileusz 90-lecia istnienia. Jubileusz ten obchodzi również Oddział Łódzki SEP, jeden z sześciu oddziałów – założycieli Stowarzyszenia. W tym roku jubileusz 90-lecia świętuje także województwo łódzkie ze stolicą w Łodzi – miasta, którego burzliwy rozwój w XIX stuleciu przyczynił się do powstania pierwszych na terenie Polski towarzystw i stowarzyszeń technicznych.

Łódź, zwana miastem czterech kultur,

kiedyś stolica polskiego przemysłu włókienniczego, dziś zmienia swoje oblicze. Restaurowane są secesyjne pałace i kamienice, w miejscu fabryk – molochów powstają duże centra handlowe, mieszkaniowe i kulturalne. Łódź stała się centrum naukowym i dydaktycznym, z kilkunastoma szkołami wyższymi. Budowane są nowe zakłady przemysłu elektrotechnicznego, elektronicznego i energetycznego. W środku miasta, w bezpośrednim sąsiedztwie najbardziej znanej ulicy w Polsce – ulicy Piotrkowskiej, w Domu Technika, znajduje się obecna siedziba Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Ale zanim o aktualnej działalności Oddziału, kilka słów o historii Łodzi, przemysłu łódzkiego i Stowarzyszenia.

Łódź istniała już w XII wieku,

jednak dopiero w następnym stuleciu pojawiły się pierwsze zapiski dotyczące społeczności zamieszkującej tereny nad rzeką Ostrogą (stara nazwa rzeki Łódki). Choć król Władysław Jagiełło nadał osadzie Łódź prawa miejskie już 29 lipca 1423 roku, to sytuacja społeczno-ekonomiczna miasta i jego mieszkańców ulegała tylko niewielkim zmianom. Łódź zaliczana była do miast małych, a odległe od niej o kilka czy kilkanaście kilometrów miasta większe (Brzeziny, Zgierz, Stryków), wyzwolone nawet sto lat wcześniej, stanowiły dużą konkurencję. Sytuacja ta zmieniła się dopiero w trzeciej dekadzie XIX wieku, kiedy to z inicjatywy Stanisława Staszica i Rajmunda Rembienińskiego 18 września 1820 roku Łódź zaliczono w poczet miast fabrycznych. W 1821 przyjęto rządowy program rozwoju przemysłowego, co spowodowało wydanie odpowiednich rozporządzeń regulujących kwestie osadnictwa nad rzeką Łódką. Osiedlającym się tu rzemieślnikom, głównie z Czech, Saksonii i Brandenburgii, gwarantowano daleko idące przywileje i pomoc finansową. Powstało

wówczas tzw. Nowe Miasto, złożone głównie z czeladników i majstrów sukienniczych, natomiast tkacze bawełny i lnu osiedlali się w osadzie bawełniano-lnianej.

Głębokie zmiany ekonomiczno-społeczne

spowodowały, że niewielka osada rolnicza w ciągu kilkunastu lat zmieniła się w duży ośrodek fabryczny branży włókienniczej. Pod koniec XIX wieku Łódź była już drugim co do wielkości (po Warszawie) miastem Królestwa Polskiego. Kapitał rządowy oraz kredyty udzielane przez Bank Polski, wraz z umiejętnościami organizacyjnymi łódzkich przemysłowców i powszechnym zmechanizowaniu produkcji, były podstawą powstania europejskiej metropolii przemysłowej, ujętej w niepowtarzalne ramy Reymontowskiej „Ziemi obiecanej”. W ciągu zaledwie kilkudziesięciu lat Łódź, z małego rolniczego miasteczka, przekształciła się w ponad 300-tysięczną przemysłową metropolię.

Przykładem burzliwego rozwoju przemysłowego miasta może być kompleks fabryczny Ludwika Geyera, rozwijający się od 1828 r. – z pierwszą na terenach Królestwa Polskiego maszyną parową (1839) – znany dziś jako *Biała Fabryka*. Przedsiębiorstwo to już w latach trzydziestych XIX w. cieszyło się statusem największego przedsiębiorstwa przemysłowego w Królestwie Polskim. Głównymi odbiorcami ówczesnych wyrobów łódzkich fabrykantów były Chiny oraz Rosja.

Szybki rozwój techniki

sprawił, że niezależnie od zapotrzebowania na parę, uzyskiwaną z małych kotłowni zakładowych, stopniowo wzrastało zapotrzebowanie na energię elektryczną. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX stulecia w Europie i Ameryce odnotowuje się „przezwrot” techniczny – poza wprowadzeniem udoskonalonych technologii, zapoczątkowane zostały zmiany w dziedzinie energetyki. Pierwsza o znaczeniu praktycznym elektrownia prądu stałego powstała w 1882 roku w Nowym Jorku, wybudowana przez amerykańskiego wynalazcę Thomasa Alwę Edisona.

Zastosowanie prądu przemiennego umożliwiło przesyłanie energii elektrycznej na większe odległości. Na terenach Królestwa Polskiego powstały pierwsze elektrownie miejskie: w 1901 roku w Radomiu, a w 1902 roku w Warszawie. Podobna inicjatywa pojawiła się również w Łodzi, zakończona sukcesem w 1900 roku, kiedy to niemieckie Towarzystwo Akcyjne Siemens&Halske uzy-

skało licencję na budowę elektrowni. Licencję tę wkrótce przekazano niemieckiemu Towarzystwu Elektrycznego Oświetlenia. Z pewnym wyprzedzeniem w stosunku do budowy elektrowni rozpoczęto instalowanie sieci kablowej w mieście. Pierwszą linię kablową niskiego napięcia ułożono pomiędzy Grand Hotelem, gdzie został zainstalowany przez Towarzystwo, napędzany lokomobilą agregat prądowórczy o mocy 60 kW a sklepem American Diamant Palace przy ul. Piotrkowskiej 37. Energia elektryczna została przesłana tą linią w dniu 7 maja 1906 roku. Po niecałych 16 miesiącach budowy, 18 września 1907 roku w Elektrowni Łódzkiej, uruchomiono w pierwszy z dwóch turbozespołów o mocy 1,3 MVA, który rozpoczął pracę na sieć kablową obejmującą już swym zasięgiem znaczną część miasta. Datę tę można traktować jako określającą rozpoczęcie działalności energetyki zawodowej. Już w styczniu 1908 roku okazało się, że szczytowe obciążenie elektrowni, której moc zaprojektowano na 6 MW, stanowi około 90% mocy zainstalowanej. W związku z tym szybko przystąpiono do realizacji następnego etapu budowy. Przed pierwszą wojną światową moc zainstalowana w Elektrowni Łódzkiej wynosiła 21,1 MW, a długość sieci przesyłowej około 200 km.

Konsekwencją rozwoju nowych dziedzin elektryki i energetyki

było tworzenie w wielu krajach grup środowiskowych elektryków, w ramach już istniejących organizacji technicznych.

W grudniu 1890 roku powstało pierwsze zrzeszenie techników łódzkich, pod nazwą Sekcja Techniczna Łódzka Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Popierania Rosyjskiego Przemysłu i Handlu. Technicy łódzcy byli jednymi z pierwszych, którzy zorganizowali się i działali na rzecz rozwoju przemysłu łódzkiego. 2 marca 1909 roku powstało Łódzkie Stowarzyszenie Techników, skupiające inteligencję techniczną, liczące 160 członków.

Jeszcze przed wybudowaniem elektrowni miejskiej, w końcu XIX w. w Łodzi powstały pierwsze „elektrownie” dla potrzeb oświetlenia pałaców fabrykanckich. Ale energię elektryczną zaczęto wykorzystywać nie tylko do oświetlenia. Ważnym wydarzeniem w elektryfikacji Łodzi było uruchomienie w dniu 23 grudnia 1898 roku pierwszych tramwajów elektrycznych, zasilanych przez dużą elektrownię wybudowaną dla zasilania miejskiej sieci tramwajowej. Elektrownia „tramwajowa” w Łodzi wyposażona była w 5 kotłów dwupłomienicowych firmy Fitzner Gamper, każdy o powierzchni ogrzewalnej 91 m² wytwarzających parę nasyconą o ciśnieniu 12 at oraz 3 maszyny parowe „tandem” o mocy po 450 KM. Każda z maszyn napędzała prądnicę prądu stałego 550 V o mocy 340 kVA. Uruchomienie tramwajów było poważnym przedsięwzięciem inżynierskim. Oprócz budowy elektrowni, trzeba było ułożyć tory. Chyba z uwagi na wąskie ulice miasta wybrano inny niż używany na zachodzie Europy rozstaw szyn – dokładnie 1 metr.

W miarę upływu lat w zakładach wzrastała liczba pracowników zajmujących się wyłącznie sprawami elek-

trycznymi i energetycznymi. Stale rosła liczba członków elektryków Stowarzyszenia Techników Łódzkich, co spowodowało konieczność wyodrębnienia koła elektryków, w celu sprawniejszego zajęcia się zagadnieniami specjalistycznymi. Pierwsza wojna światowa nieco zahamowała działalność stowarzyszeniową oraz koniunkturę gospodarczą Łodzi. Z chwilą przejścia miasta pod okupację niemiecką nastąpiła dewastacja i częściowy demontaż urządzeń wytwórczych elektrowni. Mimo tych działań Elektrownia Łódzka pracowała przez cały okres działań wojennych.

W 1917 r. w Łodzi powstał mały warsztat elektrotechniczny „Bracia Jaroszyński”, który był początkiem największej dzisiaj fabryki transformatorów w Polsce.

Krótko przed odzyskaniem niepodległości

wznowiono pracę społeczną. W dniu 28 października 1918 roku w Łodzi powołano do życia Koło Elektrotechników, liczące początkowo 32 członków. W dwa miesiące po jego zawiązaniu, w styczniu 1919 roku Towarzystwo Techniczne w Krakowie wystąpiło z inicjatywą zjednoczenia stowarzyszeń, kół, towarzystw, sekcji elektrotechnicznych działających w wielu polskich miastach i utworzenia Związku Elektrotechników Polskich.

Zjazd Elektrotechników

odbył się w dniach 7–9 czerwca 1919 roku w Warszawie. Datę tę uważa się za rozpoczynającą powstanie Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich, które w 1928 roku przyjęło nazwę istniejącą do dnia dzisiejszego – Stowarzyszenie Elektryków Polskich. Łódzkie Koło Elektrotechniczne wystąpiło na tym zjeździe jako jedno z kół założycielskich. Komisja Statutowa, złożona z przedstawicieli kół elektrotechnicznych, obradując w ciągu trzech dni, opracowała projekt samodzielnej organizacji i przedłożyła zjazdowi do uchwalenia Statut Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich.

W latach dwudziestych w działalności Stowarzyszenia zaszły duże zmiany. Reorganizacja SEP na podstawie nowego statutu, opracowanego w latach 1928–1929, przyczyniła się do szerszej działalności Stowarzyszenia. Jednym z ważniejszych procesów tej reorganizacji było włączenie do SEP Stowarzyszenia Radiotechników, które przekształciło się w Sekcję Radiotechniczną SEP. Zaslugą Oddziału Łódzkiego SEP było uruchomienie Wydziału Elektrycznego przy Państwowej Szkole Włókienniczej, której absolwenci od 1933 roku zasilali przemysł wysoko kwalifikowanymi technikami elektrykami.

Należy tu podkreślić również fakt, że w roku 1932 odbył się w Łodzi, IV Walne Zgromadzenie SEP.

W czasie budzącej się działalności stowarzyszenia pojawia się już postać Zbigniewa Kopczyńskiego, późniejszego członka honorowego SEP. W 1925 r. łódzką fabrykę transformatorów opuścił pierwszy polski transformator suchy. Stało się to niedługo po tym, jak Walenty Kopczyński – stryj Z. Kopczyńskiego, stał się akcjonariuszem spółki Elektrobudowa SA – Wytwórnia Maszyn Elektrycznych Stanisława i Feliksa Jaroszyńskich (początkiem był

wspomniany wcześniej warsztat „Bracia Jaroszyńscy”). Rok później fabrykę opuścił pierwszy transformator olejowy. Pierwsze zamówienie na 6 suchych transformatorów 3000/125 V o mocach 20, 30 i 50 kVA złożyła Elektrownia Łódzka. Kolejnym przełomem było wyprodukowanie w 1933 r. transformatora trójzwojeniowego 60/15/6 kV o mocy 3 MVA dla elektrowni w Gródku. Był to największy transformator energetyczny produkcji polskiej. Temu wszystkiemu z ogromnym zainteresowaniem i budzącą się już pasją przyglądał się Zbigniew Kopczyński, który rozpoczął edukację na Politechnice Warszawskiej, a w 1936 r. pracę w fabryce, jako inżynier stacji prób, a po kilku latach przeszedł do działu konstrukcyjnego, gdzie pracował pod kierunkiem swojego stryja Walentego Kopczyńskiego i przez 55 lat związany był z działem projektowym.

Okres okupacji

stanowił bardzo trudny okres w historii Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Wielu członków zginęło, wielu przebywało w obozach jenieckich, bądź wyjechało poza granice kraju. Jednak nawet w tak trudnych chwilach, wszędzie tam, gdzie znalazła się większa grupa elektryków, podejmowano działalność społeczno-zawodową, w trosce o potrzeby kraju już po wojnie.

Wyzwolenie Łodzi

19 stycznia 1945 roku otworzyło nowy okres w historii Łodzi, ale również w życiu Stowarzyszenia. Już w kilkanaście dni po wyzwoleniu Łodzi, inżynierowie i technicy zgromadzeni w mieście przystąpili do tworzenia organizacji technicznej, niezwykle potrzebnej do realizacji zadań powojennej odbudowy gospodarki narodowej. W dniu 24 lutego odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne inżynierów i techników z terenów wyzwolonych, na którym powołane zostało Ogólnopolskie Towarzystwo Techniczne, reprezentujące wszystkie gałęzie i branże przemysłu. W sierpniu 1945 roku, na podstawie statutu z 1929 roku, Stowarzyszenie Elektryków Polskich uzyskało wpis do rejestru stowarzyszeń (pod numerem 6).



Siedziba OŁ SEP w latach 1946–1948. Elektrownia Łódzka, widok z rogu ulic Daszyńskiego i Targowej

Zebranie organizacyjne Oddziału Łódzkiego odbyło się 27 listopada 1946 roku, na którym wybrano Zarząd Oddziału z prezesem Czesławem Dąbrowskim oraz powołano Komisję sieci oraz Komisję ds. przepisów budowy i ruchu urządzeń elektrycznych. Siedziba Oddziału mieściła się przy ul. Daszyńskiego 28 w Elektrowni Łódzkiej.

Oddział Łódzki podjął się również zorganizowania, pierwszego po wojnie, a kolejnego XII Walnego Zjazdu.

Rozwój energetyki, zawodowej i przemysłowej oraz elektryfikacja kraju wymagały pracy wykształconych inżynierów. 24 maja 1945 r. został podpisany dekret powołujący Politechnikę Łódzką. Na początku ustanowiono wydziały: Mechaniczny, Elektryczny, Chemiczny oraz Oddział Włókienniczy. Na pierwszy rok studiów przyjęto 525 studentów, na wyższych latach naukę kontynuowało 458 studentów. W uczelni były 33 katedry, w których pracowało 33 profesorów, 15 adiunktów i 53 asystentów. Politechnika rozwijała się bardzo dynamicznie. Szybko adaptowano budynki po fabryce Rosenblatta, sytuacja lokalowa uczelni poprawiała się w każdym roku. W miarę upływu czasu rosła liczba studentów, przybywało kadry akademickiej, a zadania uczelni znacznie się zwiększały. Do prac nad ukonstytuowaniem Wydziału Elektrycznego zaproszono profesorów: Janusza Groszkowskiego członka honorowego SEP, Janusza Lecha Jakubowskiego oraz Romana Podoskiego członka honorowego i wieloletniego działacza SEP. Działalność dydaktyczno-naukowa pracowników Wydziału Elektrycznego była bardzo silnie związana z pracą w Stowarzyszeniu, pierwszymi profesorami i wykładowcami na Wydziale Elektrycznym Politechniki Łódzkiej byli działacze Stowarzyszenia, członkowie honorowi SEP z terenu Łodzi i Warszawy. Na podkreślenie zasługuje fakt działalności w Stowarzyszeniu doc. Czesława Dąbrowskiego, prof. Bronisława Sochora, prof. Władysława Pełczewskiego, prof. Tadeusza Kotera. Wszyscy za swoją działalność w Stowarzyszeniu zostali uhonorowani najwyższą godnością członka honorowego SEP (tabela nr 1).

Ożywienie działalności stowarzyszeniowej

nastąpiło po 1957 roku, kiedy to na X Zjeździe został uchwalony nowy statut SEP, zapewniający Stowarzyszeniu samodzielność i autonomię wobec NOT oraz dający każdemu inżynierowi i technikowi prawo należenia do SEP bez względu na miejsce pracy. W Łodzi rok 1957 utrwalił się powołaniem sekcji oddziałowych: Sekcji Energetycznej oraz Sekcji Instalacji i Urządzeń Elektrycznych.

W związku ze znacznym rozwojem przemysłu okręgu łódzkiego, szybko rosła liczba zatrudnionych elektryków i energetyków, co spowodowało konieczność wprowadzenia dla nich egzaminów kwalifikacyjnych. Powszechna elektryfikacja kraju i dynamiczny wzrost zużycia energii elektrycznej, szczególnie w zakładach przemysłowych, gdzie obok energii cieplnej staje się ona podstawowym czynnikiem energetycznym, rodzi nowy rodzaj energetyki – energetykę przemysłową. Ciągły rozwój energetyki zawodowej i przemysłowej powodował duży przyrost zatrudniania osób dozoru i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych. Pojawiła się potrzeba okresowego sprawdzania ich kwalifikacji oraz zasad prawidłowej eksploatacji

urządzeń oraz organizacji bezpiecznej pracy. W 1958 roku na podstawie zarządzenia ministra górnictwa i energetyki Państwowa Inspekcja Energetyczna powierzyła Stowarzyszeniu prowadzenie egzaminów kwalifikacyjnych, w celu sprawdzenia znajomości przepisów eksploatacji urządzeń oraz przepisów bhp. 1 stycznia 1961 roku powołana została Łódzka Grupa Rzecznawców, kierowana przez Dionizego Sosnowskiego oraz Oddziałowa Sekcja Przemysłu Elektrycznego, z której w 1962 roku wydzieliła się podsekcja Trakcji Elektrycznej.

Dowodem uznania dla osiągnięć w pracy Oddziału było powierzenie Łodzi organizacji XV Walnego Zjazdu Delegatów SEP. Odbił się on w dniach 3–5 czerwca 1962 r., a głównym jego tematem merytorycznym była sytuacja przemysłu elektrotechnicznego w Polsce.

Okres lat 1972–1974 w pracy Oddziału Łódzkiego SEP obfitował w wydarzenia, które w znacznym stopniu miały związek ze społeczno-gospodarczym rozwojem kraju, regionu łódzkiego i miasta Łodzi. Był to rok, w którym obchodzono Rok Nauki Polskiej, 550-lecie nadania praw miejskich Łodzi i 50-lecie Łodzi przemysłowej. Zorganizowano I Dni Techniki Regionu, a wkład Oddziału Łódzkiego polegał na pokazaniu dorobku kadry technicznej w okresie



Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów Oddziału Łódzkiego SEP z okazji 60-lecia OŁ SEP w 1979 r. Wystąpienie prezesa OŁ SEP – Mirosława Malisiewicza

od IV Kongresu Techników Polskich oraz ustaleniu zamierzeń tej kadry na lata następne.

Za swoją działalność Oddział został wyróżniony Honorową Odznaką Miasta Łodzi, którą otrzymał w dniu 25 lutego 1980 roku na uroczystej sesji Rady Wojewódzkiej NOT. Było to wysokie wyróżnienie oraz uznanie wkładu SEP w rozwój przemysłu elektrotechnicznego, propagowania stosowania nowoczesnych technik, technologii produkcji i jej efektywności oraz popularyzację wiedzy.

Łódź współczesna,

jak już wspomniano, to miasto akademickie, z kilkunastoma wyższymi uczelniami, z nowoczesnym przemysłem elektronicznym, elektrotechnicznym, z centrami zarządzania.

W ten nowy obraz Łodzi Oddział SEP wpisał swoją działalność stowarzyszeniową, ale również szeroką

działalność gospodarczą. Rosnące wymagania klientów, staranie o utrzymanie wypracowanej pozycji na rynku oraz potrzeba pozyskiwania nowych klientów skłoniły Zarząd Oddziału do podjęcia decyzji o wdrożeniu Systemu Zarządzania Jakością według normy ISO 9001:2000. W dniu 16 września 2005 roku Oddział uzyskał pozytywną rekomendację audytora RWTÜV Polska, a w ślad za tym, w dniu 6 października 2005 roku, jako pierwszy z oddziałów w Stowarzyszeniu, certyfikat Systemu Zarządzania Jakością według normy PN-EN ISO 9001:2001 w zakresie:

- kursy, szkolenia i egzaminy kwalifikacyjne dla grup eksploatacji i dozoru,
- usługi techniczne, ekspertyzy, konferencje.

Przed Oddziałem Łódzkim SEP stoją nowe wyzwania, a uzyskanie certyfikatu będącego poświadczeniem wdrożonego systemu zarządzania jakością jest niezwykle ważnym elementem, zarówno z punktu widzenia strategii marketingowej, jak i troski o zadowolenie obecnych i przyszłych klientów oraz członków Stowarzyszenia zrzeszonych w Oddziale Łódzkim. W dniu 6 października 2008 roku odbył się audyt recertyfikacyjny, w wyniku którego certyfikat został przedłużony na kolejne trzy lata.

Oddział był i jest organizatorem lub współorganizatorem wielu konferencji, również o nowatorskich rozwiązaniach i formach, o zasięgu lokalnym oraz międzynarodowym. Na szczególną uwagę zasługują dwie konferencje o zasięgu międzynarodowym, których Oddział był współorganizatorem:

- II, III, IV Międzynarodowa Konferencja *Europejski rynek energii elektrycznej EEM – wyzwania zjednoczenia* – corocznie uczestniczyło w niej 200–300 osób. Głównym zadaniem forum dyskusyjnego było pokazanie procesów zachodzących w krajach Unii Europejskiej, ze szczególnym zwróceniem uwagi na problematykę energetyki w najbliższych latach oraz zmiany zachodzące w polskiej elektroenergetyce.
- Międzynarodowa Konferencja *International Conference on Signals and Electronic Systems*. Tematyka konferencji obejmowała między innymi teorie sygnałów, obwodów i systemów elektronicznych, przetwarzanie sygnałów, analizę i projektowanie układów analogowych i cyfrowych, systemy telekomunikacyjne i multimedialne, systemy sztucznej inteligencji, a także różnorodne zastosowania i problematykę edukacyjną.

Warto w tym miejscu wspomnieć o organizowanym od czterech lat wspólnie z Centrum Badawczym ABB w Krakowie Forum Transformatorowym, którego słuchaczami byli pracownicy Centrum Badawczego ABB w Krakowie i Fabryki Transformatorów w Łodzi. Na forum przedstawiano i dyskutowano wybrane zagadnienia z dziedziny konstrukcji i eksploatacji transformatorów energetycznych, zagadnienia dotyczące roli transformatorów w systemie elektroenergetycznym, jego zabezpieczeń i ochrony przed narażeniami, które mogą wystąpić w eksploatacji.

Oddział aktywnie uczestniczy również w Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki, który corocznie jest organizowany przez Łódzkie Towarzystwo Naukowe, działające w porozumieniu z Urzędem Miasta Łodzi oraz Konferencją Rektorów Państwowych Uczelni Łodzi i Naczelną Organizacją

Techniczną w Łodzi. Oddział Łódzki przygotowuje cykl wykładów wygłaszanych przez członków i sympatyków SEP. W ramach festiwalu odbywa się również zwiedzanie łódzkich elektrociepłowni, starannie przygotowywane przez członków Koła SEP przy Dalkii Łódź S.A.

Obok konferencji, Oddział organizuje również seminaria i prezentacje, gdzie może na mniejszą skalę, ale za to z większą częstotliwością, wiodące firmy prezentują swoje wyroby i osiągnięcia. Dzięki tym działaniom z powodzeniem wypełniamy misję popularyzatora wiedzy z zakresu szeroko rozumianej elektryki (elektroenergetyka, systemy napędowe i energoelektronika, systemy oświetleniowe, aparatura łączeniowa i manewrowa, telekomunikacja).

Będąc w kręgu upowszechniania wiedzy, należy wspomnieć o wydawanym przez Oddział od 1997 roku *Biuletynie Techniczno-Informacyjnym Zarządu Oddziału Łódzkiego SEP*. Jest on kontynuacją wydawanego (z przerwami) od 1962 roku *Informatora Oddziału*, ale w zupełnie innym, profesjonalnym wydaniu. Biuletyn jest rozsyłany do członków Oddziału, zarządów wszystkich oddziałów SEP, zakładów energetycznych i ważniejszych zakładów branży elektrycznej na terenie kraju, a także przekazywany uczestnikom organizowanych przez Oddział szkoleń i konferencji. Według opinii czytelników reprezentuje on wysoki poziom, jest ciekawy i chętnie czytany. Należy zaznaczyć, że od 2005 roku *Biuletyn* pojawia się regularnie jako kwartalnik, w pełnym kolorze. Od 2006 r. Redakcja *Biuletynu* zgłasza artykuły do ogólnopolskiego konkursu im. prof. Mieczysława Pożaryskiego na najlepsze prace opublikowane w czasopismach naukowo-technicznych Stowarzyszenia Elektryków Polskich.

Znaczącym obszarem działania Oddziału jest edukacja szkolna i akademicka. Od szeregu lat Oddział jest organizatorem wielu konkursów dla młodzieży szkół średnich i studentów Politechniki Łódzkiej. W tym zakresie Oddział ściśle współpracuje z Wydziałem Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki Politechniki Łódzkiej, Łódzkim Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego oraz Łódzkim Kuratorium Oświaty.

W cyklu corocznym organizowane są konkursy:

- na najlepszą pracę dyplomową technika – konkurs organizowany przy współudziale Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego,
- na najlepszą pracę dyplomową inżynierską i magisterską – konkurs organizowany przy współudziale Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki Politechniki Łódzkiej,
- na najatrakcyjniejsze obchody Światowego Dnia Elektryki w szkołach średnich.

Oddział od wielu lat zmienia sposób i zakres działania, dostosowując się do ciągle zmieniającej się rzeczywistości. Rozszerzono ofertę usług świadczonych na rzecz regionalnych, krajowych, ale też i zagranicznych firm. W tym miejscu należy wspomnieć o podpisanych przez Oddział porozumieniach:

- Porozumienie z dnia 13 lutego 2004 r. o współpracy Oddziału Łódzkiego SEP z Wydziałem Elektrotechniki i Elektroniki (obecnie Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki PŁ), mające na celu popu-

ryzację osiągnięć naukowo-technicznych w środowisku inżynierów i techników, integrację pracowników naukowych Politechniki Łódzkiej z przemysłem oraz współpracę Wydziału z Ośrodkiem Rzeczoznawstwa OŁ SEP.

- Porozumienie z dnia 15 czerwca 2005 r. o współpracy w zakresie promocji kształcenia zawodowego pomiędzy Łódzkim Kuratorem Oświaty i Oddziałem Łódzkim SEP, mające na celu stworzenie lepszych warunków kształcenia zawodowego uczniów i słuchaczy szkół ponadgimnazjalnych, popularyzację nowoczesnej myśli technicznej, a także rolę pracodawców w systemie kształcenia zawodowego.
- Porozumienie w sprawie współpracy z Łódzką Okręgową Izbą Inżynierów Budownictwa a oddziałami stowarzyszeń naukowo-technicznych działających na terenie Łodzi i województwa łódzkiego, zawarte w dniu 15 stycznia 2004 r., podpisane przez Oddział Łódzki SEP oraz Oddziały z nami współpracujące: Piotrkowski, Sieradzki i Skierniewicki. W ramach porozumienia poszczególne organizacje zobowiązują się przygotowywać kandydatów ubiegających się o uprawnienia budowlane w specjalnościach właściwych dla poszczególnych Stowarzyszeń.

Oddział ściśle współpracuje również z firmami, które są członkami wspierającymi. Należą do nich:

- *Dalkia Łódź, S.A.*
- *Engorem Sp. z o.o.*
- *OLMEX S.A.*
- *SONEL S.A.*

Jednym z celów, o którym mówi się od początku istnienia SEP, jest profesjonalna działalność szkoleniowa. Oddział Łódzki prowadzi kursy przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych dla osób na stanowiskach eksploatacji i dozoru we wszystkich zakresach. Organizowane są również szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, szkolenia specjalistyczne (z tematyką uzgodnioną ze zleceniodawcą) oraz szkolenia personelu w zakresie przeprowadzania i dokumentowania oceny ryzyka zawodowego. Opracowywane są (wymagane przez właściwe akty prawne) instrukcje eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych oraz dokonywane są oceny ryzyka zawodowego w podmiotach gospodarczych wraz z opracowaniem wymaganej dokumentacji. W Oddziale Łódzkim działają trzy komisje kwalifikacyjne (185, 186 i 655) powołane przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, do sprawdzania kwalifikacji osób zajmujących się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci. Do działalności edukacyjnej, prowadzonej przez Oddział należy również organizowanie szkoleń i egzaminów sprawdzających kwalifikacje osób zajmujących się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci, dla uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych. Jest to bardzo ważne dla absolwentów, gdyż daje lepszą możliwość startu zawodowego technika.

Doniosłą dziedziną, zaznaczającą obecność Oddziału w obszarze przemysłu i usług, jest działalność Ośrodka Rzeczoznawstwa. Mimo ogromnej konkurencji na rynku usług inżynierskich, rzeczoznawcy Oddziału znajdują uznanie i udaje się im utrzymać (a nawet poszerzać) zdobyty rynek. Istotnym elementem jest wysoki poziom



Jubileusz 85-lecia Oddziału Łódzkiego SEP
w Hotelu Savoy w Łodzi

kwalifikacji naszych specjalistów i rzeczoznawców, dzięki którym Oddział m.in. świadczy usługi eksportowe, co jest ewenementem wśród 50 oddziałów SEP w Polsce. Aktualnie (wrzesień 2009) Ośrodek Rzeczoznawstwa skupia w 22 działach specjalistycznych 81 rzeczoznawców i 14 specjalistów.

Jak już wspomniano, Oddział należy do najstarszych Oddziałów Stowarzyszenia – założycieli SEP. W dniu 22 października 2004 roku w Sali Konferencyjnej Hotelu Savoy w Łodzi odbyła się uroczystość jubileuszowa obchodów 85-lecia Oddziału. Zaproszenie na uroczystość przyjęli przedstawiciele władz miasta, Zarządu Głównego SEP, Politechniki Łódzkiej, prezesi zaprzyjaźnionych oddziałów SEP i innych stowarzyszeń, prezesi i dyrektorzy urzędów i firm branży elektrycznej oraz członkowie honorowi Oddziału. Obecni byli oczywiście członkowie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego oraz przedstawiciele środowiska. Podczas uroczystości zasłużonym członkom Stowarzyszenia wręczono odznaczenia państwowe oraz medale i odznaki. Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali jubileuszowe wydanie Monografii „85 lat Oddziału Łódzkiego SEP”, przypominające zdarzenia i ludzi, którzy tworzyli historię Oddziału, władze działające w poszczególnych kadencjach, odznaczonych członków OŁ SEP, jak



Odznakę „Za Zasługi dla Miasta Łodzi”, przyznaną OŁ SEP, odbiera Andrzej Boroń – prezes OŁ SEP w latach 2002–2006

również opisujące aktualną działalność stowarzyszeniową i plany na najbliższą przyszłość.

Kolejnym doniosłym akcentem obchodów Jubileuszu była uroczystość wręczenia odznaki „Za Zasługi dla Miasta Łodzi”, którą Oddział otrzymał jako jedna z trzech wyróżnionych organizacji społecznych w Łodzi. Uroczystość miała miejsce 10 listopada 2004 r., w przeddzień Święta Niepodległości, w Dużej Sali Obrad Urzędu Miasta Łodzi.

W dniach 23–24 czerwca 2006 r. Oddział był gospodarzem XXXIII Walnego Zjazdu Delegatów SEP i już po raz czwarty w swej historii gościł przedstawicieli wszystkich Oddziałów SEP. Możliwość zorganizowania Zjazdu przez Oddział Łódzki to niewątpliwie duże wyróżnienie i docenienie działalności Oddziału i jego członków na rzecz Stowarzyszenia. Była to również wspaniała promocja dla Łodzi oraz możliwość zaprezentowania osiągnięć miasta – zarówno gospodarczych, jak również naukowych i kulturalnych. Zjazd odbywał się pod hasłem „Przyszłość nauki i techniki – w elektryce”. Towarzyszyła mu organizowana przez Oddział Łódzki SEP na terenie Filharmonii Łódzkiej w dniu 22 czerwca (w przeddzień Zjazdu) konferencja „Elektryka dla gospodarki”, podczas której zostało zaprezentowane stanowisko SEP w sprawie rozwoju i roli szeroko rozumianej elektryki w całym kraju, ze szczególnym uwzględnieniem regionu łódzkiego oraz sesje problemowe, poświęcone odpowiednio tematyce energetycznej, silnopiędowej i słabopiędowej. Konferencji towarzyszyła wystawa prezentująca ofertę różnych firm z obszaru elektryki.



XXXIII WZD SEP. Pani Małgorzata Golicka-Jabłońska,
członkowie honorowi SEP prof. Michał Jabłoński,
Zbigniew Kopeczyński

W Zjeździe wzięło udział kilkuset delegatów i zaproszonych gości z całego kraju, reprezentujących wszystkie dziedziny elektryki – od elektroniki, informatyki i telekomunikacji po elektrotechnikę i energetykę. Dwa dni Zjazdu to przede wszystkim wybory nowych władz Stowarzyszenia na kadencję 2006–2010, nadanie członkostwa honorowego oraz dyskusja nad programem działalności Stowarzyszenia na najbliższe cztery lata.

Oddział w swej 90-letniej historii miał tylko 7 członków honorowych (tabela nr 1). Zawsze byli zapraszani na wszystkie imprezy organizowane przez Oddział i w miarę możliwości czynnie brali udział w ich przygotowaniach.

Tabela nr 1

Imię i nazwisko	Lata życia	Rok nadania członkostwa honorowego
Czesław DĄBROWSKI	1896 – 1983	1981
Michał JABŁOŃSKI	1920 – 2008	1999
Eugeniusz JEZIERSKI	1902 – 1990	1972
Zbigniew KOPCZYŃSKI	1911 – 2007	1989
Tadeusz KOTER	1919 – 1995	1994
Władysław PEŁCZEWSKI	1917 – 2006	1990
Bronisław SOCHOR	1909 – 1989	1984

25 października 2006 r. Oddział zorganizował seminarium rocznicowe „Od Elektrobudowy poprzez Eltę do ABB – 95 rocznica urodzin i 55 lat pracy Zbigniewa Kopczyńskiego”. Seminarium to było poświęcone uhonorowaniu 95 urodzin inż. Zbigniewa Kopczyńskiego – Członka Honorowego SEP oraz jego długoletniej pracy zawodowej, którą całkowicie związał z łódzką fabryką transformatorów, pracując tam od 1936 do 1991 r.



Jubileusz Zbigniewa Kopczyńskiego Członka Honorowego SEP. Życzenia w imieniu OŁ SEP przekazuje Andrzej Boroń – wiceprezes OŁ SEP w towarzystwie członkiń Zarządu Oddziału Krystyny Sitek i Izabelli Mróz-Radłowskiej

W dniu 15 grudnia 2006 roku odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów Oddziału, które podjęło jednomyślnie uchwałę o ustanowieniu przez Oddział Łódzki SEP Medalu im. prof. Eugeniusza Jezierskiego – członka honorowego SEP, wybitnego specjalisty w dziedzinie transformatorów, wieloletniego dziekana Wydziału Elektrycznego PŁ oraz doktora honoris causa Politechniki Łódzkiej. Profesor Eugeniusz Jezierski był przez wiele lat przewodniczącym Rady Naukowej Instytutu Elektrotechniki i członkiem Komitetu Elektrotechnicznego PAN, laureatem Państwowej Nagrody w dziedzinie nauki (1955), Nagrody Naukowej m. Łodzi (1963). Został wyróżniony wieloma odznaczeniami państwowymi, w tym Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

W tym samym dniu odbyła się również pierwsza ceremonia wręczenia medali im. prof. Eugeniusza Jezierskiego. Pierwsze trzy medale otrzymali członkowie honorowi SEP:

- medal nr 1 **inż. Zbigniew Kopczyński** – współwłaściciel firmy Elektrobudowa, która dała początek Fabryce Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej ELTA (obecnie ABB), w której był wieloletnim głównym konstruktorem transformatorów,
- medal nr 2 **prof. Michał Jabłoński** – emerytowany profesor i dr h.c. PŁ,
- medal nr 3 **prof. Władysław Pełczewski** – emerytowany profesor i dr h.c. PŁ.

W roku jubileuszu 90-lecia SEP przypada również setna rocznica urodzin, a zarazem dwudziesta rocznica śmierci prof. Bronisława Sochora. W dowód uznania zasług Profesora, znakomitego specjalisty z zakresu elektrotermii przemysłowej, twórcy Polskiego Komitetu Elektrotermii SEP, uchwałami Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej oraz Stowarzyszenia Elektryków Polskich rok 2009 został ogłoszony „Rokiem Profesora Bronisława Sochora”.

Wszyscy członkowie honorowi SEP – członkowie Oddziału Łódzkiego, odeszli na zawsze. Ich postaci będą jednak zawsze żywe w naszej pamięci i w naszych sercach.

Warto również odnotować aktywną działalność kół działających przy Oddziale, które odnoszą duże sukcesy i zajmują czołowe miejsca w organizowanym na szczeblu ogólnopolskim konkursie na najaktywniejsze koło SEP. Organizują prelekcje i wykłady, zwiedzanie zakładów, a także wycieczki o charakterze naukowo-technicznym. Oddział organizuje również wycieczki dla swoich członków – ostatnie: w 2007 roku na trasie Lwów – Drohobycz – Truskawiec i w 2008 roku do Wiednia i Budapesztu.



Uczestnicy wycieczki do Wiednia i Budapesztu, Budapeszt, rok 2008

W roku 2009, który jest rokiem szczególnym dla naszego Oddziału i Stowarzyszenia jako rok jubileuszu 90-lecia SEP, do historii można wpisać kolejne ważne wydarzenie, jakim są **XI Ogólnopolskie Dni Młodego Elektryka**, które odbyły się w dniach 16-19 kwietnia 2009 r. w Łodzi i Bełchatowie.



XI Ogólnopolskie Dni Młodego Elektryka 2009. Uroczystość nadania Studenckiemu Kołu SEP imienia prof. Michała Jabłońskiego

Oddział gościł około stu trzydziestu młodych ludzi z ponad dwudziestu ośrodków akademickich z całej Polski. Inauguracja XI ODME odbyła się na Politechnice Łódzkiej, podczas której był czas na wystąpienia zaproszonych Gości oraz zostały wygłoszone referaty nawiązujące do tematu przewodniego „Łódź – transformatory wczoraj, dziś i jutro”. Warto w tym miejscu wspomnieć, że odbyła się również uroczystość nadania Studenckiemu Kołu SEP przy PŁ imienia prof. Michała Jabłońskiego. Jest to tym większe wyróżnienie, że nadanie imienia Kołu nastąpiło po raz pierwszy w historii Oddziału. Oddziały Łódzki oraz Piotrkowski SEP zostały uhonorowane medalem im. prof. Mieczysława Pożaryskiego. Drugi dzień to dzień poświęcony Stowarzyszeniu Elektryków Polskich oraz zwiedzaniu Elektrowni Bełchatów, Farmy Wiatrowej i Kopalni Węgla Brunatnego. W trzecim dniu odbyło się seminarium „Przeszłość i przyszłość młodzieży w Stowarzyszeniu” oraz spotkania ze sponsorami. Nieodłączną częścią Dni Młodego Elektryka jest Liga Elektryków, podczas której

PREZESI ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO SEP

Imię i nazwisko, daty urzędowania



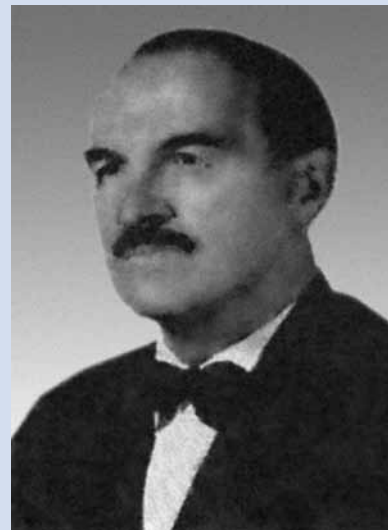
Bronisław MICHELIS
1919 – 1929



Zygmunt RAU
1929 – 1938



Czesław DĄBROWSKI
1938 – 1945
1946 – 1947



Dionizy SOSNOWSKI
1948 – 1949
1950 – 1951

(brak zdjęcia)
Stanisław MARCHWICKI
1952



Stefan SAMOGGY
1954

(brak zdjęcia)
J. RAFAELSON
1953



Aleksander MAROSZYŃSKI
1955



Zdzisław KORCUĆ
1956



Stefan SAMOGGY
1957 – 1961



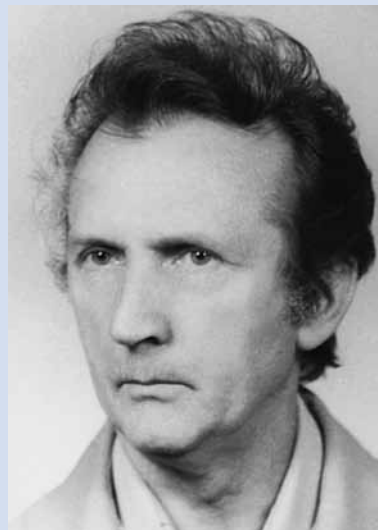
Bolesław KNABE
1962 – 1972



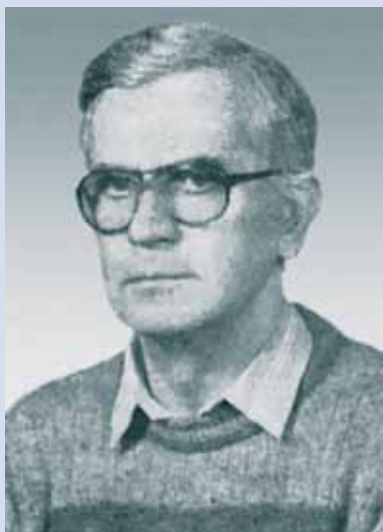
Włodzimierz KŁAWSUĆ
1973 – 1974



Michał JADCZYK
1975 – 1977



Mirosław MALISIEWICZ
1978 – 1981
1981 – 1984



Zygfryd KWIATKOWSKI
1984 – 1986
1987 – 1990



Lech GRZELAK
1990 – 1994
1994 – 1998



Andrzej BOROŃ
1998 – 2002
2002 – 2006



Franciszek MOSIŃSKI
2006 – 2010

w przygotowanych konkursach teoretycznych i sportowych rywalizowały uczestniczące w XI ODME drużyny.

W roku 2008 prezes Oddziału otrzymał nominację do tytułu Profesjonalny Menedżer Województwa Łódzkiego w kategorii sektor publiczny oraz certyfikat „Partner przyjazny edukacji”.

Dla uczczenia jubileuszu 90-lecia Oddziału został wydany suplement do Monografii 85 lat Oddziału Łódzkiego SEP – **90 lat Oddziału Łódzkiego SEP – 2004 – 2008** zawierający opis najważniejszych wydarzeń minionych czterech lat. Z okazji jubileuszu warto również przypomnieć prezesów Oddziału na przestrzeni minionych 90 lat.

Oddział wypełnia swoje zobowiązania statutowe wobec społeczeństwa Łodzi i województwa. Działalność Oddziału charakteryzuje się dążeniem do rozwoju nauki i elektryki, kształcenia młodych kadr technicznych z zakresu elektroenergetyki, elektrotechniki, elektroniki, telekomunikacji

i informatyki, wdrażaniu postępu technicznego i integracji środowiska elektryków.

Przed Oddziałem stoją nowe przedsięwzięcia, cele oraz wyzwania, które przyniesie nadchodząca przyszłość. Ale o tym napiszemy przy okazji kolejnego jubileuszu.

Literatura:

1. *Historia Elektryki Polskiej*, tom 2 ELEKTROENERGETYKA; WNT Warszawa 1977.
2. *Informator o działalności Oddziału Łódzkiego SEP*, OŁ SEP Łódź 1979.
3. *Monografia 85 lat Oddziału Łódzkiego SEP* – Łódź, październik 2004.

Anna Grabiszewska
Oddział Łódzki SEP

Sylwetki pierwszych prezesów OŁ SEP

Bronisław Michelis (1870 – 1960)



Urodził się 1 sierpnia 1870 roku w Lublinie. Po ukończeniu Politechniki w Rydze rozpoczął pracę zawodową w 1897 r. jako inżynier elektryk w Baden (Niemcy) w charakterze inżyniera – projektanta. Od 1900 do 1939 r. pracował kolejno: w Łodzi jako kierownik Wydziału Elektrycznego w Zakładach K. Scheiblera (1900–1907); w Austrii jako naczelnny inżynier ruchu w zakładach włókienniczych (1907–1909); w Łodzi jako naczelnny inżynier w Zakładach Przemysłu Bawełnianego L. Gajera (1909–1939).

Okres okupacji spędził na emigracji w Rumunii, pracując jako doradca techniczny i szkoleniowiec. Po wojnie

wrócił do Łodzi. W latach 1945–1948 pracował w Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókienniczego jako naczelnik Wydziału Elektrycznego i jako naczelnny doradca techniczny. Od 1949 do 1958 r. był pracownikiem naukowym w Instytucie Włókiennictwa w Łodzi. Był autorem wielu prac naukowych z dziedziny elektrotechniki przemysłu włókienniczego.

Poza pracą zawodową wiele czasu poświęcił pracy społecznej. Od 1909 do 1918 r. był członkiem zarządu Łódzkiego Stowarzyszenia Technicznego, którego był współtwórcą. Był pierwszym prezesem OŁ SEP, w latach 1919–1929. W latach 1929–1938 był członkiem Zarządu Głównego SEP. Jako przewodniczący Komisji Oświetleniowej Przemysłu Włókienniczego w latach 1949–1956 brał udział w opracowaniu norm oświetlenia zakładów włókienniczych.

Za swoją wieloletnią i aktywną działalność zawodową i społeczną oraz dydaktyczną, naukową i wydawniczą Bronisław Michelis otrzymał:

- 1946 – Srebrny Krzyż Zasługi
- 1947 – Złoty Krzyż Zasługi
- 1955 – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski
- 1955 – tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, nadany przez Centralną Komisję Kwalifikacyjną dla Pracowników Nauki

Zmarł 10 grudnia 1960 roku.

Inż. Zygmunt Rau (1887–1945)



Zygmunt Rau urodził się 13 października 1887 roku w Berdyczowie, jako syn Ottona i Julii z domu Moes. Gimnazjum ukończył w 1905 r. w Żytomierzu, po czym studiował w Instytucie Elektrotechnicznym Monteflore w Liège (Belgia), gdzie w 1909 roku uzyskał dyplom inżyniera elektryka.

Pracę zawodową inż. Rau rozpoczął w elektrowni w Tyflisie (dziś Tbilisi) na Kaukazie. Po powrocie do kraju w 1915 r. pracował w kopalni „Saturn” w Sosnowcu. W tym okresie był członkiem PPS oraz pracował społecznie w spółdzielczości. W latach 1918–1920 pracował w elektrowni tramwajowej w Warszawie i jednocześnie udzielał się społecznie w spółdzielni pracowników tramwajowych „Prąd”. Przez następne dwa lata był dyrektorem elektrowni w Grudziądzu.

W 1922 r. inż. Rau przeniósł się do Elektrowni Łódzkiej na stanowisko inżyniera w dziale wytwarzania energii elektrycznej. W 1925 r., po objęciu elektrowni przez Łódzkie Towarzystwo Elektryczne, został kierownikiem biura budowy, którego zadaniem było projektowanie i wykonywanie wszelkich robót budowlanych, mechanicznych i elektrycznych wchodzących w zakres rozbudowy samej elektrowni, jak też sieci i stacji. Przez pewien czas był też prokurentem, a następnie został wicedyrektorem do spraw technicznych i od 1936 r. pełnił jednocześnie funkcję kierownika wydziału sieci, do którego należały sprawy rozbudowy i konserwacji sieci zasilającej i rozdzielczej oraz stacji transformatorowych. W tym okresie pracy szczególnie serdecznie odnosił się do młodzieży, poświęcając wiele uwagi młodym studentom – praktykantom, którym pomagał w szkoleniu i nabywaniu doświadczeń fachowych.

Po kampanii wojennej 1939 r. i okupowaniu kraju przez Niemców inż. Rau przeszedł do pracy w Wytwórni Maszyn Elektrycznych „Elektrobudowa” w Łodzi, prowadzonej początkowo przez polskie kierownictwo. Jednocześnie wziął udział w podziemnym ruchu oporu w szeregach ZWZ-AK i z ramienia delegatury rządu konspiracyjnego od 1942 r. był w komórce mającej m.in. na celu czuwanie nad technicznymi urządzeniami miejskimi, aby zabezpieczyć

je i uruchomić w momencie wycofywania się okupanta; przewidziany był do objęcia kierownictwa Elektrowni Łódzkiej. W następstwie wykrycia przez okupanta tajnej drukarni i przeprowadzonych na terenie Łodzi dużych aresztowań, w dniu 16 września 1943 r. został wraz z żoną uwięziony na ul. Sterlinga, a następnie 9 grudnia tego roku wywieziony do obozu w Mauthausen-Gusen, gdzie ze względu na znajomość kilku języków (francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego, angielskiego) został zatrudniony w sekretariacie obozowym przy tzw. bunkrach, będących najgorszą częścią obozu. Zginął podczas likwidacji tej części obozu, w końcu kwietnia 1945 r., na 10 dni przed wyzwoleniem przez wojska alianckie.

Oprócz pracy zawodowej inż. Rau prowadził szeroką działalność społeczną, przede wszystkim na terenie Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Był członkiem komisji rewizyjnej, członkiem zarządu, wiceprezesem i prezesem Oddziału Łódzkiego SEP i Polskiego Komitetu Elektrotechnicznego w Warszawie, członkiem zarządu i wiceprzewodniczącym Centralnej Komisji Szkolnictwa Elektrotechnicznego SEP oraz przewodniczącym łódzkiego oddziału tej komisji, delegatem do Centralnej Komisji Normalizacji Elektrotechnicznej SEP, członkiem rady opiekuńczej Zakładu Badawczego Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej, a później Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi, w której był współinicjatorem powstania pracowni i programów wydziału elektrycznego. Był również członkiem rady nadzorczej Łódzkiego Towarzystwa Kursów Technicznych oraz jednym z inicjatorów utworzenia tego Towarzystwa.

W 1932 r. inż. Rau jako ówczesny prezes Oddziału Łódzkiego SEP, był gospodarzem IV Walnego Zgromadzenia SEP, zorganizowanego po raz pierwszy w Łodzi. W 1938 roku został członkiem Komisji do Spraw Inżynierskich, powołanej w związku z projektowaną nowelizacją ustawy o tytule inżyniera. Był współautorem książki jubileuszowej pt. „Elektrownia Łódzka 1907–1932”, dla której opracował ogólny układ i część wstępną. Poza tym, przez szereg lat udzielał się społecznie w Łódzkim Klubie Sportowym i Kole Przyjaciół Harcerstwa.

Inż. Zygmunt Rau należał do grona zdolnych fachowców, dobrych organizatorów i ofiarnych społeczników energetyki polskiej

*inż. Jerzy Kubiowski
(na podstawie „Energetyki” nr 11/1970, s. 392)*

Sylwetki członków Oddziału Łódzkiego SEP, obchodzących 80-lecie urodzin

prof. dr hab. inż. Zdzisław Korzec

Urodził się w 1929 roku w Łodzi. W 1956 r. uzyskał tytuł magistra inżyniera na Wydziale Elektrycznym. W 1955 r. rozpoczął prace w Instytucie Techniki Ciepłej w Łodzi. Od 1956 r. pracuje na Politechnice Łódzkiej. Stopień naukowy doktora uzyskał 1964 r., w 1970 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego, a tytuł profesora w 1980 r. Prowadził wykłady na uniwersytecie w Anglii i Algierii. Większość prac badawczych dotyczyła teorii przyrządów półprzewodnikowych oraz komputerowych metod analizy i projektowania układów elektronicznych. W jego dorobku naukowym znajduje się 5 książek. Był promotorem 18 przewodów doktorskich. W latach 1970–1973 pełnił funkcję zastępcy dyrektora ds. nauki w Instytucie Automatyki i Elektroniki, a od 1973 do 1986 r. był dyrektorem założycielem Instytutu Elektroniki na Wydziale Elektrycznym Politechniki Łódzkiej. W tym czasie przyczynił się do uruchomienia kierunku studiów elektronika na PŁ. Był członkiem komitetu redakcyjnego WNT oraz członkiem zespołu naukowo-dydaktycznego przy Ministrze Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Od 1990 r. jest członkiem międzynarodowego stowarzyszenia IEEE, członkiem Komitetu Naukowego Elektroniki i Telekomunikacji PAN, członkiem KBN, członkiem PTETiS. Od 1959 r. jest członkiem Oddziału Łódzkiego SEP. Odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Po przejściu na emeryturę w 1999 r. pracował na 1/3 etatu na PŁ, a od 200 r. na pełnym etacie w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi.



*Na podstawie publikacji
Profesorowie Politechniki Łódzkiej 1945–2005*

Lucjan Kowalczyk

Lucjan Kowalczyk urodził się w Łodzi 31 marca 1929 r. Po wybuchu wojny w latach 1939–1945 uczęszczał na tajne komplety w Ożarowie Mazowieckim. Następnie ukończył XXIV Gimnazjum i Liceum dla Pracujących w Rudzie Pabianickiej – zdobył małą i dużą maturę.

Studiował kolejnictwo elektryczne na Wydziale Elektrycznym Politechniki Łódzkiej, a dyplom magisterski uzyskał w Warszawie.

Pracę zawodową rozpoczął 22 lipca 1951 r. Był komisarzem odbiorczym ds. taboru kolejowego w okresie gwarancyjnym. Głównie przeprowadzał odbiory taboru w szwedzkiej firmie ASEA i nadzorował ich pracę w okresie gwarancyjnym. Koleje polskie zakupiły wówczas w Szwecji lokomotywy i elektryczne zespoły trakcyjne.

Wkrótce przeszedł do pracy w eksploatacji; najpierw był pracownikiem w Dyrekcji Okręgowej PKP w Warszawie, a potem kierował Działem Trakcji Elektrycznej. Następnie przez pewien okres pracował w inwestycjach związanych z trakcją elektryczną. Warto podkreślić Jego udział w uruchamianiu trakcji odcinka Koluśki – Łódź-Fabryczna; uczestniczył w przejeździe pierwszego pociągu elektrycznego na tej trasie. Został jednym z pierwszych naczelników Elektrowozowni Łódź-Olechów, która powstała po adaptacji części istniejącej już tam parowozowni. Cały okres pracy zawodowej poświęcił elektryfikacji linii Warszawa – Łódź-Fabryczna oraz eksploatacji taboru w elektrowozowni Łódź-Olechów; tam znajdowała się zabytkowa lokomotywa przedwojenna E 106, którą zamieniona później na EP – 01 – 01.

W dniu 21 maja 2004 r. brał udział w uroczystości 50-lecia elektryfikacji kolei w Łodzi i przejeździe nowoczesnej jednostki elektrycznej firmy ČKD Vagonka w Ostrawie na trasie Warszawa Zachodnia – Żyrardów – Skierniewice – Koluśki – Łódź-Fabryczna oraz Łódź-Fabryczna – Łódź-Olechów – Łódź -Kaliska.

Zna języki obce, jest tłumaczem tekstów technicznych i rzeczoznawcą Stowarzyszenia Elektryków Polskich oraz „Polcargo”, a także ekspertem Polskiej Izby Handlu Zagranicznego.

Założył i był pierwszym przewodniczącym Koła Miłośników Metra w Warszawie.

W 1982 r. przeszedł na emeryturę, ale nadal czynnie (na ile pozwala mu zdrowie) uczestniczy w życiu Koła Seniorów SEP w Łodzi.

Stowarzyszenie Elektryków Polskich odznaczyło Go m.in. Srebrną i Złotą Odznaką Honorową SEP, Srebrną Odznaką Honorową NOT i Medalem im. prof. Romana Podoskiego i godnością Zasłużonego Seniora SEP.



Halina Kozłowska

Jerzy Kosiorowski

Jerzy Kosiorowski urodził się 5 października 1929 roku w Zgierzu. Wojna przerwała mu naukę w szkole. W czasie okupacji, jako 13 letni chłopiec, rozpoczął pracę w fabryce amunicji w Łodzi. Zaraz po wojnie, w 1945 roku rozpoczął naukę w Gimnazjum i Liceum im. St. Staszica w Zgierzu a następnie studia na Wydziale Mechanicznym Politechniki Łódzkiej.

Po ukończeniu studiów, gdzie uzyskał dyplom mgr inż. mechanika w Katedrze Ciepłych Maszyn Przepływowych, rozpoczął pracę w energetyce zawodowej, na stanowisku inspektora nadzoru w Elektrowni Konin – w budowie. Po dwóch latach przeniósł się do Łodzi, gdzie na stanowisku inspektora nadzoru rozpoczął prace w będącej również w budowie – EC 2. Z łódzkimi elektrociepłowniami był już związany do czasu przejścia na emeryturę w 1992 r. Będąc na emeryturze przez kilkanaście lat, do 2002 r. pracował w firmach związanych z energetyką zawodową i przemysłową.

W łódzkiej energetyce przeszedł całą ścieżkę kariery zawodowej – od, jak już wspomniano, stanowiska inspektora nadzoru, następnie kierownika nadzoru, szefa produkcji w EC2, głównego inżyniera w EC3 i od 1972 r. dyrektora ds. inwestycji w Zespole EC.

Został dyrektorem inwestycyjnym na początku lat 70. Były to, jeżeli chodzi o rozwój łódzkiej energetyki najlepsze lata. W latach tych wybudowano praktycznie dwie elektrociepłownie (EC3 i EC4 – jeden z najnowocześniejszych zakładów w latach 80. ub. wieku w elektrociepłownictwie w Polsce). Zmodernizowane zostały EC2 i EC1. Już w końcówce Jego kariery zawodowej, w latach 90., rozpoczęto na dużą skalę modernizację sieci ciepłych.

Poza Jego rolą menadżera w organizacji procesu inwestycyjnego pozostał inżynierem. Był twórcą kilkunastu wniosków racjonalizatorskich, uzyskał patent, za usprawnienie układu zaworów regulacyjnych na turbinach. Był laureatem konkursów Oszczędności Paliw i Energii, organizowanych przez Ministerstwo Górnictwa i Energetyki.

Od 1959 roku jest członkiem Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Był w tym względzie wyjątkiem, bo inżynierów mechaników w tamtych czasach w SEP było niewiele. Aktywnie działał w kole przy Zespole Elektrociepłowni, inicjując organizowanie konferencji czy też przedsięwzięcia techniczne związane z opiniowaniem czy tworzeniem nowych rozwiązań. Równie aktywnie działał (i działa) w Stowarzyszeniu Wychowanków Politechniki Łódzkiej, gdzie jest Honorowym Członkiem.

Za swą działalność zawodową został odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Polonia Restituta. Za działalność społeczną otrzymał szereg wyróżnień i odznak. W tym roku Zarząd Oddziału Łódzkiego SEP podjął uchwałę o przyznaniu Mu Medalu im. Prof. Jezierskiego, za zasługi dla energetyki.

Miałem okazję pracować pod Jego kierownictwem w pionie inwestycji przez kilkanaście lat. Przez kilka ostatnich w Jego karierze w ZEC współpracować. Był wzorowym szefem, do którego zawsze można się było zwrócić, nie tylko w sprawach zawodowych. Był wzorcem dla wielu z nas. Człowiek dla Niego był zawsze podmiotem. Miałem też możliwość poznać i pozasłużbowo zainteresowania Pana Jerzego. Wiele godzin spędziliśmy na dyskusjach na temat historii Polski i zawirowań historycznych XX wieku. Znam Jego zainteresowania muzyczne; jest stałym gościem Filharmonii Łódzkiej. Zawsze imponował szczupłą sylwetką, o którą dbał nie tylko przestrzegając diety ale również systematycznie pływając.

Do dziś odwiedza mnie i kolegów w pracy, żywo interesując się sprawami zakładów, w których spędził najlepsze lata swojego życia. Interesują Go zarówno sprawy związane z nowymi przedsięwzięciami technicznymi i organizacyjnymi, jak i ludzie, z którymi pracował, a których w firmie jest coraz mniej.

Panie Jerzy:

Z okazji Pana Jubileuszu życzymy Panu przede wszystkim zdrowia i zachowania tej witalności jeszcze przez wiele, wiele lat. Życzymy Panu doczekania do takiego rozkwitu łódzkiej energetyki, jak to miało miejsce za Pana „dyrektorowania”.

A sobie życzę, aby móc o Panu napisać na 100 – lecie Pana Urodzin i wspólnie uczestniczyć w tym wydarzeniu.

Andrzej Boroń



prof. dr hab. inż. Jerzy Wodziński

Urodził się w 1929 roku w Głuchowie. Dyplom magistra inżyniera uzyskał w 1956 roku, po ukończeniu studiów na Wydziale Elektrycznym Politechniki Łódzkiej. W 1954 roku zaczął pracować w Zakładzie Wysokich Napięć ówczesnej Katedry Elektroenergetyki PŁ. Specjalizuje się w wysokonapięciowej technice probierczej i pomiarowej, a także w konstruowaniu źródeł napięć probierczych piorunowych i łączeniowych. Jest autorem dwóch, a współautorem jednego skryptu. Jest również współautorem 5 książek i autorem lub współautorem 50 publikacji naukowych. Prócz tego był wykonawcą lub współwykonawcą ponad 70 prac konstrukcyjno-doświadczalnych, z czego 48 zostało wdrożonych. Wypromował 3 doktorów. Od 1986 do 1998 roku był kierownikiem Katedry Wysokich Napięć PŁ. Tytuł profesora otrzymał w roku 1998. W roku 2000 przeszedł na emeryturę, ale do roku 2003 pracował na część etatu. Jest odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Członek SEP od roku 1971, nagrodzony Medalem im. prof. Janusza Groszkowskiego i medalem im. prof. Mieczysława Pożaryskiego. Wieloletni przewodniczący Komisji SEP ds. konkursów na najlepszą pracę dyplomową na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki Politechniki Łódzkiej.

Franciszek Mosiński



Lista członków OŁ SEP z 50-letnim i dłuższym stażem członkowskim

Imię Nazwisko	Data przyjęcia do SEP	Staż w OŁ SEP
Stanisław Bereźnicki	1954-01-19	55
Janusz Buczyński	1956-08-01	53
Jan Cerski	1952-09-11	57
Jan Drobnik	1951-05-18	58
Maria Dyśko	1959-05-01	50
Krystyna Eckersdorf	1956-08-01	53
Andrzej Gonerski	1957-05-29	52
Sergiusz Górski	1954-09-01	55
Stefan Kalisz	1951-03-08	58
Zygmunt Karalus	1959-07-01	50
Wiesław Kmin	1951-09-11	58
Witold Kopycki	1953-05-20	56
Zdzisław Korcuć	1953-04-30	56
Zdzisław Korzec	1959-07-01	50
Marian Łamejko	1952-11-06	57
Włodzimierz Oziemski	1954-11-19	55
Eugeniusz Pakulski	1951-10-18	58
Henryk Pawlicki	1950-10-01	59
Krzysztof Sałasinski	1953-12-20	56
Katarzyna Trzecińska	1954-05-01	55
Jerzy Zieliński	1954-10-08	55
Mieczysław Żabicki	1956-07-01	53

Wszystkim jubilatom oraz członkom Oddziału z wieloletnim stażem serdecznie gratulujemy długoletniej działalności w Oddziale Łódzkim Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Życzymy dużo zdrowia, dobrej kondycji, satysfakcji i zadowolenia z działalności w naszym Stowarzyszeniu, realizacji celów społecznych i osobistych oraz dalszych szczęśliwych lat życia.

Mieczysław Hering

Profesor Bronisław Sochor – działalność międzynarodowa



Działalność międzynarodowa profesora Sochora była nierozdzielnie i głównie związana z Międzynarodową Unią Elektrotrotermii i to w okresie największej świetności tej organizacji. UIE ma z kolei ogromne zasługi w budowaniu podstaw Unii Europejskiej, o czym mało kto dziś wspomina, zwłaszcza że wiele z tych problemów, jakie wiązały się z integracją europejską mamy już za sobą. Rzecz jasna nie czynię założenia, że

profesor Sochor angażując się w tę działalność zakładał możliwość szybkiej politycznej i ekonomicznej integracji Polski z krajami, które w wyniku ruchu paneuropejskiego w roku 1949 utworzyły Radę Europy, a trzy lata później Europejską Wspólnotę Węgla i Stali, która była zalążkiem Unii Europejskiej, powołanej do życia cztery lata po śmierci profesora, na mocy traktatu z Maastricht. Zwracam uwagę na to mało poprzednio znane miasto holenderskie, ponieważ w moim przekonaniu nie zostało ono przypadkowo wybrane na miejsce powołania Unii Europejskiej i ma istotne miejsce w życiorysie profesora.

Europejska Wspólnota Węgla i Stali zaspokajała potrzeby gospodarcze rządów europejskich w ograniczonym tylko zakresie. Nie udało się, pomimo czynionych prób, doprowadzić do integracji politycznej oraz militarnej. Wobec tego postanowiono zacieśnić współpracę gospodarczą i objąć nią dodatkowo: energetykę (zwłaszcza atomową), surowce, transport, rolnictwo. Koncepcja ta stworzyła tzw. plan Beyena – holenderskiego ministra spraw zagranicznych. Plan ten stanowił podstawę trwających bez mała rok rokowań, które doprowadziły do przyjęcia dwóch traktatów rzymskich, podpisanych 25 marca 1957 r. Pierwszy ustanawiał Europejską Wspólnotę Gospodarczą (EWG), a drugi Europejską Wspólnotę Energii Atomowej (EURATOM). Traktaty te weszły w życie 1 stycznia 1958 r.

Otóż od 1958 do 1963 roku wiceprzewodniczącym EURATOMU był holenderski profesor Henri Caspar Joseph Hubert Gelissen, który jeszcze przed wojną jako minister w rządzie holenderskim, miał ogromne zasługi w zakresie tworzenia BENELUKSU – unii gospodarczej Holandii, Belgii i Luxemburga, a więc jednego z kamieni milowych na drodze do utworzenia Unii Europejskiej. Zwracam uwagę na nazwisko Gelissena, ponieważ w relacjach na

temat międzynarodowej działalności profesora Sochora pojawiać się ono będzie wielokrotnie, a którego ja także miałem przyjemność poznać.



Henri Caspar Joseph Hubert Gelissen, urodzony w Venlo 15 maja 1895 r., zmarł w Wassenaar 20 maja 1982 r.

Był to człowiek nieprzeciętny, wizjoner. Wyznawał zasadę, że najlepsza droga do zjednoczenia Europy wiedzie poprzez rozwijanie osobistych kontaktów między politykami, naukowcami, biznesmenami, a także po prostu między ludźmi. Jego całe życie, jego działalność dobitnie potwierdzają te tezę.

Na tym tle przejdę do genezy kontaktów profesorów Sochora i Gelissena, które bezsprzecznie miały decydujący wpływ na międzynarodową działalność późniejszego prezydenta Międzynarodowej Unii Elektrotrotermii.

Jak wiadomo, Bronisław Sochor studiował na Oddziale Elektrotechnicznym Wydziału Mechanicznego Politechniki Lwowskiej, a kiedy rozpoczynał studia, swoją karierę akademicką zakończył właśnie w tej uczelni jako rektor Ignacy Mościcki. Mościcki, który we Lwowie był profesorem chemii fizycznej i elektrochemii technicznej przeniósł się na Politechnikę Warszawską, gdzie objął Katedrę Elektrochemii i w tym samym roku wybrany został prezydentem Rzeczypospolitej. Jak wiadomo Mościcki dokonał wielu odkryć naukowych w dziedzinie elektrochemii i elektrofizyki. Dziś powiedzielibyśmy, że jego odkrycia dotyczyły elektrotrotermii i elektrochemii, ale wówczas elektrotrotermia nie była jeszcze dyscypliną autonomiczną. Ignacy Mościcki był bez wątpienia jedną z wielkich osobowości Politechniki Lwowskiej, a jego osiągnięcia naukowe

i techniczne były powszechnie znane i podziwiane. Trudno przypuszczać, że pod ich wrażeniem nie pozostawał także inż. Bronisław Sochor, młody absolwent Politechniki Lwowskiej, który w swoim życiorysie wspomina, że elektrotermią zainteresował się jeszcze przed wojną – wkrótce po ukończeniu studiów.

W tym miejscu warto wspomnieć, że Ignacy Mościcki miał ewidentny wpływ na wybór kierunku działalności drugiego z polskich profesorów kształtujących tę dyscyplinę w kraju, a mianowicie Tadeusza Schwartza. Otóż Schwartz był asystentem profesora Drewnowskiego, bliskiego współpracownika Mościckiego z okresu lwowskiego. Zdziwiającym faktem jest przy tym, że obydwaj profesorowie, a więc Sochor i Schwartz znali doskonale Gelissena i utrzymywali z nim kontakty. Ich źródłem była wspólnota zainteresowań, ponieważ Gelissen działał w obszarze elektrotermii i elektrochemii, a jego zainteresowania naukowe były zbieżne z zainteresowaniami Mościckiego.

Gelissen był absolwentem Uniwersytetu Technicznego w Delft, a studiował także w Charlottenburgu i Londynie. Mościcki studiował w Rydze i także w Londynie, a asystentem był w szwajcarskim Fryburgu. Obydwaj byli politykami. Trudno wobec tego przypuszczać, by te zbieżności nie doprowadziły do osobistych kontaktów dwóch wielkich osobistości. Wprawdzie w rozmowie ze mną Gelissen wyraził się w sposób sugerujący taką możliwość, ale okoliczności tej rozmowy nie sprzyjały podejmowaniu tego tematu, a nieznanymi mi były dokumenty potwierdzające ten fakt. Udało mi się jednak odnaleźć taki dowód. A oto on.



Spotkanie holenderskich ministrów: rolnictwa Laurentiusa Deckersa (pierwszy z prawej) oraz przemysłu i handlu **Henriego Gelissena (trzeci z lewej)** z **prezydentem RP Ignacym Mościckim (drugi z prawej)** na Zamku Królewskim w obecności posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Holandii w Polsce Lamberta Carstena (drugi z lewej) oraz posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Polski w Holandii Wacława Babińskiego (pierwszy z lewej). Data wydarzenia: 1936/01/14

Wizyta Gelissena w Polsce jako ministra przemysłu i handlu Królestwa Holandii nie była tuzinkowym spotkaniem polityków. Świadczą o tym nie tylko spotkania delegacji holenderskiej z czołowymi politykami, ale także wymierne skutki tej wizyty.



Minister rolnictwa Holandii Laurentius Deckers (czwarty z lewej w pierwszym rzędzie) oraz **minister przemysłu i handlu Holandii Henri Gelissen (trzeci z lewej w pierwszym rzędzie)** w towarzystwie polityków i dyplomatów, którzy powitali ich na peronie dworca w Warszawie. Widoczni m.in.: wiceminister rolnictwa i dóbr państwowych RP Roger Raczyński (drugi z lewej w pierwszym rzędzie) oraz poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Holandii w Polsce Lambert Carsten (w drugim rzędzie między holenderskimi ministrami). Data wydarzenia: 1936/01



Spotkanie holenderskich ministrów: rolnictwa Laurentiusa Deckersa (trzeci z lewej) oraz przemysłu i handlu **Henriego Gelissena (drugi z prawej)** z premierem RP Marianem Zyndramem Kościańskim (trzeci z prawej) w obecności posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Holandii w Polsce Lamberta Carstena (drugi z lewej) oraz posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Polski w Holandii Wacława Babińskiego (pierwszy z prawej) w pałacu Prezydium Rady Ministrów

Efektom wizyty Gelissena w Polsce było m.in. podpisanie kontraktu na dostawę węgla dla wszystkich elektrowni holenderskich. Był to bardzo duży i korzystny dla Polski kontrakt. Gelissen uważany był od tego momentu za wielkiego przyjaciela Polski. Potwierdza to przyznanie mu orderu Polonia Restituta, który wiele lat później znalazł się w rękach – profesora Sochora, ale o tym później.

Gelissen doskonale rozumiał, że bez rozwoju energetyki trudno mówić o rozwoju nowoczesnego przemysłu. Nowoczesny przemysł wymaga z kolei oparcia w badaniach naukowych. Będąc ministrem przemysłu i handlu organi-

zuje Holenderski Instytut Elektrotermii i Elektrochemii w Maastricht utrzymywany przez związek elektrowni prowincji Limburg, pracujących na polskim węglu. Pozostaje jego dyrektorem od 1930 do 1966 roku.

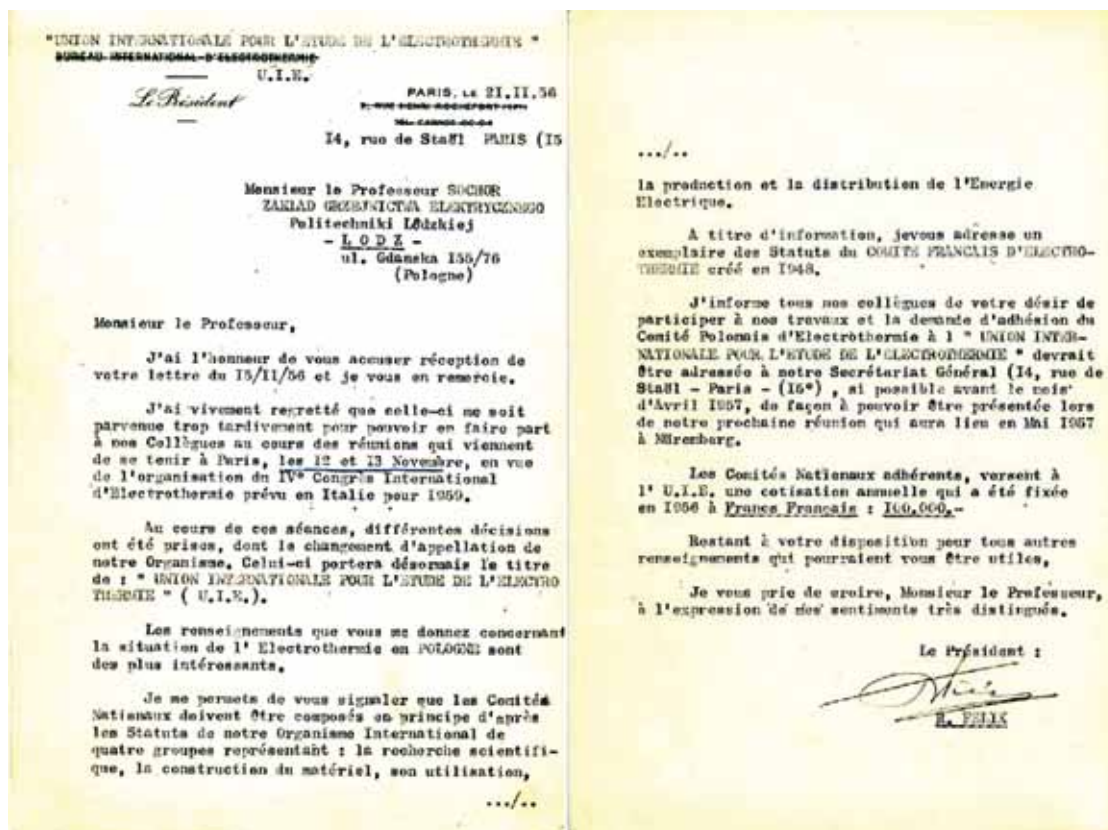
W tym okresie organizuje dwa pierwsze Międzynarodowe Kongresy Elektrotermii, które mają miejsce w holenderskim Scheveningen w latach 1936 i 1947. Lata pięćdziesiąte nie sprzyjały jakimkolwiek związkom z Zachodem, a mimo to Bronisław Sochor, który w roku 1955 uzyskuje tytuł profesora nadzwyczajnego, podejmuje się tego zadania. Nawet ówczesnym władzom kontrolującym wszystko i wszystkich trudno było kwestionować wybór osoby do tych kontaktów, a był nim Gelissen, który odrzucając ofertę niemiecką, zdecydował się na dostawy węgla z Polski, kontynuowane nawet w okresie powojennym. Gelissen miał ponadto bardzo piękną kartę okresu okupacji, ponieważ po wybuchu wojny nie zgodził się opuścić Holandii i był przez Niemców traktowany jako zakładnik.

W połowie lat pięćdziesiątych profesorowie Sochor i Gelissen nawiązują kontakty. Wtedy funkcjonowało już, powstałe z inicjatywy Gelissena, Międzynarodowe Biuro ds. Elektrotermii, przekształcone wkrótce w Międzynarodową Unię Elektrotermii. Prof. Gelissen został jej honorowym prezydentem. Celem tych kontaktów było włączenie Polski do UIE. Przewodniczącą UIE, która formalnie nazywała się wtedy „Union Internationale Pour l'Etude de l'Electrothermie” jest w tym czasie Francuz R. Felix. Udało mi się odszukać pierwszy list datowany 21.2.56, jaki profesor Sochor otrzymał od Felixa w związku z pertraktacjami na temat włączenia Polski do UIE.

uczestniczyć przedstawiciele polskiego środowiska elektrotermicznego. Trzeci kongres, jeszcze bez udziału Polaków, odbył się w roku 1953 w Paryżu. Zwracam uwagę na fakt, że kontakty prof. Sochora z władzami Unii miały miejsce 2–3 lata po jej powstaniu, co wskazuje na to, że śledził on na bieżąco wszystko to, co w tej materii miało miejsce. A przecież w tamtym czasie Internetu nie było, a rozmowy z zagranicą można było prowadzić wyłącznie z poczty, po uprzednim zamówieniu i wyczekaniu kilku dni. A oto fragment z artykułu z roku 1969 na temat historii działalności PKEt.

Okres organizacji PKEt zbiegł się z okresem nawiązywania ożywionych kontaktów przez polskich elektrotermików z zagranicą. Profesor dr Henri Gelissen (Holandia), honorowy przewodniczący Międzynarodowej Unii Elektrotermii (UIE) z siedzibą w Paryżu, zaproponował profesorowi B. Sochorowi już w roku 1956 przystąpienie Polski do UIE. Prof. dr Marian Mazur i doc. Tadeusz Skrzypek nawiązali kontakty z prof. Radomirem Arsenijewičem, przedstawicielem Jugosłowiańskiego Komitetu Elektrotermii należącego już wówczas do UIE. W wyniku tych powiązań następują pierwsze wyjazdy elektrotermików polskich do ośrodków elektrotermii za granicą oraz przyjazd przedstawicieli UIE z delegatem generalnym Maurice Descarsinem na czele na I Konferencję Elektrotermii w Polsce. W listopadzie 1957 r. PKEt zostaje członkiem UIE i w myśl regulaminu przejmuje obowiązek reprezentowania techniki polskiej w zakresie elektrotermii na terenie międzynarodowym.

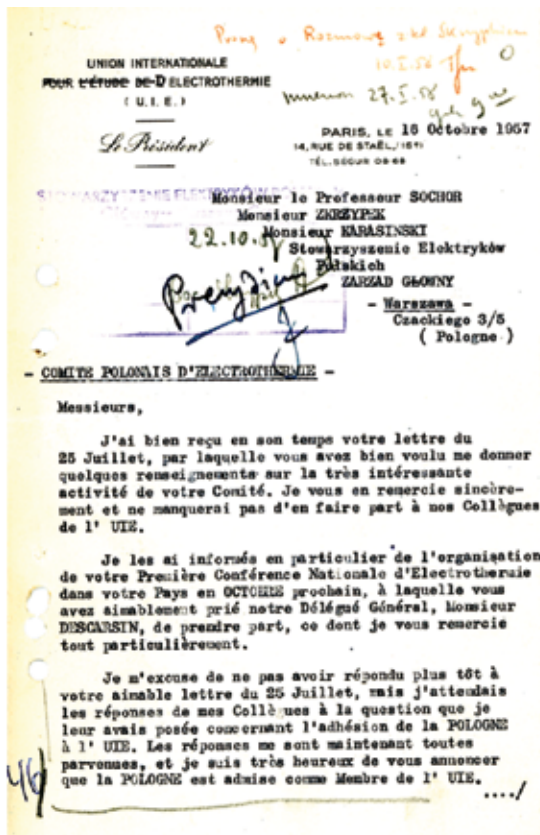
Fragment historii działalności PKEt opublikowanej w maju 1969 roku w Przeglądzie Elektrotechnicznym



Jest w nim również informacja o 4. planowanym Kongresie Elektrotermii w Stresie we Włoszech. Miał to być pierwszy kongres, w którym formalnie mieli prawo

Profesor Sochor potwierdza tu inspirującą rolę Gelissena we wprowadzeniu Polski do UIE.

Starania o wprowadzenie Polski do UIE łączył profesor Sochor z przewodniczeniem grupie założycielskiej, mającej za zadanie utworzenie Polskiego Komitetu Elektrotermii, który udaje się powołać uchwałą Prezydium Stowarzyszenia Elektryków Polskich w dniu 12 kwietnia 1957 roku. W tym samym roku, w listopadzie, uchwałą UIE PKEt przyjęty zostaje do tej międzynarodowej organizacji. A oto list prezydenta UIE do prof. Sochora anonsujący ten fakt, a zarazem zapowiadający przyjazd Delegata Generalnego UIE Descarsina na I Krajową Konferencję PKEt.



W tym momencie Unia zrzesza 17 krajów, w tym 4 z tzw. krajów socjalistycznych, a mianowicie: Czechosłowację, Jugosławię, Polskę i Węgry. Poza Unią pozostaje ZSRR, co nie do końca nie wróżyło, ponieważ w każdej chwili mogło się okazać, że UIE nie jest organizacją „politycznie akceptowalną”, co dziś może być niezrozumiałe, ale w tamtych czasach było rzeczą normalną.

Zadaniem UIE było badanie wszystkich zagadnień związanych z zastosowaniem grzejnictwa elektrycznego w przemyśle i rękodzielnictwie – szczególnie zagadnień naukowych, technicznych, ekonomicznych, socjalnych itp. – z wyjątkiem zagadnień o charakterze handlowym. Tak cele te określane były w pierwszym statucie Unii. Dla ich osiągnięcia UIE zapewniała stałą łączność między Komitetami Narodowymi, organizacjami analogicznymi lub specjalistami, których działalność obejmowała przemysłowe i rękodzielnicze zastosowania elektrotermii. UIE stawiała sobie za cel koordynację i rozpowszechnianie problematyki elektrotermicznej w skali międzynarodowej, m.in. poprzez opracowywanie słownictwa, norm jakościowych, norm wymiarowych, instrukcji bezpieczeństwa i higieny pracy, prac o charakterze naukowym. UIE opracowywała plany działalności, przedstawiała je Komitetowi Dyrekcyjnemu, który je przyjmował i rozdzielał pomiędzy Komitety Narodowe, a następnie rozpowszechniał osiągnięcia i wyniki, organizując kongresy, kolokwia, wystawy. Przewidywano także przyznawanie nagród oraz wyróżnień honorowych za badania i prace nad przemysłowymi zastosowaniami elektrotermii.

Trzeba przyznać, że przez co najmniej 30 lat UIE konsekwentnie realizowała i osiągała sformułowane cele. Jeśli oceniać pracę Unii z perspektywy czasu, to jest to klasyczny przykład działalności poprzedzającej

integrację europejską dnia dzisiejszego. Zaangażowanie profesora Sochora w tę działalność, poczynając od połowy lat pięćdziesiątych, przez ponad 30 lat, a więc w okresie najlepszym dla tej organizacji, było niezwykle intensywne, wielopłaszczyznowe, skuteczne, zarówno z punktu widzenia UIE, jak również PKEt, a także szeroko pojętej nauki i techniki polskiej. W najwyższym stopniu odnosiło się to do wyższego szkolnictwa technicznego. W wyjątkowej skali wspierał go w tym dziele prof. Gelissen, którego wkrótce po powstaniu PKEt poznał osobiście i pozostawał z nim przyjaźni przez wiele lat.

Profesor Sochor skupia wokół siebie grono współpracowników z wielu krajowych ośrodków akademickich, instytutów badawczych, zakładów przemysłowych wytwarzających urządzenia elektrotermiczne, bądź stosujących technologie oparte na ciepłe pozyskiwanym z energii elektrycznej. Celem tych działań było włączenie jak największej liczby osób do bezpośredniej współpracy z UIE i wykorzystanie korzyści, jakie kontakty z partnerami zagranicznymi zapewniały.

Były to przede wszystkim:

- możliwość wykorzystania materiałów źródłowych z elektrotermii, nadsyłanych do biura UIE przez Komitety Narodowe, specjalnych opracowań Komitetów Studiów i Grup Roboczych UIE, do których wprowadzano także przedstawicieli polskich środowisk technicznych,

- dostęp do materiałów kongresowych oraz konferencyjnych organizowanych w krajach członkowskich Unii,

- udział w międzynarodowych kursach szkoleniowych, organizowanych co dwa lata, kolejno przez kraje członkowskie dla młodych elektrotermików i energetyków specjalizujących się w rozdziale i wykorzystaniu energii elektrycznej na cele grzejne,

- zwiedzanie kluczowych, normalnie trudno dostępnych, nowoczesnych placówek naukowo-badawczych i zakładów przemysłowych, wykorzystujących w różnych procesach produkcyjnych urządzenia elektrotermiczne, stanowiące ostatnie osiągnięcia techniki w tej dziedzinie,

- uzyskiwanie zagranicznych stypendiów i stażów naukowych dla polskich pracowników naukowych. W sprawie tej prof. Sochor osobiście wyjeżdża w roku 1958 do Brukseli i jak się okazało nie był to wyjazd bezowocny. Należy wyrazić jedynie żal, że nie ma już wśród nas profesora Ludwika Michalskiego, który jako pierwszy skorzystał ze stworzonych przez profesora Sochora możliwości.

Chcę więc wyraźnie podkreślić, iż przyjęte kierunki działalności UIE nie były wyłącznie szczytnymi założeniami, lecz realizowanymi przedsięwzięciami o trudnych do przecenienia efektach. Jednym z dowodów są więc uzyskane dla młodych, polskich naukowców stypendia i długoterminowe staże naukowe w przodujących ośrodkach naukowych Holandii, Belgii, Niemiec, Francji, Anglii. Ja osobiście także miałem okazję skorzystać z tego rodzaju okazji, przebywając w latach 1970–71 w Holenderskim Instytucie Elektrotermii i Elektrochemii w Maastricht. Trudno też zliczyć udziały Polaków w rozmaitych imprezach naukowych organizowanych na Zachodzie i finansowanych przez sponsorów działających na rzecz UIE.

Profesor Sochor, już jako członek Komitetu Dyrekcyjnego UIE, podejmuje działania na rzecz rozszerzenia Unii.

Szczególnie intensywnie działa na rzecz wprowadzenia do Unii ZSRR i Japonii. Rozszerzenie składu Unii wymagało zgody wszystkich jej członków. W protokóle PKE z 21.2.58 r. znajduje się adnotacja, że PKEt nie ma żadnych zastrzeżeń co do przyjęcia do UIE Japonii. Z perspektywy dnia dzisiejszego może to wszystko budzić zdziwienie, ale trzeba pamiętać o tym, że w tamtych czasach istotne znaczenie miały czynniki polityczne i np. Niemcy Zachodnie skutecznie blokowały przyjęcie do UIE NRD. Nasze wstąpienie do Unii poprzedzone musiało być licznymi staraniami nie tylko w SEP, NOT, lecz także w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Starania profesora Sochora o przyjęcie do Unii musiały być poprzedzone w pierwszym rządzie oceną polityczną tej organizacji. By nie być gołosłownym pokażę fragment danych przekazywanych okresowo przez PKEt do Kartoteki Centralnej Międzynarodowych Organizacji Gospodarczych i Naukowo-Technicznych umiejscowionej w jednej z Podkomisji Rządowych.

f/ Ocena polityczna organizacji

U.I.E. jest organizacją międzynarodową skupiającą elektrotermików - jak dotąd - 17 krajów kapitalistycznych i socjalistycznych przez Komitetu Elektrotermii tych krajów. Przedmiotem zainteresowania i działalności U.I.E. są problemy techniczne dotyczące przemysłowych zastosowań elektrotermii.

U.I.E. jest organizacją w zasadzie apolityczną, dąży do pozyskania także krajów socjalistycznych na członków. Z wyjątkiem # 1 przypadku (wskazanie na międzynarodowy Kongres w Wiesbaden - baden) w materiałach konferencyjnych prospektu turystycznego z mapką z przedwojennymi granicami polskimi, na co Prezydium PKEt skutecznie zareagowało, nie stwierdzono nieprzychylnych lub tendencyjnych demonstracji w stosunku do Polski zarówno w pracach o charakterze technicznym jak i organizacyjnym.

Fragment raportu skierowanego przez PKEt do Podkomisji Rządowej

Sprawa prospektu turystycznego, który dołączony był do materiałów konferencyjnych z mapką Polski w granicach przedwojennych omal nie zakończyła się koniecznością rezygnacji PKEt z Unii. Tylko dzięki osobistym staraniom profesora Sochora udało się tego uniknąć. Inna sprawa to fakt, jak śledzono wtedy funkcjonowanie działalności takich organizacji, jak UIE, a źródła wiedzy na temat tego rodzaju incydentów były zazwyczaj niezbrane.

Trzeba też dodać, że Unia miała powiązania z innymi wielkimi organizacjami międzynarodowymi i współpracowała z nimi. Były to m.in.:

- UNIPEDA (Union Internationale des Producteurs et Distributeurs d'Énergie Electrique),
- FIPACE (Fédération Internationale des Producteurs Auto-consommateurs Industriels d'Electricité),
- CEI - (Commission Electrotechnique Internationale),
- IFAC - (International Federation of Automatic Control),
- ISC - (The International Standard Organisation),
- CIGRE - (Conférence Internationale des Grands Réseaux),
- WPC - (World Power Conference),
- UATI - (Union des Association Techniques Internationales).

Podam tylko jeden przykład korzyści z tej współpracy. Otóż Polska od 1960 roku do chwili obecnej prowadzi sekretariat 27 Komitetu CEI „Elektrotermia przemysłowa”. Swego czasu był to jedyny sekretariat CEI, który prowadzony był przez kraj należący do tzw. bloku wschodniego. A i dziś kraje rozwinięte starają się utrzymywać tego rodzaju nie tylko prestiżowe agendy u siebie. To, że sekretariat taki znalazł się on w Polsce jest zasługą profesora Sochora. A korzyści z faktu prowadzenia tego sekretariatu można wymienić wiele, nawet z ostatnich lat (np. opracowanie międzynarodowego słownika elektrotermicznego według polskich koncepcji i głównie przez polskich specjalistów).

Z czasem, pod patronatem UIE powstają liczne wydawnictwa z udziałem autorów polskich, jak chociażby jedna z najpoważniejszych w światowej literaturze pozycja książkowa *Elektrowärme - Theorie und Praxis*.

Profesor Sochor, jako przewodniczący PKEt, a następnie wieloletni członek jego prezydium, inspirował i koordynował te działania, ale nie tylko. Osobiście uczestniczył w pracach Komitetu Dyrekcyjnego UIE oraz w Komitecie Studiów do Spraw Nauczania, Badań i Laboratoriów UIE, któremu przez pewien czas przewodniczył.

Przyjęcie PKEt do UIE skutkuje tym, że na kolejny, 4. Międzynarodowy Kongres Elektrotermii w Stresie we Włoszech zakwalifikowano 12 referatów autorów polskich. Otrzymaliśmy też trzy miejsca w prezydiach sekcji Kongresu. Oczywiście uczestniczył w nim prof. Sochor, który jest zarazem wiceprzewodniczącym sekcji VIII.

Jako przewodniczący PKEt uczestniczył w posiedzeniach Komitetu Dyrekcyjnego w Atenach (1964) i Splicie (1965). Tam też rodzi się idea, aby zorganizować jeden z kolejnych Kongresów Elektrotermii w Polsce, co w ówczesnych warunkach, przy bardzo ubogiej bazie hotelowej w Warszawie zdaje się być przedsięwzięciem wręcz niemożliwym do przeprowadzenia. Z tego też względu już 12 maja 1966 roku, a więc z sześciolatnim wyprzedzeniem, Sekretarz Generalny NOT zwraca się do Komitetu Współpracy z Zagranicą przy Radzie Ministrów z prośbą o zgodę na organizację VII kongresu w Polsce. Tymczasem kolejne - V i VI - kongresy odbywają się w Wiesbaden (1964) i Brighton (1968) z coraz bardziej znaczącym udziałem specjalistów polskich i z dużym ich udziałem referatowym. Kongres w Brighton poprzedza zorganizowane w 1967 roku w Warszawie pierwsze posiedzenie Komitetu Dyrekcyjnego UIE.

Na posiedzeniu tym zapada decyzja o powierzeniu Polsce organizacji VII Międzynarodowego Kongresu Elektrotermii. Podczas zebrania Komitetu Dyrekcyjnego UIE w dniu 18 maja 1968 roku profesor Sochor wybrany zostaje wiceprezydentem UIE.

Po aferze z mapą Polski profesor Sochor postanowił też zintensyfikować starania o włączenie do UIE byłego ZSRR, co miało stanowić swego rodzaju zabezpieczenia dla naszego funkcjonowania w tej organizacji. Sama Unia była zresztą także zainteresowana wprowadzeniem ZSRR do Unii, ponieważ składki, jakie kraje członkowskie świadczyły na jej rzecz, zależały od wielkości produkowanej energii elektrycznej.



Podczas zebrania Komitetu Dyrekcyjnego UIE w Warszawie,
12-17.6.1967 r. W środku C. L. Beuken

W tym celu profesor organizuje wyjazd delegacji polskich elektrotermików na Krajową Konferencję Elektrotermii ZSRR, która odbywała się w Tbilisi w 1968 roku. Przewodniczy jej i skutecznie przekonuje profesora Swieczanskiego do celowości starań o włączenia Radzieckiego Komitetu Elektrotermii do UIE. Działania profesora okazały się skuteczne i na kolejnym, VII Kongresie – warszawskim mieliśmy już bardzo liczną delegację naszych sąsiadów ze Wschodu. Z pobytu profesora w Tbilisi, z którego wrócił z podobno nadwątloną wątrobą, odnalazłem 4 zdjęcia. A oto one (Tbilisi 14-19.10.1968 r.).



Jak widać profesor zawsze – zresztą przypadkowo – potrafił znaleźć towarzystwo pięknych pań, z czego zresztą słynął.

Po powierzeniu Polsce organizacji VII Kongresu i wybrze profesora na wiceprezydenta UIE rozpoczyna się okres intensywnych prac organizacyjnych. Równolegle profesor uczestniczy w wielu międzynarodowych imprezach naukowych. Na dwa z nich chciałbym zwrócić uwagę szczególną, ponieważ miały miejsce w Maastricht, a organizowane były przez Holenderski Instytut Elektrotermii i Elektrochemii założony przez Gelissena, a w latach 60. kierowany przez jego następcę C. L. Beukena. Były to I i II Międzynarodowe Kolokwia Beukenowskie.



Maastricht 1969 r. Na tarasie gmachu NV PLEM
w towarzystwie prof. T. Schwartza



Maastricht 1969 r. Profesor Sochor wręcza A. Bovy'emu upominek z okazji uzyskania stopnia doktora. W środku autor referatu

Na efekty udziału w tych kolokwiałch nie trzeba było długo czekać. W kierowanej przez profesora Katedrze Elektrotermii powstaje wkrótce jeden z najbardziej uniwersalnych analizatorów analogowych przebiegów cieplnych. Nieco później wyposażona zostaje w podobne urządzenie Politechnika Warszawska. Są to czasy, kiedy w Polsce funkcjonowały zaledwie dwa komputery lampowe typu URAL, charakteryzujące się tym, że maksymalny czas pracy bezawaryjnej wynosił 15 minut.

Nie chciałbym poświęcać czasu na opis ogromu prac, jakie profesor jako przewodniczący Komitetu Organizacyjnego włożył w przygotowanie VII Kongresu Elektrotermii, który zakończył się pełnym sukcesem. Obrady odbywały się w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, przy czym obrady plenarne miały miejsce w Sali Kongresowej. W Kongresie wzięło udział bez mała 800 osób z 25 krajów. Zaprezentowanych zostało 167 referatów przygotowanych przez autorów z 20 krajów. Wszystkie one zostały wydane przez WNT w wielkiej księdze kongresowej. W tym czasie w UIE obowiązywały jeszcze 3 oficjalne języki, a mianowicie: francuski, niemiecki i angielski. Jako gospodarze mieliśmy prawo w dyskusjach używać języka polskiego. Sama kwestia symultanicznych tłumaczeń wystąpień uczestników obrad, odbywających się równolegle w wielu sekcjach, była więc już niemałym przedsięwzięciem logistycznym.

Trzeba też przyznać, że zainteresowanie kongresem, nie tylko w gronie osób zainteresowanych jego problematyką było ogromne. Świadczył o tym udział w Komitecie Organizacyjnym i Patronackim wielu wybitnych osobistości z 18 krajów, w tym przedstawiciele wszystkich najważniejszych międzynarodowych organizacji, z którymi Unia współpracowała. Ze strony władz polskich uczestniczył w Kongresie wicepremier odpowiedzialny za sprawy gospodarcze.

— XV —

**CONGRESS DIRECTING COMMITTEE
COMITÉ D'ORGANISATION DU CONGRÈS
KONGRESS-DIREKTIONSKOMITEE**

- Congress Chairman**
Président du Congrès
Kongressvorsitzender **R. SOCHOR**
- President of the UIE**
Président de l'UIE
Präsident der UIE **C. T. MELLING**
- Members**
Membres
Mitglieder **C. BARBAZANGES
T. DRYZEK
T. SKRZYPEK
J. WYLUPEK**

**COMMITTEE OF PATRONAGE
COMITÉ DE PATRONAGE
PATRONATSKOMITEE**

International—International—International

- Mr. C. T. MELLING, President of the International Union of Electrotechnical Engineers.
- Prof. Dr. Ing. V. BRONDA, IFAC.
- Mr. S. E. GOSWAMI, IEC.
- Mr. J. A. de ROY VAN ZUYLSTEEN, UHP/PEDE.
- Mr. A. R. COOPER, CIGRE.
- Mr. G. GARDIA, President of World Power Conference.
- Mr. W. D. GRAYWOOD, Edison Institute.

Austria—Autriche—Österreich

- Dipl.-Ing. F. HAYRMANER, Präsident des Verbandes der Elektrotechnischen Österreicher.
- Dr. E. KASLER, Vorsitzender des Fachverbandes der Elektroingenieure.
- Dr. H. SCHWENKNER, Präsident der Fachverbandes der Metallindustrie Österreichs.
- Dr. S. DOLNAY, Geschäftsführer des Fachverbandes der Elektroingenieure.
- Dipl.-Ing. H. MOSELE, Vorsitzender der österreichischen Elektrowirtschaftlichen.
- Dr.-Ing. K. SPRING, Geschäftsführer des Verbandes der Elektrotechnischen Österreicher.

Belgium—Belgique—Belgien

- Mr. P. GOSSELIN, Président de l'Union des Exploitations Electriques en Belgique.

Czechoslovakia—Tchécoslovaquie—Tschechoslowakei

- Dipl.-Ing. L. SOKKA, Ministre des Federalen Ministeriums für Technologie und Wirtschaftliche Entwicklung.
- Dipl.-Ing. V. HAZEK, Vorsitzender des Komitees der tschechoslowakischen Elektrotechniker.
- Dipl.-Ing. L. MACHONICE, Vorsitzender des tschechoslowakischen Elektrowirtschaftlichen Komitees.

Federal Republic of Germany—Republique Fédérale d'Allemagne—Bundesrepublik Deutschland

- Dr.-Ing. F. LÖCKE, Ehren-Vorstandsmitglied der Konvention Elektrotechnischer Mark AG, Hagen.
- Dipl.-Ing. H. BRACHMANN, Direktor der Brown, Boverie u. Cie AG, Dortmund, Leiter des Fachverbandes IV im Zentralverband der Elektrotechniker, Frankfurt.
- Dr.-Ing. O. EPPENICH, Stahlwerksdirektor der Edelmetallwerk Witte AG, Wismar; Leiter des Ausschusses "Elektroselen" des Vereins Deutscher Eisenhüttenleute, Düsseldorf.
- Dipl.-Ing. G. HANAUER, Mitglied des Vorstandes der Vereinigung Elektrotechnischer Wissenschaftler AG, Darmstadt; Vorsitzender des Deutschen Komitees für Elektrotechnik.

France—France—Frankreich

- Mr. BOUYER, Directeur Général, Electricité de France.
- Mr. PILLETIN, Président du Syndicat Général de la Construction Electrique.
- Mr. CHASSIN, Président de la Chambre Syndicale des Producteurs d'Audens Fins et Spéciaux.
- Mr. P. COMBES, Président de Comité Français d'Electrothermie.
- Mr. de LORRAIS, Vice-Président du Comité Français d'Electrothermie.

Great Britain—Grande-Bretagne—Großbritannien

- Sir F. MITCHELL, Chairman of the Electricity Council.
- Mr. W. J. BIRD, The current President of the British Electrical and Allied Manufacturers' Association Limited.
- LORD MELCHETT or LORDMAN, Chairman of the British Steel Corporation.
- Prof. J. R. COOPER, President of the Institution of Electrical Engineers.
- Mr. A. N. DENN, Chairman of the South Western Electricity Board.

Greece—Grèce—Griechenland

- Mr. M. LEONIDIS, General Secretary of the Greek Electrotechnical Association.

— XVI —

Hungary—Hongrie—Ungarn

- Prof. FERENC CLARY, Doktor der technischen Wissenschaften, Professor der technischen Universität in Budapest.
- Mr. E. HAVAS, Ehrenpräsident des ungarischen Elektrotechniker-Komitees.
- Mr. G. SELLY, Stellvertretender Minister im Ministerium für Schwerindustrie Ungarns.
- Mr. A. KESZNYE, Präsident des Ungarischen Elektrotechniker-Komitees.

India—Indes—Indien

- Mr. AYESH, Secretary of the Indian Committee for Electrotech.

Italy—Italie—Italien

- Mr. L. BIGNARDI, Président de l'Associazione Nazionale Industrie Elettromeccaniche ed Elettrotecniche.
- Mr. V. A. DE CAGNO, Président de l'Ente Nazionale per l'Energia Elettrica.
- Mr. G. L. FALASCHI, Président Général du Comitato Elettrotecnico Italiano.
- Dr. Ing. F. FERRE, Président de la Commission Italienne d'Electrotechnique.

Japan—Japon—Japan

- Dr. NAOKI YAMADA, President of the Japanese Committee for Electrotech, Professor emeritus of Tokyo University.

Netherlands—Pays-Bas—Niederlande

- M. L. G. WARDON, Directeur Général de l'Energie au Ministère des Affaires Economiques.
- Prof. Dr. Ir. H. C. J. H. CUIJERS, Président de Comité d'Administration du Comité National d'Electrotechnique et d'Electrochimie.
- Ir. J. H. BAKKER, Président de la Division de la Sécurité Anonyme pour l'Eclairage de Matériel Electrique (KEMA).

Norway—Norvège—Norwegen

- Mr. O. THORESEN, Chairman, Norwegian Committee for Electrotech.

Poland—Pologne—Polen

- Mr. Sc. Eng. J. MITRZEA, Vice-Prime Minister.
- Prof. Dr. J. KACZMAREK, Minister of Science, Higher Education and Technology.
- Mr. Sc. Eng. W. LENCZAK, Minister of Heavy Industry.
- Mr. Sc. Eng. J. WYLUPEK, Vice-Minister of Machinery Construction.

- Mr. Sc. Eng. T. DZIEDZ, President of the Association Electrical Engineers.
- Prof. B. SOCHOR, President of the Polish Committee Inst.

Spain—Espagne—Spanien

- Mr. D. F. PÉREZ GARCÍA, Director General de Energía y So.
- Mr. D. J. SERRA, President del Comité Español de EI
- Mr. D. Y. GONZALEZ-BAYLEN, Director General de UN

Sweden—Suède—Schweden

- Dr. P. HANSSON, Dr. of Technology, Manager of AS Department, Vice-Chairman of the Swedish National for Electrotech.
- Mr. R. U. GRANLÉN, M. Sc. in Electrical Engineering, Industry, Head of Energy and Mining Department, of the Swedish National Committee for Electrotech.

Switzerland—Suisse—Schweiz

- Dr. H. BOLLER, Président de l'Union Suisse de Con d'Energie.
- Dr. G. HERTIG, Président d'Electrodiffusion, Société de Diffusion de l'Energie Electrique.
- Dr. R. RICHARD, Président de l'Association Suisse d'Electrotech.
- Dr. Dr. S. TESSIER, Président de l'Union des Comités d'Electrotech.
- Dr. U. V. BÜTTNER, Président de la Commission Suisse d'Electrotech.

U.S.S.R.—U.R.S.S.—U.S.S.R.

- Mr. V. S. BOREVSKO, Vice-Minister of Electrotechnical
- Mr. A. S. BORTOGOROV, Director of the All-Union Research Institute of Electro-Thermal Equipment.
- Mr. A. P. ALGASHIN, Chairman of the Soviet National for Electrotech.

Yugoslavia—Yougoslavie—Jugoslavi

- Mr. L. LONČAR, Directeur Général de l'Union Yougoslave d'Electrotechnique et Président du Comité Yougoslave d'Electrotechnique.
- Mr. R. MOKROVIC, Ministre du Conseil exécutif de la République du Comité National Yougoslave de la Coopération de l'Energie.
- Prof. R. ANTONOVIC, Professeur à l'Université et Président du Comité Yougoslave d'Electrotechnique et d'Electrochimie.

I teraz wracam do wątku, który wcześniej sygnalizowałem, a mianowicie orderu Polonia Restituta, który profesor Henry Gelissen otrzymał – jak to się teraz wyjaśniło – z rąk prezydenta Ignacego Mościckiego. Gelissen był gościem honorowym Kongresu. Wygłosił on przemówienie, które nic nie straciło na swojej aktualności do dnia dzisiejszego. Nawiązując do nowych obszarów rozwoju elektrotermii, takich jak nagrzewanie elektronowe, plazmowe, laserowe, mocno akcentował, by baczyć na zastosowania energii atomowej, z uwagi na jej znaczenie nie tylko z punktu widzenia fizyki i chemii, ale także elektrotermii, zwłaszcza w kontekście jej zastosowań praktycznych. Powiedział przy tym: „Popatrzmy, co osiągnęli uczeni i inżynierowie, poczynając od Moissona, który w 1890 uruchomił pierwszy piec łukowy, do Maimana, który w 1960 roku zbudował pierwszy laser”. Dalej bardzo silnie akcentował konieczność ochrony środowiska mówiąc, że istotą sprawy w tym obszarze jest problem zachowania równowagi między – „mieć dobrze i czuć się dobrze”. We wzruszającym końcowym fragmencie oddał hołd Polsce i Polakom, nawiązując do historii od Piastów do II wojny światowej. Przemówienie zakończył zdaniem: „Przekazując najlepsze podziękowania organizatorom tego kongresu dobrze postąpimy, gdy wszyscy będziemy nad tym pracować, by naszym polskim przyjaciołom pomóc w zakończeniu tego kongresu sukcesem, a także, by przez naszą naukę i technikę wesprzeć pomyślność tego szlachetnego narodu”.

Gelissenowi odpowiedział prof. Sochor także bardzo pięknym wystąpieniem. Finałem tych wystąpień był zaskakujący gest przekazania profesorowi Sochorowi przez Gelissena orderu Polonia Restituta, czego nikt się nie spodziewał, a sądzę, że najbardziej zaskoczony był obdarowany, ponieważ zarówno on, jak i świadkowie tego

wydarzenia nie zdawali sobie sprawy, że Gelissen jest kawalerem tego orderu.

Był to niewątpliwie gest symboliczny, gest uznania od jednego nieprzeciętnego dla drugiego nieprzeciętnego człowieka.

Wydaje mi się, że w całej karierze zawodowej, naukowej i akademickiej ten moment i sukces VII Kongresu był dla profesora Sochora wartością największą, zwłaszcza że podczas jego trwania wybrany został prezydentem Międzynarodowej Unii Elektrotermii.

Na tym powinienem właściwie zakończyć moje impresje na temat działalności międzynarodowej członka honorowego SEP, którego Stowarzyszenie postanowiło uczcić w wyjątkowy sposób, ustanawiając ROK PROFESORA BRONISŁAWA SOCHORA.

Wypada mi jednak dodać, że aktywność międzynarodowa profesora trwała nadal, zarówno w ramach UIE, jak i poza obszarem jej oddziaływania. Przyjaźnił się z wieloma wybitnymi naukowcami, zarówno z Zachodu, jak i Wschodu i był swego rodzaju spoiwem łączącym elektrotermików podzielonego świata, w którym przyszło mu działać w okresie największej swojej aktywności.

Żałuję też, że nie ma już wśród nas profesora Ludwika Michalskiego, ucznia i najbliższego współpracownika profesora, który zapewne znał lepiej jego działalność. Ja z natury rzeczy, jako osoba spoza ośrodka łódzkiego, mogłem wiele rzeczy pominąć lub zmienić ich wagę.

Warszawa, 7.8.2009 r.

Mieczysław Hering
Politechnika Warszawska
Instytut Elektroenergetyki

Andrzej Boroń

Elektrownia Łódzka – drugie narodziny

„Pluskwa” milenijna

Jest 31 grudnia 1999 r. Przypomnijmy ten dzień. Od paru miesięcy cały świat żyje tematem *pluskwy milenijnej* – a właściwie katastroficznymi skutkami, jakie miał z nastaniem roku 2000 wywołać przyjęty kilkadziesiąt lat wcześniej sposób zapisu daty w programach komputerowych. Straszono nastaniem wielkiego chaosu związanego z wyłączeniem ważnych komputerów zainstalowanych w urzędach, bankach i przemyśle.

W epoce pierwszych komputerów, dla (najprawdopodobniej) zaoszczędzenia pamięci, rok był zapisywany tylko dwiema ostatnimi cyframi, co nie pozwalało przechować informacji o stuleciu, np. rok 1901 i 2001 były zapisa-

ne jako „01”. W nowszych komputerach oraz nowszych wersjach programów, aby zapewnić kompatybilność ze starszymi wersjami, nie zmieniano tego sposobu zapisu. Powstało wiele modyfikacji dotychczasowego oprogramowania, dla przykładu korporacja Microsoft w wydawanym w tamtym okresie systemie operacyjnym Windows 98 umieściła w ustawieniach regionalnych odpowiednie opcje pozwalające na interpretację roku zapisanego dwucyfrowo. Temat, jako taki nie był nowy. Odkrył go Bob Bemer, który zauważył ten problem już w 1958 roku podczas pracy nad programem do kreślenia drzewa genealogicznego. Przez kolejne dwadzieścia lat starał się on zwrócić uwagę wielkich firm komputerowych na istnienie tego problemu, lecz z marnym lub żadnym skutkiem. Problem ten był

ignorowany aż do 1994 roku – przy kłopotach związanych z autoryzacją karty płatniczej, której data ważności była wyrażona dwucyfrowo. Oznaczenie np. 04/05 jest dla odbiorcy bardzo mylące; nie wie on bowiem czy data jest zapisana w stylu amerykańskim (najpierw rok, później miesiąc) czy odwrotnie – w stylu europejskim.

Problem pluskwy milenijnej (skr. – Y2K z angielskiego – *Year 2 Kilo*) dotyczył starych komputerów, ale przecież wchodząc w XXI wiek firmy posiadały takie komputery (i oprogramowania). Problem Y2K dotyczył wielu dziedzin życia – w największym jednak stopniu, najbardziej odczuwalnym dla społeczeństwa dotyczył bankowości i energetyki. Toteż od paru miesięcy różne firmy informatyczne nagłośniły problem, widząc w tym okazję do zarobienia pieniędzy i oferowały instalację „nowego oprogramowania i sprzętu zgodnego z Y2K”. Oferowano również przetestowanie istniejącego oprogramowania na zgodność z rokiem 2000.

W polskiej energetyce przygotowywano się do problemu Y2K od wielu miesięcy. Korzystano z ofert firm informatycznych instalując nowe programy i testując stare. Przeprowadzono dokładną inwentaryzację wszystkich instalacji komputerowych. Ale odium katastrofy było na tyle silne, że na przełom wieków oczekiwano z dużym napięciem.

I tu zaczął się epizod związany z pracą EC1 w dzień sylwestrowy. Los starej „Jedynki” był już wcześniej przesądzony. Wszystkie projekty modernizacji EC1 nie przeszły próby rachunku ekonomicznego. Będzie o tym szerzej w następnej części artykułu. Zakład od paru miesięcy nie pracował. Ale właśnie w ten dzień i noc na przełomie wieków uruchomiono dwa kotły i turbinę. EC1 była bowiem jedynym zakładem w łódzkiej energetyce, gdzie... nie było żadnego komputera. Więc pluskwa milenijna mu nie zagrażała.

Scenariusz włączenia „Jedynki” był przygotowany parę miesięcy wcześniej. Przygotowano możliwość pracy „wyspowej” EC1, na wypadek *blackoutu* systemu elektroenergetycznego. Zakładano, że z EC1 będzie można zasilić pozostałe łódzkie EC i uruchomić system ciepłowniczy po zapaści.

31 grudnia 1999 r. od wczesnych godzin popołudniowych nadchodzą wiadomości ze Wschodu: z Japonii, Chin i Rosji. Nie odnotowano tam praktycznie większych

zakłóceń. Ale czekamy z niepokojem. Nowy Rok 2000. I nic się nie dzieje. Apokalipsa, którą straszono, nie nastąpiła.

Noc na przełomie wieków była dla EC1 epizodem zamykającym jej bogatą, trwającą prawie sto lat historię. I na koniec jej funkcjonowania (!) była przydatna dla miasta i jego systemu elektrociepłowniczego.

A zaczęło się to tak...

W drugiej połowie XIX wieku w Europie i Ameryce odnotowuje się przewrót techniczny – poza wprowadzaniem udoskonalonych technologii, zapoczątkowane zostają zmiany w dziedzinie energetyki. Zmiany te szybko docierają do Łodzi.

Pierwsze elektrownie w Łodzi powstały w 1886 r., w zakładach scheiblerowskich oraz przy ulicy św. Emilii (dziś ks. bpa Wincentego Tymienieckiego) początkowo dla potrzeb pałacu, a następnie na rzecz fabryki firmy Schwarz, Birnbaum i Löw. Było to zaledwie po 4 latach od opatentowania pierwszej elektrowni przez Thomasa Alwę Edisona, twórcy pierwszej żarówki i autora ponad 5 tysięcy patentów w różnych dziedzinach techniki. Kolejną elektrownię zainstalowano w farbiarni i apreturze innego znanego fabrykanta – Juliusza Heinzla. Ludwik Meyer, fabrykant, ale też właściciel luksusowych czynszowych kamienic i pałacików, przy własnej, zamkniętej dla miasta ulicy – Pasażu Meyera (dziś ul. S. Moniuszki), z zainstalowanej w 1887 r. w podziemiach domu nr 3, prądnicy z napędem gazowym oświetlał należącą do niego ulicę. Należy tu wspomnieć, że zainicjowane przez niego oświetlenie elektryczne, przez ponad 50 lat funkcjonowało w Łodzi równoległe z oświetleniem gazowym (od 13 lipca 1867 r. do 1 sierpnia 1964 r.). W dniu 2 sierpnia 1887 r. na ul. Piotrkowskiej, przed pobliskim Grand Hotelem, zapłonęła pierwsza lampa elektryczna na łódzkiej ulicy, była to także reklama oświetlenia w samym Grand Hotelu, zasilanego z prądnicy zainstalowanej w podziemiach tego hotelu.

Kilkanaście lat później, 23 grudnia 1898 r., na ulicy Tramwajowej uruchomiono sieć pierwszych w Królestwie Polskim, a dziesiątych w całym Cesarstwie Rosyjskim, miejskich tramwajów elektrycznych oraz pierwszą elektrownię prądu stałego wybudowaną na terenie zajezdni przy ul. Tramwajowej (zlikwidowaną w 1942 r.).



Budynek Maszynownii Centrali Wschód



Maszynownia Centrali Wschód

18 września 1907 roku uruchomiono w Elektrowni Łódzkiej pierwszy z dwóch turbozespołów o mocy 1,3 MW, który rozpoczął pracę, zasilając sieć kablową obejmującą swym zasięgiem znaczną część miasta. Datę tę traktujemy jako określającą rozpoczęcie działalności energetyki zawodowej w Łodzi.

Z pewnym wyprzedzeniem w stosunku do budowy elektrowni, rozpoczęto instalowanie sieci kablowej w mieście. Pierwszą linię kablową niskiego napięcia ułożono pomiędzy Grand Hotelem, gdzie został zainstalowany, napędzany lokomobilą, generator o mocy 60 kW a sklepem z artykułami elektrycznymi „American Diamant Palace” przy ul. Piotrkowskiej 37. W dniu 7 maja 1906 r. linią tą została przesłana po raz pierwszy energia elektryczna. Do końca 1906 roku ułożono 60 km sieci kablowej i zainstalowano kilka podstacji transformatorowych. W grudniu uruchomiono fragment sieci o napięciu 3 kV.

Jednak rocznicę tę mogliśmy obchodzić znacznie wcześniej. Starania o budowę elektrowni miejskiej w Łodzi czyniło bowiem niemieckie Towarzystwo Akcyjne „Siemens & Halske” już w 1895 roku i po pewnych perypetiach, po pięciu latach, otrzymało z łódzkiego magistratu licencję na budowę i eksploatację elektrowni. Pomimo uzyskania niezbędnych zezwoleń i uregulowania strony prawnej, budowy nie rozpoczęto.

Licencję odstąpiono powstałemu w 1886 roku petersburskiemu Towarzystwu Elektrycznego Oświetlenia. Spółka ta, eksploatująca już elektrownie w Petersburgu i Moskwie, wyasygnowała 10 milionów rubli i 25 maja 1906 roku rozpoczęła na placu przy ulicy Targowej nr 1 budowę elektrowni.

Już po kilku miesiącach eksploatacji elektrowni okazało się, że jej szczytowe obciążenie stanowi ok. 90% mocy zainstalowanej. Szybko przystąpiono więc do realizacji następnego etapu budowy, zamawiając już większe jednostki. W latach 1908–1913 uruchomiono pięć turbozespołów. Przed wybuchem I wojny światowej moc zainstalowana w Elektrowni Łódzkiej wynosiła 21,1 MW, a długość sieci przesyłowej ok. 200 km. Była to druga pod względem wielkości (po warszawskiej) elektrownia w Królestwie Polskim.

Wybuch pierwszej wojny światowej zahamował koniunkturę gospodarczą w Łodzi. Z chwilą przejścia miasta

pod okupację niemiecką, nastąpiła dewastacja urządzeń wytwórczych oraz ich częściowy demontaż.

Elektrownia Łódzka pracowała przez cały okres działań wojennych. Produkcja energii była znacznie niższa – pod koniec wojny wynosiła ona ok. 20 proc. produkcji z 1913 roku.

Z chwilą zakończenia okupacji magistrat m. Łodzi ustanawia nowy, tymczasowy zarząd, wkrótce rząd powołuje zarząd państwowy elektrowni.

Skomplikowała się sprawa jej własności. Zarząd „Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia z 1886 r” rozpoczął starania o zwrócenie mu majątku. Z drugiej strony, jako przedwojenna własność kapitału niemieckiego na terenie Polski, Elektrownia Łódzka została wliczona w koszt reparacji wojennych i winna stać się własnością Państwa Polskiego. Niemieccy właściciele akcji Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia powinni przekazać je, zgodnie z postanowieniem Traktatu Wersalskiego, Komisji Reparycyjnej w Paryżu. Tymczasem, co najmniej 70 procent akcji przeszło, z nieodgadzionych do dzisiaj powodów, w posiadanie obywateli szwajcarskich, część pozyskali Francuzi, obywatele Belgii i Polski. Powołano nową spółkę – „Łódzkie Towarzystwo Elektryczne SA”. Siedzibą spółki był budynek przy ul. Przejazd 58.

Nowa spółka rozpoczęła działalność w październiku 1925 roku w warunkach trwającej już od dwóch lat słabej koniunktury gospodarczej. Pomimo tego podjęto rozbudowę sieci energetycznej i przygotowano urządzenia pomocnicze do dalszego zwiększenia mocy zakładu. Wykupiono teren fabryczny od strony ul. Kilińskiego i rozpoczęto budowę tzw. „Nowej Centrali”. Prowadzono intensywną działalność inwestycyjną skutkującą tym, że na koniec 1931 roku całkowita moc elektrowni wynosiła 70,75 MW.

Równolegle do wzrostu potencjału wytwórczego zaczęto rozbudowywać sieć elektroenergetyczną. W 1931 roku sieć kablowa liczyła ok. 724 km, a sieć napowietrzna prawie 360 km.

Liczba odbiorców energii przekroczyła 90 tysięcy. Rozpoczęto realizację planowego oświetlenia elektrycznego ulic centralnej części miasta. W miejsce stosowanych dotąd lamp gazowych instalowano rocznie około 100 lamp ulicznych o mocy po 500 W.



Nastawnia elektryczna EC 1



Wnętrze kotłowni Centrali Wschód sprawia przygnębiające wrażenie

Lata trzydzieste to dla Elektrowni Łódzkiej dalszy rozwój sieci elektroenergetycznej i pozyskiwanie nowych odbiorców. Elektrownia stała się jedną z największych i najnowocześniejszych w Polsce. Miała dominujący, ponad 98-procentowy udział w produkcji energii elektrycznej na terenie województwa. W 1939 roku łączna moc zainstalowana w elektrowni wynosiła ponad 100 MW. Spółka zatrudniała ok. 700 pracowników, w tym ponad 40 inżynierów i 200 urzędników.

Jest rok 1939. Wybucho wojna. Już we wrześniu w Elektrowni ustanowiony został przymusowy zarząd niemiecki. Wymieniono całe kierownictwo, a wszystkie poważniejsze stanowiska objęli Niemcy. Elektrownia miała zasadnicze znaczenie dla okupantów – większość zakładów Łodzi przestawiono na produkcję wojenną.

Ostatni okres okupacji zostaje wykorzystywany przez Niemców na wywożenie urządzeń i części zapasowych oraz materiałów z magazynów. Zmniejszono zapasy węgla do tego stopnia, że w pierwszych dniach stycznia 1945 roku praktycznie pozostawiono puste place. Zabrano z elektrowni całą dokumentację techniczną.

18 stycznia 1945 roku, późnym wieczorem, Niemcy opuszczają teren elektrowni. Pozostaje tylko polska załoga. Już od następnego dnia przybywają byli pracownicy, wydalen z pracy przez okupanta, nieco później ci, którzy byli wywiezieni do pracy na terenie Niemiec. Z okolicznych

zakładów przywożony jest do elektrowni węgiel. Do końca 1945 roku udaje się uruchomić 50 MW mocy.

Dla zbilansowania potrzeb na energię elektryczną okręgu łódzkiego, do sieci elektroenergetycznej przyłączono małe elektrownie przemysłowe. W 1947 roku linią 220 kV z Łagiszy do Janowa – pierwszą polską linią o tak wysokim napięciu – połączono duży Śląski Ośrodek Energetyczny z zagłębiem włókienniczym. W 1952 roku uruchomiono ostatni już, zainstalowany w Elektrowni Łódzkiej, kocioł rusztowy o wydajności 50 t/h.

Już w 1946 roku nastąpiła pierwsza w powojennej historii energetyki łódzkiej reorganizacja. Wydzielony został Podokręg nr 1 Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Łódzkiego, który od 1951 r. przyjął nazwę Zakład Sieci Elektrycznych Łódź Miasto, a następnie (1959) ZEŁ-M. W roku 1947 nastąpiła również reorganizacja w samej Elektrowni. Elektrownia (teraz już o nazwie „Wytwórnia”) zajmowała się tylko wytwarzaniem energii elektrycznej. Było to wyraźne rozdzielanie produkcji energii od przesyłu i dystrybucji, ale zakłady te pozostały w jednej jednostce organizacyjnej aż do stycznia 1989 roku – w Zakładach Energetycznych Okręgu Centralnego w Warszawie – ZEOC (po zmianie nazwy – w Centralnym Okręgu Energetycznym).

Katastrofalny stan urządzeń energetycznych w zakładach przemysłowych Łodzi, będący skutkiem rabunkowej działalności okupanta i jednocześnie duże zapotrzebowanie przemysłu włókienniczego na parę technologiczną spowodowało, że już pod koniec 1948 roku powstała koncepcja ucieplnienia miasta, poprzez budowę czterech elektrociepłowni i adaptację Elektrowni Łódzkiej do pracy ciepłowniczej. Elektrownia rozpoczęła oddawanie pary dla przemysłu w 1953 roku, natomiast w południowo-zachodniej części miasta, w marcu 1955 roku rozpoczęto budowę fundamentów pierwszego kotła nowej elektrociepłowni – EC-2. Trzon kadrowy EC 2 stanowili pracownicy elektrociepłowni WC 1.

Otworzył się nowy etap w historii sektora wytwarzania. Rozpoczęto oddawanie pary dla przemysłu przez elektrownię (EC-1). Budowa EC-2 i magistral parowych oraz sieci wody grzewczej wywołały potrzebę kompleksowego zajęcia się tematem ciepłownictwa w Łodzi. Zarządzeniem nr 9 ministra energetyki z 11 stycznia 1957 r. został utworzony Zakład Sieci Ciepłej Łódź – w budowie, który rozpoczął działalność od 1 lutego 1957 r. W październiku 1959 r. uruchomiono pierwszą magistralę wody gorącej z EC-2 do osiedla Żubardź. Do roku 1965 wybudowano 40 km magistrali sieci wody gorącej.

Z dniem 1 stycznia 1960 roku Elektrownia Łódzka i Elektrociepłownia nr 2 zostają połączone w jeden zakład – Zespół Elektrociepłowni (obecnie Dalkia Łódź SA). W następnych latach do Zespołu EC zostają przyłączane kolejne, budowane w Łodzi elektrociepłownie (EC 3 i EC 4), a w 1989 roku Zakład Sieci Ciepłej.

Wybudowanie EC 2 zakończyło okres świetności Elektrowni Łódzkiej. Przeżywała ona jeszcze modernizacje, przeróbki układów elektrownianych na ciepłownicze itd., ale powoli przechodziła na pozycję elektrociepłowni szczytowej. W latach dziewięćdziesiątych rozważano jeszcze gruntowną modernizację EC-1. Na jej terenie przewidywano budowę modułowych kotłów fluidalnych typu MBC, zasilających turbinę parową (przewidywano



Chłodnia kominowa EC-1

moc 60 – 100 MW). Był też projekt budowy bloku parowo-gazowego 100 MW. Ale te projekty rozbijały się o bezwzględny rachunek ekonomiczny, który nie gwarantował zwrotu kapitału.

I, jak to już wspomniano na wstępie, 1 stycznia 2000 r. nastąpiło ostateczne wyłączenie urządzeń wytwórczych w EC1 i zamknięcie jej działalności. EC 1 funkcjonowała jeszcze parę miesięcy w zakresie obsługi rozdzielni elektrycznych i sieci rozdzielczej pary technologicznej. Pierwsza elektrownia, zaadaptowana przed laty na elektrociepłownię, nie wytrzymała próby czasu. Nie dotrwała do stulecia urodzin. EC 1 ostatecznie została przekazana miastu

Jednak nie zostanie rozebrana. W jej halach powstaje, przy poparciu władz miasta ogromne, unikalne centrum kulturalno-rozrywkowe.

Drugie narodziny...

Od zaprzestania eksploatacji EC 1 minęły trzy lata. Zespół Elektrociepłowni sprawował jeszcze pieczę nad budynkami i budowlami EC, ale pomysłu na wykorzystanie terenu zakładu dla potrzeb energetycznych nie było. Nie było żadnego uzasadnienia ekonomicznego odtworzenia mocy wytwórczych w EC. Były natomiast pomysły udostępnienia terenów starej elektrowni mieszkańcom miasta. Rozwiązania takie miały miejsce wcześniej w innych starych elektrowniach. Przykładem może tu być Elektrownia Miejska w Gdańsku, która oddała swe mury Filharmonii Bałtyckiej. Potrzeba ratowania zlokalizowanych w centrum Łodzi zabytkowych obiektów pofabrycznych i ich sensownego użytkowania spowodowała, że w 2005 r. został podpisany list intencyjny pomiędzy:

– Zespołem Elektrociepłowni w Łodzi, reprezentowanym przez prezesa Mariana Strumiłło i wiceprezesa Jacka Wasieła a

– Miastem Łódź, reprezentowanym przez wiceprezydenta Włodzimierza Tomaszewskiego i Fundacją TUMULT, z siedzibą w Toruniu, reprezentowaną przez prezesa Marka Żydowicza

w sprawie: przekazania miastu terenów EC 1 dla potrzeb stworzenia „Centrum festiwalowo-kongresowo-wystawieniowego ze studiami filmowymi, które zachowa historyczny charakter nieruchomości i utrwali wizerunek Łodzi jako ośrodka sztuki filmowej, podnosząc atrakcyjność turystyczną i inwestycyjną regionu łódzkiego...”.

31 stycznia 2006 r. został podpisany protokół zdawczo-odbiorczy przekazania terenu EC 1 wraz z naniesieniami miastu Łódź. Przekazano m.in.:

- budynki i budowle Centrali „Wschód” z zamontowanymi tam: czterema kotłami rusztowymi i urządzeniami pomocniczymi, jednym turbozespołem, częściowo wyposażonymi w osprzęt elektryczny rozdzielni;
- budynki Centrali „Zachód”, (bez wcześniej zdemontowanych urządzeń podstawowych);
- budynki i budowle pomocnicze, zlokalizowane na terenie EC.

Obiekty starej elektrowni od dawna były w centrum zainteresowania filmowców. Tu nakręcano m.in. sceny do seriali „Cztery pancerni i pies” czy „Kapitan Kloss”.

Filmowa „HollyŁódź” wykorzystywała EC 1 wielokrotnie. W latach dziewięćdziesiątych studenci łódzkiej „Filmówki” (zlokalizowanej przy tej samej ulicy Targowej) tworzyli w secesyjnych murach starej elektrowni etudy dyplomowe. Mury „Jedynki” szczególnie przypadły do gustu znanemu reżyserowi Davidowi Linchowi. Był na jej terenie wielokrotnie. Uważał, że można tu nakręcać filmy bez retuszu scenograficznego. W 2008 roku weszła w życie uchwała Rady Miejskiej Łodzi o powstaniu instytucji EC 1 – Łódź Miasto Kultury. Radni postanowili przekazać na ten cel 6,5 mln zł w 2008 roku i 3,5 mln w roku następnym. Projekt dotyczył zagospodarowania nowego centrum Łodzi (Nowego Centrum Miasta – NCM) w rejonie ulic: Kopcińskiego, Tuwima, Kilińskiego i Narutowicza. Szczególnym przeobrażeniem ulegną obiekty EC 1 i Dworca Łódź-Fabryczna.

Teren o powierzchni 90 hektarów, na którym powstanie NCM został podzielony na dwie strefy. W pierwszej dominować będzie funkcja kulturalna, a w drugiej realizowane będą przedsięwzięcia komercyjne. Centralnym miejscem pierwszej strefy (strefy kultury) będzie Rynek Kobro, gdzie mają być organizowane imprezy masowe, m.in.: koncerty i pokazy. Nieopodal powstaną nowe ulice: Żydowska, Niemiecka, Rosyjska i Polska. W ten sposób pomysłodawcy projektu chcą uczcić pamięć narodów, które stworzyły Łódź (Miasto Czterech Kultur). Projekt przygotował światowej sławy architekt Rob Krier.



Komin starej Elektrowni, będzie symbolem przyszłej Energopolis

Teren otaczający dzisiejszy Dworzec Łódź-Fabryczna ma zostać przekształcony w wielki ośrodek kultury, m.in. w centrum festiwalowo-kongresowe, obiekty wystawiennicze, planetarium oraz studio filmowe Davida Lyncha, zajmujące się obróbką dźwięku. Tutaj będzie miał także swoją siedzibę Festiwal Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych „Camerimage” oraz, być może, wytwórnia filmowa Se-ma-for.

A co się będzie działo z samą EC 1?

Miejski Konserwator Zabytków UMŁ w piśmie z 30 kwietnia 2007 r. dokonał oceny budynków i budowli Elektrowni, wskazując możliwość pewnych adaptacji zewnętrznych i wewnętrznych, przy zachowaniu walorów zabytkowej architektury. Dokonano również szeregu innych ekspertyz architektonicznych, ocen wartości zabytkowych i ocen budowlanych. Miasto Łódź, reprezentowane przez Miejską Pracownię Urbanistyczną, ogłosiło konkurs na opracowanie koncepcji architektonicznej budynków byłej Elektrociepłowni EC 1, w ramach projektu „Rewitalizacji EC 1 i jej adaptacji na cele kulturalno artystyczne”.

Przypomnijmy:

Teren EC 1 dzieli się na dwie części: zachodnią i wschodnią (Centrala „Wschód” i „Zachód”). Założono, że ocena „historyczna” – na początku zakupiono dla potrzeb budowy elektrowni część wschodnią, później zachodnią – znaczyła tu mniej, większą wartość miały względy wartości zabytkowej i architektonicznej.

W Centrali „Wschód” niewątpliwie najcenniejszy architektonicznie jest budynek maszynowni, potem pompownia, komin o wysokości 70 m i budynek warsztatu elektrycznego. Najmniej interesujący jest budynek kotłowni, pozbawiony wartościowych atrybutów architektonicznych, w fatalnym stanie technicznym, ze zdewastowanym wnętrzem. Jediną wartością jest „fakt przynależności bryły do całego kompleksu i swoisty ponury urok zdegradowanej przestrzeni postindustrialnej”. Sytuacja ta powoduje, że w docelowym rozwiązaniu planowana jest rozbiórka północnej i zachodniej ściany budynku kotłowni i zastąpienia jej nową „unikalną ścianą z ruchomymi cegłami, która przechodząc nad kubaturą dawnych warsztatów będzie stanowiła adekwatne ramy dla przyszłego rynku. Dodatkowym akcentem będzie wieża zegarowa usytuowana na osi budynku warsztatów” (cytat z założeń projektowych). Zachodnia ściana będzie częściowo zachowana – taki jest wymóg Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Chodzi o pokazanie, że brama z ciekawym detalem podkreśla osiowość całego założenia. Planuje się zachowanie całej konstrukcji budynku. Konieczna będzie nowa konstrukcja do nowego dachu.

Gospodarzem obiektu na mocy porozumienia z miastem jest Fundacja Sztuk Świata. Zespół obiektów Centrali „Wschód” będzie przeznaczony na unikalne funkcje kulturalne.

Ściany i przestrzeń maszynowni na poziomie „0” i w piwnicy, po doprowadzeniu do stanu dawnej świetności, będzie służyła potrzebom wystawienniczym Fundacji. Część przestrzeni głównego holu maszynowni będzie przeznaczona na mobilną widownię. Spektakularnym rozwiązaniem przestrzennym będzie zlokalizowanie zawieszzonego w przestrzeni, kilka metrów nad posadzką, Teatru Dźwięku firmowanego przez współzałożyciela Fundacji – Davida Lyncha, z zapleczem w zachodniej części budynku.

Przestrzeń budynku warsztatów będzie przeznaczona na parterze w połowie na biura Festiwalu CAMERIMAGE i w połowie na drobne usługi gastronomiczne. Do budynku warsztatów przylega budynek pompowni, który cały będzie przeznaczony na specjalny apartament. Na parterze znajdzie się artystyczny warsztat ślusarski, pierwsze i drugie piętro to kondygnacje mieszkalne; na następnych dwóch znajdują się studia ceramiczne, stolarskie i malarskie. Całość będzie połączona windą usytuowaną na zewnątrz budynku.

Komin – symbol elektrowni, będzie niewątpliwie akcentem identyfikującym miejsce. Szczególną atrakcją będzie planowana w jego wnętrzu winda, która będzie wywozić chętnych ponad górną krawędź komina.

Centrala „Zachód” i obiekty wokół zlokalizowane zostaną przekształcone w Centrum Nauki i Techniki, spełniające funkcje muzealno-edukacyjno-rekreacyjne. Część muzealna, to przede wszystkim pozostawione budynki kotłowni i maszynowni, obiekty techniczne starej elektrowni – kotły parowe, turbozespół, najważniejsze urządzenia pomocnicze i nastawnia. Obiekty te i urządzenia będą uzupełnione typowymi urządzeniami energetycznymi z innych elektrowni.

W Centrum Nauki i Techniki znajdują się trzy „ścieżki” związane z tematyką energii:

- Energetyczna,
- Historii cywilizacji i nauki,
- „Mikro świat – Makro świat”.

Najważniejszą częścią CNiT będą stałe elementy ścieżek – ekspozycje stałe, składające się z interaktywnych urządzeń umożliwiających „samodzielne przeprowadzenie działań i doświadczeń, obserwowanie i badanie określonego zjawiska fizycznego, reakcji chemicznej czy struktury biologicznej przez zwiedzających”.

Główny szlak zwiedzania będzie pokrywał się z historycznym wątkiem użytkowania energii przez człowieka – od energii mięśni ludzkich po energetykę w najnowszych rozwiązaniach technicznych. Wszystko to w obiektach starej elektrowni, ale też w obiektach dobudowanych.

Na terenie CNiT będą mogły zostać zaprezentowane również wybrane dyscypliny humanistyczne (np: archeologia czy nauki społeczne). Centrum ma spełniać również ważne cele dla miasta – promocję Łodzi i regionu.

I na koniec jeszcze: 26 września 2009 r. zostało podpisane pomiędzy Miastem Łódź, Samorządem Województwa Łódzkiego, PKP SA i instytucją „EC1 Łódź Miasto Kultury” porozumienie dotyczące realizacji studium wykonalności dla tunelu średnicowego, który ma połączyć dworce: Łódź Fabryczna i Łódź Kaliska. Obecny Dworzec Fabryczny ma być „przeniesiony” kilkanaście metrów pod ziemię – nad dworcem ma się znajdować wspomniany wcześniej Rynek Kobro. Tunel średnicowy ma się stać częścią linii Kolei Dużych Prędkości, która docelowo połączy Łódź, Warszawę, Poznań i Wrocław. Pod miastem będą mogły przejeżdżać pociągi z prędkością 350 km/h.

Trudno tu, w krótkiej notatce zawrzeć opis wszystkich zmian i modyfikacji, po dokonaniu, których rozpocznie życie odrodzona elektrownia. Mam nadzieję, że nastąpi to możliwie szybko – jak zapowiadają autorzy projektu i władze miasta, pierwsze obiekty będą udostępnione już w latach 2012 – 2014.

Zdjęcia autora, wykonano w październiku 2009 r.

I Kongres Elektryki Polskiej

W dniach 2–4 września 2009 r., w Auli Dużej Gmachu Głównego oraz salach Politechniki Warszawskiej obradował, zorganizowany przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich, I Kongres Elektryki Polskiej. Kongres był najważniejszą imprezą Jubileuszu 90-lecia SEP, największej organizacji naukowo-technicznej w Polsce. 90 lat temu bowiem, w dniach 7–9 czerwca 1919 r. w Warszawie obradował Zjazd Założycielski, który podjął uchwałę o utworzeniu SEP.

Obchody jubileuszowe zostały zainaugurowane ponad dwa miesiące temu uroczystym koncertem, który odbył się 17 czerwca 2009 r. w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie. Jubileusz został objęty honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Lecha Kaczyńskiego. W cyklu imprez jubileuszowych, ostatnią w tym roku będzie uroczystość 90-lecia Oddziału Łódzkiego SEP, jednego z pięciu oddziałów – założycieli Stowarzyszenia. Uroczystość ta będzie miała miejsce w Teatrze Jaracza, w dniu 20 listopada.

I Kongres Elektryki Polskiej, objęty patronatem Wicepremiera, Ministra Gospodarki – Waldemara Pawlaka, zgromadził ok. 600 uczestników z całej Polski, reprezentujących

wszystkie działy szeroko pojętej elektryki – od elektroniki i informatyki, po energetykę. Przybyli też przedstawiciele zaprzyjaźnionych organizacji naukowo-technicznych z Europy. Hasło przewodnie Kongresu brzmiało: „**Elektryka polska, tradycja, teraźniejszość, przyszłość**”. Przebieg Kongresu był transmitowany w Internecie. Obszerne relacje i wywiady były przekazywane przez lokalną TV i Polskie Radio Pr. I.

W Kongresie Oddział Łódzki reprezentowała ponad 10-osobowa grupa. Nie wszyscy byli przez cały czas trwania Kongresu, część przybyła tylko na ostatni dzień, poświęcony tematyce stowarzyszeniowej.

Przybyłych gości, przedstawicieli: parlamentu, rządu, urzędów centralnych, organizacji pozarządowych, uczelni, instytucji, mediów oraz pozostałych uczestników Kongresu przywitał w Auli Dużej prorektor PW, prof. Andrzej Jakubiak. Następnie zabrał głos prezes Stowarzyszenia Elektryków Polskich prof. Jerzy Barglik, który wygłosił referat programowy. Przypomniął historię Stowarzyszenia, przypomniał sylwetki pierwszych prezesów oraz zasługi Stowarzyszenia dla polskiej gospodarki. Kolejne referaty, wygłaszane przez czołowych



Delegaci z Oddziału Łódzkiego SEP na I Kongres Elektryki Polskiej



Nagrodę w Konkursie na Najaktywniejsze Koło SEP odbiera Eugeniusz Trajdos (Koło Seniorów)



Nagrodę odbiera Jacek Kuczkowski (Koło SEP przy Dalkia Łódź SA)



Nagrodę w Konkursie odbiera Henryka Szumigaj (Międzyszkolne Koło Pedagogiczne SEP)

przedstawiciele nauki polskiej dotyczyły roli i perspektyw rozwoju elektrotechniki. Teksty wszystkich referatów oraz wystąpień zostały wydrukowane w specjalnych numerach „Spektrum” i „Wiadomości Elektrotechnicznych”.

Równolegle do prowadzonych w Auli Dużej sesji plenarnych, odbywały się w salach PW sesje tematyczne: elektroenergetyki, elektrotechniki, elektroniki i automatyki, telekomunikacji, informatyki oraz dotyczące nauki i kształcenia elektryków. W sesjach brali udział m.in. przedstawiciele środowiska łódzkiego, z profesorami Kazimierzem Zakrzewskim (PAN) i Maciejem Pawlikiem (PŁ) na czele. Duże zainteresowanie wzbudził referat dotyczący kogeneracji i uwarunkowań związanych z wdrażaniem norm UE, wygłoszony przez dyr. W. Kędziorę z Dalkii Łódź S.A.

Ogółem wygłoszono ponad 100 referatów. Sesje trwały od wczesnych godzin rannych, do wieczora. Zainteresowanie tematami było duże, a wszystkie sale były wypełnione do końca obrad.

Kongresowi towarzyszyła wystawa firm branży elektrotechnicznej oraz plenerowa wystawa samochodów z napędem elektrycznym na placu przed gmachem głównym Politechniki. Ponieważ dostęp do wystawy mieli również mieszkańcy Warszawy, samochody „elektryczne” (zarówno produkcji renomowanych firm, jak i prototypy) były oblegane.

Trzeci dzień Kongresu poświęcony był historii Stowarzyszenia. Wręczono szczególnie zasłużonym dla SEP oraz przedstawicielom oddziałów pierwsze okolicznościowe medale 90-lecia SEP. Wręczono również nagrody i wyróżnienia w konkursie na najlepsze koło SEP. Miło nam przekazać, że koła zgrupowane w Oddziale Łódzkim zdobyły nagrody i wyróżnienia. I tak: Międzyszkolne Koło Pedagogiczne zajęło I miejsce w grupie S (koła szkolne i studenckie), Koło Seniorów zajęło III miejsce w grupie E (koła seniorów i emerytów), a Koło SEP przy Dalkii Łódź S.A. zajęło IV miejsce w grupie B (koła zakładowe od 31 do 60 członków).

Ogłoszono również wyniki konkursu na najlepszy artykuł zamieszczony w prasie naszego Stowarzyszenia. I tu spotkała nas miła niespodzianka. Pierwsze miejsce w konkursie zdobył artykuł członka naszego Oddziału – prof. Marka Bartosika pt. „Globalny kryzys energetyczny – mit czy rzeczywistość?”. Po odebraniu nagrody z rąk prezesa SEP, prof. Bartosik wygłosił referat, będący rozszerzeniem nagrodzonego artykułu. Został on przyjęty brawami od audytorium, co potwierdziło trafność orzeczenia jury konkursowego.

Do Prezydium Kongresu wpłynęło szereg listów gratulacyjnych od przedstawicieli rządu i parlamentu oraz zaprzyjaźnionych organizacji naukowo-technicznych. Wśród nich godnym odnotowania był list prezydenta Lecha Wałęsy.

Po części oficjalnej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Politechniki Warszawskiej z programem folklorystycznym – od Lwowa przez Kraków do Warszawy (należy przypomnieć, że w miastach tych działały oddziały założycielskie SEP). Po zakończeniu koncertu prof. Jerzy Barglik podziękował artystom oraz organizatorom koncertu. Podziękował również wszystkim przybyłym na Kongres. I choć oficjalnie Kongres został zakończony, w kularach toczyły się jeszcze rozmowy i dyskusje, rozpoczęte wcześniej na sesjach tematycznych.

Andrzej Boroń

Wnioski generalne z I Kongresu Elektryki Polskiej, zorganizowanego w dniach od 2 do 4 września 2009 roku w Warszawie przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich

1. Uczestnicy Kongresu uważają, że jego zorganizowanie jest właściwą i godną formą uczczenia dziewięćdziesiątej rocznicy Stowarzyszenia Elektryków Polskich, jako największej organizacji branżowej wchodzącej w skład Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT.

Wyniki obrad I Kongresu potwierdzają dominującą rolę elektryki w postępie cywilizacyjnym i wskazują na nowe jej zastosowania ukierunkowane na rozwój i innowacyjność oraz badania naukowe w warunkach harmonijnego i trwałego współistnienia człowieka i biosfery.

2. Wykorzystanie możliwości tkwiących w tej dyscyplinie wymaga zdecydowanego przyspieszenia rozwoju krajowego potencjału elektroenergetycznego w celu wzrostu bezpieczeństwa dostaw energii przy równoległym działaniu na rzecz poprawy efektywności energetycznej, rozwoju konkurencyjności rynku paliw i energii oraz ograniczenia oddziaływania energetyki na środowisko.

3. Kongres, doceniając potrzebę rozwoju odnawialnych źródeł energii, a także źródeł opartych na paliwach konwencjonalnych, jednoznacznie potwierdza niezmiennie stanowisko elektryków, że najważniejszym na obecnym etapie rozwoju polskiej elektroenergetyki problemem jest wprowadzenie energetyki jądrowej opartej na reaktorach trzeciej generacji, jako dojrzałych technologicznie i bezpiecznych, nawet w warunkach ataków terrorystycznych, a zarazem zapewniających wytwarzanie tańszej niż w innych opcjach energii elektrycznej przy zachowaniu czystego powietrza, wody i gleby.

4. Jednym z najważniejszych zadań stojących przed polską elektroenergetyką jest budowa pierwszej i następnych elektrowni jądrowych. Wskutek przerwania budowy pierwszej elektrowni jądrowej w Żarnowcu, Polska utraciła zdobyty przed dwudziestu laty potencjał wiedzy ludzkiej i możliwości produkcyjnych naszego przemysłu w dziedzinie energetyki jądrowej. Dzisiaj trzeba te straty odrobić. Każdy rok opóźnienia we wprowadzeniu elektrowni jądrowych oznacza rok niepotrzebnych strat i utrwalanie naszego zacofania w tej dziedzinie.

Uczestnicy Kongresu zdecydowanie popierają plany rozpoczęcia i szybką realizację Programu Energetyki Jądrowej w Polsce tak, aby w 2020 roku uruchomić pierwszą elektrownię jądrową a w roku 2030 osiągnąć znaczący udział tej energetyki w bilansie energetycznym kraju. Z tego też powodu Kongres wyraża zadowolenie z powołania Pełnomocnika

Rządu ds. Energetyki Jądrowej i deklaruje pełne poparcie dla jego działań.

5. W związku z realizacją elektrowni jądrowych, a także spodziewanym dużym przyrostem mocy źródeł odnawialnych – w tym przede wszystkim wiatrowych – Kongres zwraca uwagę na konieczność znaczących inwestycji sieciowych związanych z rozbudową, modernizacją i budową nowych linii wysokiego napięcia oraz budową odpowiednich stacji przy elektrowniach zwłaszcza w północnej części kraju a także linii zwiększających zdolności KSE do transgranicznej wymiany energii elektrycznej, co pozwoli na aktywne uczestnictwo Polski w wewnętrznym rynku energii elektrycznej.

6. Aktualna i perspektywiczna rola infrastruktury energetycznej wyłania potrzebę ścisłej koordynacji działań. Stowarzyszenie Elektryków Polskich wspólnie z Komitetem Elektrotechniki Polskiej Akademii Nauk opowiada się za powołaniem w tym celu ośrodka badań strategicznych, jako silnego zaplecza eksperckiego z zakresu energetyki (np. Centrum Strategicznego Energetyki).

7. Procesy przemian cywilizacyjnych w pojawiającym się społeczeństwie informacyjnym wymagają intensywnych działań w zakresie budowy infrastruktury informacyjnej i komunikacyjnej oraz upowszechniania usług sieciowych. Rozwój tych struktur wpłynie na doskonalenie technologii elektronicznych w zakresie przetwarzania sygnałów, powszechnej komputeryzacji oraz na stosowanie coraz nowocześniejszych technologii fotonicznych, wykorzystujących przesył sygnałów świetlnych w transmisji informacji.

8. Wzrost zapotrzebowania na energię elektryczną, perspektywa budowy elektrowni jądrowych, budowa źródeł odnawialnych i modernizacja infrastruktury elektroenergetycznej pociąga za sobą konieczność produkcji odpowiednich urządzeń i sprzętu instalacyjnego, kabli elektroenergetycznych i telekomunikacyjnych, układów energoelektronicznych, maszyn elektrycznych specjalnych konstrukcji, co wymaga wsparcia rozwoju polskiego przemysłu elektrotechnicznego.

9. Mając na uwadze między innymi duże zróżnicowanie systemów zasilania trakcji elektrycznej w Europie, Kongres widzi potrzebę pilnego opracowania strategii przystosowania PKP do nowych warunków, wynikających głównie z przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Zadanie to powinno zostać

powierzone powołanemu w tym celu zespołowi specjalistów w postaci grupy roboczej, umiejscowionej w strukturach PKP.

10. Z zadowoleniem należy przyjąć decyzję MNiSzW o przywróceniu egzaminu maturalnego z matematyki. Przyczyni się to z pewnością do lepszego przygotowania młodzieży do podejmowania trudnych studiów technicznych w tym także w zakresie elektryki i kierunków pokrewnych.

Rok Profesora Bronisława Sochora

Z wspólnej inicjatywy Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej i Stowarzyszenia Elektryków Polskich rok 2009 w środowisku elektryków obchodzony jest jako rok profesora Bronisława Sochora – twórcy łódzkiej szkoły naukowej elektrotermii, jednocześnie działacza społecznego, Członka Honorowego SEP. Pierwsza sesja, odbytej w Łodzi Konferencji „Generowanie i wymiana ciepła w urządzeniach elektrycznych”, poświęcona była właśnie profesorowi B. Sochorowi. Konferencja zorganizowana była w dniach 28–30 września 2009 r. przez Zakład Elektrotermii Politechniki Łódzkiej, PTETiS przy udziale OŁ SEP.



Wystąpienie prezesa SEP Jerzego Barglika (po lewej), obok prof. Mieczysława Herling i Jerzy Zgraja

Pierwsza sesja miała charakter uroczysty, wzięli w niej udział m.in. dziekan Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki PŁ – prof. Sławomir Wiak, prezes SEP – prof. Jerzy Barglik, prezes OŁ SEP – prof. Franciszek Mosiński, a całą Konferencję otworzył, prowadził i wygłosił inauguracyjny referat pt.: „Profesor Bronisław Sochor – twórca łódzkiej szkoły naukowej elektrotermii” – kierownik Zakładu Elektrotermii prof. Krzysztof Januszkiewicz. Pełny tekst referatu został opublikowany m.in. w nr 3/2009 Biuletynu Techniczno – Informacyjnego OŁ SEP. Sylwetkę profesora Sochora jako działacza i Członka Honorowego SEP przybliżył prezes OŁ SEP – prof. Franciszek Mosiński, w referacie prezentującym

Intensywny rozwój elektrotechniki, elektroniki, telekomunikacji, informatyki, mechatroniki, automatyki i robotyki, bioinżynierii i innych dyscyplin wchodzących w skład elektryki wymaga podjęcia działań wspierających rozwój technicznego szkolnictwa średniego, wyższego i podyplomowego, a także wzmoczonych inicjatyw w obszarze kształcenia ustawicznego i kształcenia otwartego.

historię i aktualnie prowadzone działania Oddziału Łódzkiego SEP, obchodzącego w tym roku jubileusz 90-lecia.

Bardzo interesujący referat, ukazujący profesora Sochora, jako działacza nauki i gospodarki na arenie międzynarodowej, Jego współpracę z Międzynarodową Unią Zastosowań Elektrotechniki (wówczas Międzynarodową Unią Elektrotermii) wygłosił prof. Mieczysław Hering (referat w niniejszym wydaniu Biuletynu nr 4/2009).



Goście honorowi sesji państwo Ewa i Andrzej Sochorowie

Gośćmi honorowymi sesji byli specjalnie na tę okazję zaproszeni – Andrzej i Ewa Sochorowie – syn i synowa prof. Sochora. Mówcami w tej części konferencji byli również: prezes SEP – prof. Jerzy Barglik, przewodniczący Polskiego Komitetu Elektrotermii SEP – prof. Mirosław Wyciślik z Politechniki Świętokrzyskiej, wiceprzewodniczący PTETiS prof. Andrzej Demenko oraz prof. Jerzy Hickiewicz z Politechniki Opolskiej (pełny tekst artykułu został opublikowany m.in. w nr 3/2009 Biuletynu).

Sesja zakończyła się uroczystą kolacją w restauracji centrum konferencyjnego Uniwersytetu Łódzkiego.

(MB)

VI Krajowe Sympozjum Kompatybilność Elektromagnetyczna w Elektrotechnice i Elektronice

Sympozjum odbyło się w dniach 8–9 października 2009 r. w Łodzi w Hotelu „Grand”. Organizatorem była Katedra Elektrotechniki Ogólnej i Przekładników Politechniki Łódzkiej. Skromnym sponsorem Sympozjum był Oddział Łódzki SEP.

Sympozja te organizowane są cyklicznie, co dwa lata. Łączą naukę z przemysłem poprzez przyjętą formułę sesji naukowych przedzielonych prezentacjami najnowszych osiągnięć polskich i zagranicznych firm produkujących sprzęt przeznaczony do badań i pomiarów EMC. Uczestnikami tegorocznego sympozjum byli pracownicy szkół wyższych oraz cywilnych i wojskowych



Uczestnicy EMC'09



Prof. Franciszek Mosiński prezentuje działalność Oddziału

instytutów naukowych. Tematyka referatów prezentowanych na Sympozjum dotyczyła zagadnień teoretycznych, konstrukcyjnych i organizacyjno-prawnych związanych z kompatybilnością elektromagnetyczną. Problematyka ta wobec ciągle wzrastających mocy oraz niemal gwałtownego przyrostu źródeł zaburzeń elektromagnetycznych staje się globalnym problemem, wymuszającym na producentach aparatury elek-

trotechnicznej, elektronicznej i informatycznej stosowanie odpowiednio skutecznych środków, technik i technologii przeciwzakłóceńowych w już istniejących i nowo opracowywanych i budowanych konstrukcjach.

Nie mniej ważną sprawą jest zapewnienie bezpieczeństwa ludzi we wszystkich obszarach projektowania, budowania i eksploatacji urządzeń elektrycznych, elektronicznych, informatycznych i energetycznych. Poruszona również została problematyka zagrożeń wynikających z wyładowań piorunowych, a także bardzo ważki i dyskusyjny problem zastępowania popularnych i powszechnie dotąd stosowanych żarówek z żarnikiem wolframowym przez tzw. energooszczędne świetlówki kompaktowe, silne źródło wyższych harmonicznych zakłócających i pogarszających jakość energii elektrycznej w sieciach miejskich.

W sumie odbyło się sześć sesji. Prezentacji 90-letniej historii SEP i Oddziału Łódzkiego dokonał w pierwszym dniu Sympozjum, prezes OŁ SEP prof. Franciszek Mosiński.

(MB)

Seminarium poświęcone pamięci profesora Włodzimierza Krukowskiego (1887–1941)

W dniu 13.10.2009 r w Radomiu, w Domu Technika NOT, odbyło się Seminarium poświęcone pamięci profesora Włodzimierza Krukowskiego upamiętniające życie i dorobek twórcy polskiej metrologii elektrycznej. Seminarium zostało zorganizowane pod patronatem Komitetu Elektrotechniki PAN przez Oddział Radomski SEP oraz Polskie Towarzystwo Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej.

Po rozpoczęciu uroczystości, przemówieniach organizatorów, prezesa ZG SEP profesora dr hab. inż. Jerzego Barglika, przewodniczącego Komitetu Elektrotechniki PAN prof. dr hab. inż. Kazimierza Zakrzewskiego i innych zaproszonych gości nastąpiło wręczenie zasłużonym członkom SEP Medali 90-lecia SEP, a następnie odsłonięcie popiersia profesora Włodzimierza Krukowskiego.



Odsłonięcie popiersia prof. Włodzimierza Krukowskiego.
Od lewej: Jerzy Barglik, Wiesław Michalski, Kazimierz Zakrzewski, Jerzy Hickiewicz

W części historycznej Seminarium uczestnicy wysłuchali referatów:

- *Sylwetka prof. Włodzimierza Krukowskiego* – dr hab. inż. Jerzego Hickiewicza (Politechnika Opolska),
- *Liczniki Krukowskiego* – dr inż. Andrzeja Przytulskiego (Politechnika Opolska),
- *Przegląd prac prof. Włodzimierza Krukowskiego* – doc. dr inż. Zygmunta Warsz,
- *Pamięć o prof. Włodzimierz Krukowskim w Lwowskiej Politechnice* – prof. dr hab. inż. Stadnyka Bohdana Iwanowicza i prof. dr hab. inż. Iwachiwa Oresta Wasylowicza (Lwowska Politechnika).

Część współczesną wypełniły referaty:

- *Wpływ prac prof. Włodzimierza Krukowskiego na współczesną metrologię elektryczną. Uszkodzenia liczników statycznych energii elektrycznej z wykorzystaniem magnesów neodymowych* – dr inż. Bogusława Kasperczyka (Politechnika Śląska),
- *Prezentacja najnowszych rozwiązań technicznych w dziedzinie metrologii elektrycznej* – referaty firm uczestniczących w Seminarium (Siemens, Pozyton Częstochowa, Sonel, GUM).

Środowisko łódzkie na Seminarium reprezentowali: prof. dr hab. inż. Kazimierz Zakrzewski, prof. dr hab. inż. Zygmunt Kuśmierk, prof. dr hab. Krzysztof Pacholski oraz dr inż. Józef Wiśniewski.

Włodzimierz Krukowski urodził się 19 września 1887 r. w Radomiu. Młodość spędził w głębi Rosji oraz w Estonii, gdzie ukończył gimnazjum, ujawniając już wtedy zainteresowanie naukami przyrodniczymi i pracą eksperymentalną. Studia rozpoczął na Uniwersytecie w Petersburgu, a kontynuował na Politechnice w Darmstadt. Pracę zawodową podjął w laboratorium elektrycznym fabryki liczników w Zakładach Siemens-Schuckert w Norymberdze, gdzie szybko awansował. Jego działalność polegała na opracowywaniu nowych typów liczników indukcyjnych i elektrolitycznych oraz udoskonalaniu typów istniejących. Do kraju powrócił 1926 r. Pracował w Polskich Zakładach Siemens, prowadził wykłady na Politechnice Warszawskiej, współpracował z Głównym Urzędem Miar. Od 1930 r. pracę naukową i dydaktyczną prowadził na Politechnice Lwowskiej. Jego praca w tym okresie dotyczyła udoskonalania wzorców elektrycznych i metod pomiarów precyzyjnych. Wykształcił wielu inżynierów tworząc własną szkołę młodych pomiarowców. Od 1926 r. był członkiem SEP, pełniąc wiele odpowiedzialnych funkcji. Zajmował się m.in. sprawami słownictwa elektrotechnicznego, normalizacją symboli, wielkości i jednostek.

Po zajęciu Lwowa przez Niemców, w czerwcu 1941 r., wraz z grupą innych profesorów Politechniki i Uniwersytetu i ich rodzinami został aresztowany i rozstrzelany.

Był autorem kilkudziesięciu artykułów i książek, także wydawanych po wojnie, o tematyce pomiarów elektrycznych. Najważniejsze prace naukowe to:

- *Liczniki energii elektrycznej* (1930, wydanie polskie 1955),



Uczestnicy Seminarium. Od lewej: Mirosław Luft, Elżbieta Szychta, Andrzej Kapłon, Kazimierz Zakrzewski, Jerzy Barglik

- Der Wechselstromkompensator (Kompensator prądu zmiennego, 1920),
- Nowe metody pomiaru oporności ogniwi (1934),
- Podstawowe jednostki elektryczne i ich wzorce (1933),
- Zadania poszczególnych pracowni badawczych w dziedzinie miernictwa elektrotechnicznego (1937).

W 1956 wydano wybór artykułów „Prace Włodzimierza Krukowskiego”.

Literatura:

1. Biuletyn informacyjny Oddziału Radomskiego SEP. nr 1/2009.
2. Polacy zasłużeni dla elektryki. Praca zbiorowa pod redakcją J. Hickiewicza. PTETiS, Warszawa-Gliwice-Opole, 2009.

*opracował Józef Wiśniewski
zdjęcia pochodzą z archiwum Oddziału
Radomskiego SEP*

XXIII Konkurs na najlepszą pracę magisterską na Politechnice Łódzkiej w roku akademickim 2008/2009 rozstrzygnięty

Konkurs zorganizowany był przez Łódzką Radę FSNT-NOT i Radę Uczelnianą FSNT NOT PŁ. Na konkurs wpłynęło dziewięć prac magisterskich; najwięcej (osiem) z Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Automatyki i Informatyki PŁ i jedna z Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska PŁ.

Wszystkie prace charakteryzowały się bardzo wysokim poziomem i zdolnością aplikacyjną.

Za najlepszą pracę uznano opracowanie **Michała Tyłmana** pt.: „Chitozanowe porowate podłoże do celów medycznych” – promotor: prof. dr hab. inż. Maria Mucha. O jej wyborze zadecydował pionierski charakter badań, których celem było opracowanie metodyki wytwarzania porowatych struktur chitozanowych o przeznaczeniu biomedycznym.

Przyznano także dwa wyróżnienia:

1. **Sławoszewi Uznańskiemu** za pracę pt.: „Automatyczne pomiary poboru mocy i sterowanie mocą techniki syntezy projektów implementowanych w układach FPGA

firmy Xilinx” – promotor: dr hab. inż. Zygmunt Ciota, prof. PŁ

W pracy tej podjęto bardzo istotny temat minimalizacji strat mocy w znajdujących coraz powszechniejsze zastosowanie w układach scalonych FPGA. Wyniki pracy są wdrażane w firmie Xilinx w Grenoble.

2. **Arturowi Burtkowi** za pracę pt.: „Rejestrator do badań Holtera z wykorzystaniem wymiennej pamięci typu FLASH” – promotor prof. dr hab. inż. Andrzej Napieralski.

Praca dotyczy opracowania projektu i wykonania prototypu urządzenia o funkcjonalności zbliżonej do rejestratora Holtera wraz z systemem archiwizacji danych wykorzystujących karty pamięci MMC/SD i komunikację z komputerem PC.

*Rada Uczelniana FSNT NOT
Politechniki Łódzkiej
październik, 2009 r.*

Tadeusz Gorzechowski (1930-2009) inżynier elektryk, lekkoatleta i trener

Tadeusz Gorzechowski urodził się 28.08.1930r. Do wybuchu II wojny światowej przebywał wraz z rodzicami w miejscowości Żukowo w okolicach Płocka. Tam też we wrześniu 1937 roku rozpoczął naukę w szkole w Drobinie oddalonej od Żukowa o 5 km. Stan Jego zdrowia nie pozwalał na jej kontynuację. Naukę pobierał więc w domu. Jego nauczycielką była Niemka - pani Greta, co pozwoliło Mu na dobre poznanie podstaw języka niemieckiego.

Po wybuchu wojny wraz z matką i rodzeństwem przenoszą się w okolice Lublina, gdzie wcześniej (sierpień 39r.) mieszkał Jego ojciec Witold - żołnierz VII Pułku Ułanów. Następnie przenoszą się do Warszawy na Żoliborz. Tadeusz kontynuuje naukę w tajnej szkole podstawowej prowadzonej przez Siostry Zmartwychwstanki. Tu zawiera pierwsze kontakty z młodzieżą z Armii Krajowej. W 1943 roku został harcerzem i zajmował się kolportażem podziemnej prasy. W pierwszej fazie Powstania Warszawskiego, z polecenia dowództwa AK, był gońcem i pomocnikiem personelu medycznego w powstańczych szpitalach polowych.

Po upadku Powstania i tragicznych przeżyciach, rodzina przeniosła się do Płocka. Tu Tadeusz został przyjęty do I klasy Gimnazjum im. Stanisława Małachowskiego.

Na koloniach w Sulejowie odniósł pierwszy sukces sportowy - zwyciężył w biegu 800 m. To skłoniło Go do poważnego podejścia do sportu wyczynowego. Następnie 1 maja 1947r. wygrał bieg uliczny juniorów w Płocku. Od tego momentu „zakochał się” w biegach; miłość ta trwała całe życie.

Wstąpił do klubu STAL Płock i regularnie trenował biegi.

Naukę kontynuował w Liceum Energetycznym w Płocku, gdzie w 1950 r. zdał maturę uzyskując dyplom technika elektryka.

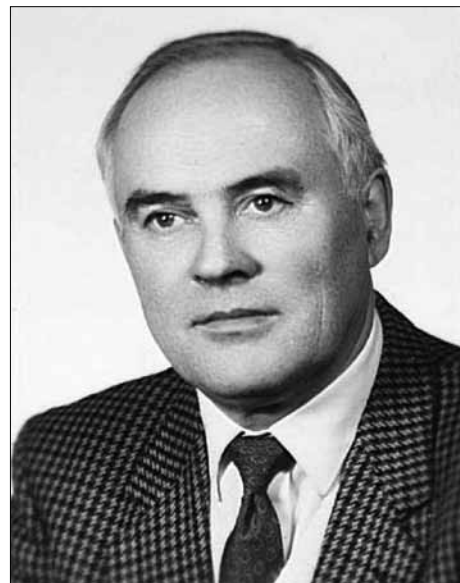
W latach 1950-52 studiował na Politechnice Szczecińskiej, a w kolejnych latach w Łodzi uzyskując dyplom inżyniera elektryka. Będąc studentem, pracował od 1953 r. zawodowo – był projektantem w wielu łódzkich zakładach.

Pracując zawodowo, był jednocześnie trenerem sekcji lekkoatletycznej w klubie RTS Widzew.

W 1956 roku ożenił się; małżeństwo i narodziny córki zmniejszyły intensywność treningów.

W 1968 r. Tadeusz Gorzechowski został trenerem kadry narodowej biegaczy długodystansowych (5 km, 10 km i 3 km z przeszkodami).

Opiekował się nimi na Mistrzostwach Europy w Atenach w 1968 roku. Następnie przygotowywał zawodników



do Mistrzostw Europy w Helsinkach oraz do Olimpiady w Monachium. Był członkiem polskiej reprezentacji na te Igrzyska Olimpijskie.

Następnie studiował w AWF w Krakowie i w niecałe dwa lata został trenerem II klasy.

W 1975 r. otrzymał nagrodę za dobre wyniki podopiecznych – wyjazd na mityngi sportowe do Hawany i Meksyku.

Rok 1977 był bardzo smutny dla Tadeusza Gorzechowskiego - umiera Jego 18 letnia córka Ania, a tuż po niej Jego starszy brat. Wkrótce umiera Jego żona, która nie mogła pogodzić się ze śmiercią jedynej córki.

Był także trenerem biegaczy na 3000 m z przeszkodami (Olimpiada w Moskwie).

W 1981 r. został kierownikiem sekcji inwestycji w Centralnym Ośrodku Sportów w Spale. Funkcję tę łączył z obowiązkiem społecznego trenera Kadry Przeszkodowców. Stresy i tragiczne przeżycia doprowadziły do zawału. Jako rekonwalescent pracował w łódzkim Liceum Energetycznym oraz przygotowywał zawodników do mistrzostw Europy w 1982r.; w sierpniu 1982r. zrezygnował ze współpracy z Polskim Związkiem Lekkiej Atletyki.

Kolega Gorzechowski był trenerem lekkoatletów ŁKS-u, Widzewa, Tęczy oraz AZS-u. Wśród jego wychowanków byli m.in. olimpijczycy – Bronisław Malinowski – złoty medalista olimpijski oraz Kazimierz Maranda olimpijczyk z Monachium.

Nie zrezygnował jednak z czynnego uprawiania sportu – ćwiczył na siłowni, biegał w różnych zawodach, a nawet

zdołał w trójboju lekkoatletycznym mistrzostwo Polski Weteranów.

Również czynnie uczestniczył w działalności Stowarzyszenia Elektryków Polskich: był członkiem Kolegium Sekcji Instalacji i Urządzeń Elektrycznych, Koła Seniorów SEP oraz Sądu Koleżeńskiego przy Zarządzie Oddziału Łódzkiego SEP.

Kolega Tadeusz Gorzechowski cieszył się ogromną sympatią i uznaniem wśród współpracowników, zawodników, kolegów i znajomych.

Zmarł nagle 17 sierpnia 2009 r. w wieku 79 lat.

Na cmentarzu rzymsko - katolickim w Łodzi, przy ul. Ogrodowej żegnał Go tłum znajomych i przyjaciół.

Będzie nam Go bardzo brakować.

Cześć Jego pamięci!

Lech Marek Kacprzak

Antoni Zemelak (1921-2009)

Z przykrością zawiadamiamy, że 07.09.2009 r. zmarł w wieku 88 lat wieloletni wykładowca Politechniki Łódzkiej mgr inżynier Antoni Zemelak.

Antoni Zemelak urodził się 17.01.1921 r. w Bydgoszczy, gdzie ukończył szkołę podstawową i średnią. Maturę zdał w czasie okupacji w Radomiu. 25.10.1945 r. został studentem Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej, którego dyplom uzyskał w roku 1950.

Przez 50 lat pracy był związany zawodowo i emocjonalnie z Politechniką Łódzką. Specjalizował się i prowadził działalność dydaktyczną w zakresie teorii systemów elektroenergetycznych oraz zabezpieczeń i automatyki systemów elektroenergetycznych. W zajęciach prowadzonych przez Niego uczestniczyło kilkadziesiąt roczników studenckich specjalności elektroenergetycznych. Był promotorem 146 prac dyplomowych magisterskich i inżynierskich z powyższych dziedzin. Umiejętność nawiązywania bezpośrednich kontaktów ze studentami była ważnym czynnikiem pracy dydaktyczno - wychowawczej.

Inżynier Antoni Zemelak był również współtwórcą bazy dydaktycznej Politechniki Łódzkiej. Aktywnie uczestniczył w budowie gmachu Wydziału Elektrycznego tworzącej się Politechniki, pełniąc przez trzy lata funkcję sekretarza budowy. W latach 1956-1970 tworzył laboratoria Katedry a następnie Instytutu Elektroenergetyki.

Uczestniczył w wielu pracach dla przemysłu. Wykonywał badania, projekty i ekspertyzy. Przez długie lata współpracował z zakładami przemysłu cukrowniczego, w szczególności z Cukrownią Leśmierz, Dobrzelin i innymi.

Jego zaangażowanie, rzetelność i pracowitość wyrażały się nie tylko w pracy zawodowej. Podejmował wiele działań i funkcji społecznych. W latach 1960-76 był członkiem Komisji Zakładowej Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Czynnie uczestniczył w przedsięwzięciach Stowarzyszenia Elektryków Polskich którego był członkiem od 1971



roku. Od roku 1980 przez 20 lat był członkiem Komisji Rewizyjnej Koła SEP przy Politechnice Łódzkiej.

Magister inżynier Antoni Zemelak był osobą tworzącą i spełniającą wysokie standardy nie tylko zawodowe ale również moralno - etyczne. Jego wieloletnia praca dydaktyczna i społeczna została doceniona przez władze państwowe i uczelniane. Otrzymał Złoty Krzyż Zasługi (1973 r.), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1984 r.), Honorową Odznakę Miasta Łodzi (1988 r.), Medal 35-lecia oraz 40-lecia Politechniki Łódzkiej. W latach 1990, 1998 został odznaczony odpowiednio Srebrną i Złotą Odznaką Honorową Stowarzyszenia Elektryków Polskich.

Zachowamy Go we wdzięcznej Pamięci.

opracowała Anna Dzieniakowska

Nasi zasłużeni

Z okazji I Kongresu Elektryki Polskiej w roku 90 lecia Stowarzyszenia, na grobach Członków Honorowych Stowarzyszenia Elektryków Polskich zapalono znicze. Również w Łodzi pojawiły się znicze z jubileuszowymi szarfami, na grobach łodzian zasłużonych dla Stowarzyszenia.



Czas nieubłaganie zaciera ślady i wymazuje z pamięci żyjących miejsca spoczynku naszych poprzedników.

W poniższej tabeli podajemy cmentarze i usytuowanie grobów naszych zmarłych zasłużonych dla SEP Kolegów.

Imię i nazwisko	Lata życia	Cmentarz	Kwaterna/Rząd/Grób
Zbigniew KOPCZYŃSKI	1911 – 2007	Cmentarz Rzymskokatolicki pw. Św. Józefa ul. Ogrodowa 39	6 / front na kwaterę 8 / 40
Czesław DĄBROWSKI	1896 – 1983	Cmentarz Rzymskokatolicki pw. Św. Józefa ul. Ogrodowa 39	8 / front na kwaterę 7 / 9
Tadeusz KOTER	1919 – 1995	Cmentarz Rzymskokatolicki pw. Św. Józefa ul. Ogrodowa 39	9 / 5 linia / 40
Wacław GOSZTOWT	1921 - 1972	Cmentarz Rzymskokatolicki pw. Św. Józefa ul. Ogrodowa 39	41B / front główny / 38
Michał JABŁOŃSKI	1920 – 2008	Cmentarz Komunalny „Doły” Al. Palki 9 (wejście od ul. Telefonicznej)	XVII / 2 / 29
Bronisław SOCHOR	1909 – 1989	Cmentarz Komunalny „Doły” Al. Palki 9 (wejście od ul. Smutnej)	XXX / 3 / 10
Eugeniusz JEZIERSKI	1902 – 1990	Rzymskokatolicki Cmentarz pw. im. św. Antoniego ul. Solec 11	14 / 9 / 31
Władysław PEŁCZEWSKI	1917 – 2006	Cmentarz Komunalny „Zarzew” ul. Przybyszewskiego 325	VI / 13 / 13

W Biurze oddziału pozostawiam opis sposobu dochodzenia do grobów bez wyszukiwania numerów kwater, np.: „od wejścia skręcamy w pierwszą alejkę w prawo”.

*Jacek Kuczkowski
Fot. Jacek Kuczkowski*



XIII Rada Prezesów SEP Poznań-Będlewo, 16 – 18 października 2009 roku

W dniach 16–18 października 2009 r. – w ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym Instytutu Matematyki Polskiej Akademii Nauk w Będlewie pod Poznaniem – odbyło się XIII posiedzenie Rady Prezesów SEP. Gospodarzem spotkania był Oddział Poznański SEP. Prezesi Oddziałów

dyskutowali nad informacjami prezesa SEP prof. Jerzego Barglika oraz dziekana Rady Prezesów Jerzego Szastały. Podsumowano osiągnięcia Kongresu Elektryki Polskiej. Po informacji skarbnika kol. Andrzeja Boronia, rozmawiano na temat stanu finansów Zarządu Głównego SEP i propozycji zmian w rozliczeniach z Oddziałami. Omawiano problematykę nowelizacji ustawy „Prawo Energetyczne”. Rada zaakceptowała treść listu do Marszałka Sejmu, w którym ustosunkowuje się

do niektórych propozycji zmian w tej ustawie. Treść tego listu jest na stronie internetowej zarządu Głównego. Dyskutowano na temat Walnego Zjazdu Delegatów SEP, który planuje się zorganizować w dniach 25–27 czerwca 2010 r. w Katowicach.

Prezes Oddziału Poznańskiego kol. Stefan Granatowicz zaprezentował historię i osiągnięcia Oddziału, a prof. dr hab. inż. Aleksandra Rakowska, prorektor ds. nauki Politechniki Poznańskiej zaprezentowała historię i osiągnięcia Politechniki. Przedstawiciele dwóch firm: Elester-PKP z Łodzi oraz Galmar z Poznania zaprezentowali swoje firmy i odebrali rekomendacje prezesa SEP. Wręczono medale 90-lecia SEP członkom Oddziału Poznańskiego.

W części rekreacyjnej Rady uczestnicy obejrzeli spektakl kabaretowy Zenona Laskowika oraz zwiedzili Rogalin, Kórnik, dworek w Koszutach i skansen filmowy Soplicowo, pozostałość po pracy nad filmem „Pan Tadeusz”. W tej ostatniej miejscowości (Cichowo) dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy tresury ptaków drapieżnych orla i sokoła.

Zdjęcia i tekst FM



Seniorzy i 90-lecie SEP

W bieżącym roku obchodzimy 90. rocznicę utworzenia w Rzeczypospolitej Polskiej województwa łódzkiego. Jest to rocznica o tyle ważna, gdyż wraz z utworzeniem województwa powstały na terenie naszego regionu różnorodne organizacje społeczne i zawodowe, które przyczyniły się do wszechstronnego rozwoju na wymienionym obszarze wielu dziedzin życia obywateli.

Jedną z takich organizacji jest, założony w 1919 roku, Oddział Łódzki Stowarzyszenia Elektryków Polskich (SEP), będący w czasach międzywojennych organizacją elitarną. Przynależność do niego wówczas była zaszczytem, bowiem zawód elektryka był wtedy bardzo trudny i rzadko spotykany.

Po zakończeniu II wojny światowej i założeniu w 1945 roku Politechniki Łódzkiej, wzrastała szybko na terenie miasta Łodzi i województwa liczba inżynierów elektryków, którzy znajdowali zatrudnienie w różnych dziedzinach przemysłu. W okresie PRL łódzkie SEP straciło nieco ze swego elitarnego charakteru i stało się organizacją masową. Po transformacji ustrojowej w 1989 roku spadła liczba członków Stowarzyszenia. Z uprzednich ok. 1500 osób w Oddziale Łódzkim SEP pozostało zaledwie ok. 600. Przeważnie były to osoby już dojrzałe, gdyż prawie całkowicie zanikła jego działalność w środowisku młodzieży m.in. studenckiej. Dopiero na początku XXI wieku ta niekorzystna tendencja zaczęła ulegać poprawie. Działają ponownie Studenckie Koło SEP i Międzyszkolne Koło SEP. Działają też Koło Seniorów SEP. Tak więc łódzcy elektrycy nabierają ponownie rozpędu.

Od kilku już lat Zarząd Koła Seniorów przy Zarządzie Łódzkim Stowarzyszenia Elektryków Polskich organizuje dla swoich członków zebrania oraz wycieczki – przeważnie po różnych ciekawych historycznie i technicznie miejscowościach ziemi łódzkiej. Jedno z takich zebrań odbywa się zawsze w tzw. „plenerze”.

W ostatnim czasie takie spotkania odbywały się w Bącówce „U Józka” na Rudzkiej Górze. Tematy tych posiedzeń nie odbiegały zasadniczo od zagadnień omawianych na rutynowych spotkaniach w gmachu Naczelnej Organizacji Technicznej (NOT). Podczas ostatnich posiedzeń omawiano wnioski dotyczące nadania odznaczeń z okazji 90-lecia SEP, a także uroczystych obchodów wymienionej rocznicy. Był to jeden z bardzo istotnych tematów poruszanych na zebraniu, gdyż Łódź była jednym z sześciu pierwszych miast, w którym powołano do czynnego życia organizację elektryków.

Ostatnie zebranie w bącówce „U Józka” odbyło się 10 czerwca br. Na spotkaniu omówiono między innymi, realizację planu tegorocznych wycieczek organizowanych przez

Zarząd Koła. Zorganizowano już planowane na I półrocze br. dwie wycieczki; ich przebieg opisano w biuletynie nr 2/2009.

Co do wycieczki: Telewizyjny Ośrodek Nadawczy w Zygrach; Elektrownia Konin, miasto Uniejów zgłoszono ważną uwagę – była dla niektórych zbyt męczącą – co kolega Sergiusz Górski ma wziąć pod uwagę przy planowaniu następnych wyjazdów.

Nowością jest, iż ostatnio podczas wyżej wymienionych posiedzeń rozpoczęto organizowanie tzw. „pogadank”, na których to członkowie Zarządu Koła Seniorów SEP zapoznają obecnych członków z ciekawostkami technicznymi związanymi z przebiegiem ich pracy zawodowej, np. 13 maja 2009 roku takie spotkanie odbyło się z kol. Czesławem Maślanką i dotyczyło stacji telewizyjnej w Zygrach, do której Koło Seniorów zorganizowało następnie w dniu 28 maja 2009 roku wycieczkę autokarową. Koło Seniorów Oddziału Łódzkiego SEP współpracuje również czynnie w ramach tzw. wymiany informacji organizacyjnej i technicznej z Kołem Seniorów NOT w Łodzi pod przewodnictwem kol. Rinaldo Skrobirando. Dziękując w ten sposób swoim dorobkiem i doświadczeniem oraz korzystając z kolei z dorobku i doświadczeń innych kolegów. Ten sposób działania ułatwia pracę Koła i służy jego dalszemu rozwojowi oraz podnoszeniu prestiżu. Za 2008 rok Koło Seniorów, biorące udział w konkursie na najbardziej aktywne koło, wśród Kół Seniorów SEP z całej Polski zajęło III miejsce. W 2009 roku Koło wystąpiło również z inicjatywą nadania mu Srebrnej Odznaki Honorowej SEP.

10.09.2009 r. – wyjazd Seniorów do Koszorowa

W 2006 r. w Koszorowie uruchomiono małą elektrownię wodną. Miejscowość Koszorowo jest położona w gminie Chlewiska województwa mazowieckiego. Tu na rzece Kobyłka utworzono zalew oraz postawiono elektrownię wodną w miejscu, w którym różnica poziomów wody wynosi około 4 m. Warto podkreślić, że ta mała, o mocy zaledwie 6 kW sprzedaje energię elektryczną do Zakładu Energetycznego okręgu Radomsko-Kieleckiego. Po drodze do Koszorowa obejrzelśmy zamek w Piotrkowie Trybunalskim, w którym dość długo przebywała królowa Bona. Następnie udaliśmy się do Szydłowca.

Szydłowiec położony jest w południowej części województwa mazowieckiego. U zarania dziejów państwa polskiego był to gród, który król Bolesław III Krzywousty podarował w XII stuleciu Odrowążom. Potomkowie tego rodu bracia Jakub i Sławko Odrowążowie przyjęli nazwisko Szydłowieccy. Na miejscu starego grodu zostało utworzone Muzeum Instru-

mentów Ludowych, w którym zgromadzono około 300 eksponatów. W Szydłowcu zwiedziliśmy zamek; wybudował go w latach 1470 – 1480 Stanisław Szydłowiecki.

Po 1547 r. miejscowość ta przechodzi w ręce Radziwiłłów, pozostając w ich władaniu przez kilka stuleci. Rozpoczął się wówczas dynamiczny rozwój miasta. Do Szydłowca przybyli bankowcy i kupcy szkoccy, a także włoscy kamieniarze, budowniczowie i artyści. Ich staraniem w latach 1602–1629 wybudowano na rynku ratusz miejski. W drugiej połowie XVII stulecia w Szydłowcu osiedlili się Żydzi. Podczas II wojny światowej w okolicach miasta prowadził walkę zbrojną z hitlerowskim okupantem słynny „Szalony Major” – Henryk Hubal Dobrzański.

Stąd udaliśmy się do Drzewicy. Miasto Drzewica założył książę Konrad II Mazowiecki i nadał go komesowi Gosławowi. Ten piękny gotycki zamek z XV wieku, obejrzelśmy tylko z zewnątrz bowiem jego obecny właściciel nie zgadza się na jego zwiedzanie. W miejscowości tej znajduje się również zażytkowy kościół pw. św. Łukasza ufundowany w 1315 roku przez przedstawicieli rodu Drzewieckich.

Następnie udaliśmy się do Inowłódza, gdzie zwiedziliśmy kościół z XI wieku pw. Św. Idziego oraz ruiny odbudowywanego obecnie średniowiecznego zamku z XIV wieku. Inowłódz jest jednym z najstarszych polskich miast. Z dokumentów, które dotrwały do naszych czasów wynika, że już w 1145 roku w osadzie były karczma, komora celna i wyżej wspomniany kościół.



Jadący z nami przewodnik p. Piotr Machlański, znakomicie znający teren województwa łódzkiego i sąsiadujących z nim województw, zapoznał nas nie tylko z zamkami i pałacami, ale również z historią stoczonych bitew na mijanym przez nas terenie. Do Łodzi wróciliśmy pełni wrażeń i zadowoleni, tym bardziej że pogoda była znakomita.

Podczas najbliższych zebrań Zarządu Koła Seniorów, które odbywają się w każdą drugą środę miesiąca, przewidujemy zorganizowanie odczytu kol. kol. Zdzisława Zarzyckiego i Jędrzeja Lelonkiewicza. Prelekcje będą dotyczyć m.in. tematów budowy transformatorów i rozwoju telewizji.

Sergiusz Górski

Symposium u Zeusa i Hery

Z okazji Dnia Energetyka, z małym przesunięciem, odbyły się w dniu 16 października 2009 r. XXI Symposium u Zeusa i XII Spotkanie u Hery.

Obie imprezy, jak zawsze odbyły się w pięknym Hotelu „Wodnik”, położonym niedaleko elektrowni „Bełchatów” i, jak zawsze, zorganizowane były przez Koło SEP przy PGE Elektrowni Bełchatów S.A. Koło, którego prezesem jest od lat kol. Jan Musiał, Koło, które od lat zajmuje w konkursie na najlepsze Koło SEP, pierwsze miejsce.

Gośćmi Symposium byli m.in.:

posłowie na Sejm RP p. Włodzimierz Kula i p. Mieczysław Łuczak, dyrektor biura posła do Parlamentu Europejskiego

– Jacka Saryusza Wolskiego – p. Witold Gerlicz, przedstawiciel wojewody łódzkiego – p. Jacek Szera, prezydent Bełchatowa – p. Marek Chrzanowski, wiceprezyci Bełchatowa – p. Janusz MękarSKI i p. Dariusz Matyśkiewicz, wójt gminy Bełchatów – p. Grzegorz Kępa, przedstawiciel Łódzkiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska – p. Andrzej Kopjas, wiceprezes Zarządu ds. Wydobywania PGE Górnictwo i Energetyka – p. Andrzej Jeznach, prezes Zarządu PGE ZEŁT Obrót – p. Dorota Kosińska, prezes Zarządu PGE Dystrybucja Łódź Teren – p. Rafał Kuźniak, prezes Zarządu Elektrowni Dolna Odra – p. Jerzy Kondratowicz, przedstawiciel Bazy Lotniczej w Łasku – p. Major Andrzej Truskowski, członkowie Rady Nadzorczej PGE KWB Bełchatów S.A. – p. Zdzisław Kałuża i p. Wiesław Borciuch, członkowie Rady Nadzorczej



Tadeusz Malinowski Członek Honorowy SEP wręcza medal im.inż Kazimierza Szpotańskiego kolegom Piotrowi Szmajowi (w głębi Marek Młynarczyk i Andrzej Nowacki)

PGE Elektrowni Bełchatów S.A. – p. Janusz Roswag i p. Roman Olszowiec, członkowie Zarządu PGE KWB Bełchatów S.A. – p.p. Kazimierz Koziół, Włodzimierz Sarnecki i Eugeniusz Walus, członkowie Zarządu PGE Elektrowni Bełchatów S.A. – p. Waldemar Szulc, Roman Forma i p. Tadeusz Witos, prezes Zarządu PGE Elektrowni Bełchatów S.A. – p. Jacek Kaczorowski, pełniącego również obowiązki prezesa Zarządu PGE KWB Bełchatów S.A. i wielu innych.

Wszystkich Znamienitych Uczestników nie sposób wymienić.

Podczas części oficjalnej Sympozjum obecny prezes Koła kol. Jan Musiał i były prezes, Członek honorowy SEP kol. Tadeusz Malinowski, aktualny redaktor naczelny poczytnego INPE, wręczyli **odznaczenia stowarzyszeniowe**:

- Srebrna Odznaka Honorowa SEP – kol. Leszek Harciarek,
- Medal pamiątkowy im. prof. Alfonsa Hoffmana – kol. Jerzy Medyński,
- Medal pamiątkowy im. inż. Kazimierza Szpotańskiego – koledzy Piotr Szmaj, Marek Młynarczyk i Andrzej Nowacki,

oraz **dyplomy i nagrody przyznane w konkursie im. Kazimierza Szpotańskiego**:

- Nagroda I stopnia – kol. Wojciech Górniak,
- Nagroda II stopnia – kol. Czesław Nitecki,
- Nagroda III stopnia – kol. Krzysztof Jażdżyk.

Kol. Jan Musiał przekazał również życzenia od prezesa SEP prof. Jerzego Barglika i sekretarza generalnej Jolanty Arendarskiej, odczytał też fragment listu Lecha Kaczyńskiego – prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, przesłany do ZG SEP z okazji 90-lecia Stowarzyszenia Elektryków Polskich.

Ledwie kol. Jan Musiał zdążył wspomnieć o jubileuszu 90-lecia SEP i 30-leciu Oddziału Piotrkowskiego SEP, w „sposób gwałtowny” przerwał mu, wtargnięciem na salę obrad, Sympozjarcha w otoczeniu dwóch pięknych nimf.

Chciał nie chciał, trzeba było przerwać część oficjalną i udać się na szczyt Olimpu, gdzie w towarzystwie gromwładnego Zeusa, pośród zastawionych stołów, w otoczeniu kilku nieziemskiej urody nimf, dostojni Goście mieli spędzić czas w oczekiwaniu na spotkanie z niezwykle groźną, ale nie pozbawioną poczucia humoru i boskich wdzięków Herę. Potem, przy muzyce i śpiewie zespołu „Orfeusz”, rozpoczęła się i trwała długo w noc wspólna zabawa.

W trakcie Sympozjum gorąco i dynamicznie oklaskiwano, dziękując w ten sposób sponsorom spotkania: PGE Elektrownia Bełchatów S.A., El Best Sp. z o.o., Avia, Honeywell, Energomontaż – Północ Bełchatów Sp. z o.o., BK Giuliani, Schneider Electric, EMERSON Process Management, Termall, PROCOM SYSTEM S.A., Energo Inwest Broker S.A., ELEKTROBUDOWA S.A., Nalco, ELMEN, Areva, Siemens, Skaner Poligrafia, ENERGOAUTOMATYKA Sp. z o.o.

(MB)



Spotkanie u Hery



Sympozjum u Zeusa

Przedsiębiorstwo Badawczo-Wdrożeniowe

OLMEX S.A.

PRZEDSTAWICIEL FIRM

Wójtowo, ul. Modrzewiowa 58

11-010 Barczewo

tel. +4889/ 532 43 40 (50)

fax +4889/ 532 43 60

<http://www.olmex.pl> e-mail: olmex@olmex.pl

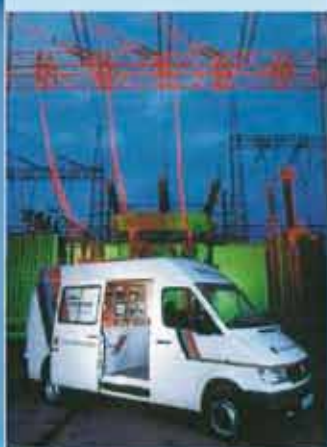
KONČAR



ELECTRONICON
Kondensatoren GmbH



seba KMT



**KOMPENSACJA
MOCY
BIERNEJ
NN I SN**

**PRZEKŁADNIKI
ŚREDNICH
I WYSOKICH
NAPIĘĆ**

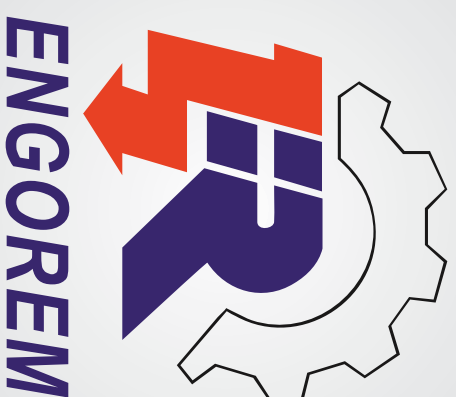
**KONDENSATORY
SPRZEGAJĄCE**

DŁAWIKI

**LOKALIZACJA
USZKODZEŃ
I DIAGNOSTYKA
KABLI
ENERGETYCZNYCH**



SZUKAJĄC CIEPŁA - ZNAJDUJESZ NAS



Świadczymy kompleksowe usługi w zakresie:

- Remontów turbin energetycznych.
- Remontów kotłów energetycznych oraz urządzeń pomocniczych kotłowni i maszynowni.
- Modernizacji i montażu kotłowni olejowych i gazowych.
- Remontów i montażu ciepłociągów parowych i wodnych.
- Remontów i konserwacji bieżącej urządzeń elektrycznych i AKPiA.

Jesteśmy producentem kompaktowych węzłów cieplnych. Świadczymy kompleksowe usługi w zakresie sprzedaży i montażu pomp ciepła naszej produkcji.

Posiadamy Certyfikat TÜV CERT ISO 9001:2000

